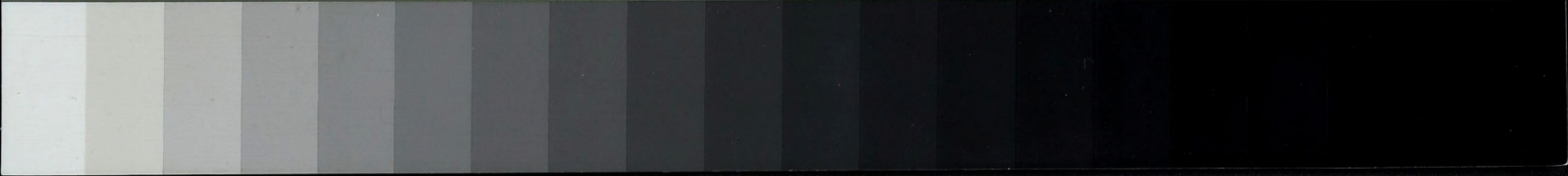


Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



WYŻSZE KURSY OBRONNE



Julian Skrzyp
Zbigniew Lach

GEOSTRATEGICZNE POŁOŻENIE POLSKI PRZED I PO TRANSFORMACJI USTROJOWEJ



65018

WARSZAWA 2003



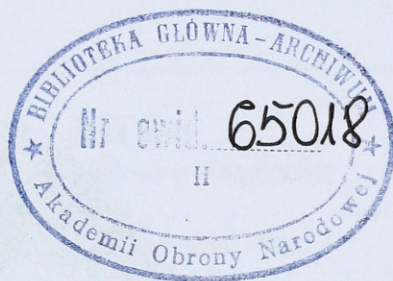
Colour Chart #13

Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black

Inches
Centimetres
1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19



AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ



**Julian Skrzyp
Zbigniew Lach**

**GEOSTRATEGICZNE POŁOŻENIE POLSKI
PRZED I PO TRANSFORMACJI USTROJOWEJ**

WARSZAWA 2008



Niniejszy materiał studyjny jest przeznaczony do wykorzystania na Wyższych Kursach Obronnych dla kierowniczej kadry administracji publicznej

Skład druk i oprawa: Wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej
00-910 Warszawa, al. gen. A. Chruściela 103, tel. 681-40-55, tel./faks 681-37-52
Zam. nr 1117/2008

Spis treści

WSTĘP	5
1. POLSKIE WIZJE I KONCEPCJE GEOPOLITYCZNE	7
1.1. Wizje i koncepcje geopolityczne do odzyskania przez Polskę niepodległości	8
1.2. Koncepcje geopolityczne z okresu międzywojennego oraz w czasie drugiej wojny światowej	29
1.3. Koncepcje po drugiej wojnie światowej do okresu transformacji ustrojowej	46
1.4. Wybrane współczesne koncepcje geopolityczne	52
2. GEOSTRATEGICZNE POŁOŻENIE POLSKI W OKRESIE DWUBIEGUNOWEGO PODZIAŁU ŚWIATA	56
2.1. Wojskowy podział Europy na teatry działań wojennych według Układu Warszawskiego i Sojuszu Północnoatlantyckiego	56
2.2. Geostrategiczne położenie Polski na zachodnim teatrze działań wojennych	58
2.3. Koncepcje geostrategiczne Sojuszu Północnoatlantyckiego	62
3. GEOSTRATEGICZNE POŁOŻENIE POLSKI PO ROZPADZIE ZWIĄZKU RADZIECKIEGO I ZJEDNOCZENIU NIEMIEC	67
3.1. Terytorium Polski i obszary przyległe jako region geostrategiczny	67
3.2. Studia geostrategiczne w okresie przygotowania Polski do wstąpienia do NATO	69
3.3. Koncepcja systemu studiów geostrategicznych po wstąpieniu Polski do NATO	72
4. GEOSTRATEGICZNE POŁOŻENIE POLSKI PO JEJ WSTĄPIENIU DO NATO I UNII EUROPEJSKIEJ	82
4.1. Europa Środkowa jako element przestrzeni euroatlantyckiej	82
4.2. Ocena położenia geopolitycznego Polski po rozszerzeniu NATO i Unii Europejskiej na wschód	98
4.3. Uwarunkowania bezpieczeństwa Polski wynikające z jej położenia względem państw sąsiednich	103

5. ANTYCYPOWANE STRATEGICZNE ZMIANY W ŚRODOWISKU ZEWNĘTRZNYM WPLYWAJĄCE NA BEZPIECZEŃSTWO POLSKI	114
5.1. Od świata jednobiegunowego do wielobiegunowego	114
5.2. Azja Centralna i Kaukaz Południowy jako obszar rywalizacji mocarstw	120
5.3. Działania wybranych państw w Azji Centralnej oraz na Kaukazie Południowym	125
5.4. Afryka i Arktyka jako obszary zainteresowania wybranych państw	142
ZAKOŃCZENIE	153
BIBLIOGRAFIA	156

Wstęp

Znaczenie geostrategiczne państwa jest zmienne, gdyż zależy ono od wielu czynników nie tylko wewnętrznych, lecz także od otoczenia zewnętrznego oraz sytuacji w skali regionalnej i globalnej. Wydarzeniem, które w zasadniczy sposób zmieniło porządek międzynarodowy, był rozpad świata dwubiegunowego. W jego wyniku geostrategiczne położenie wielu państw uległo zmianie – jedne zyskały na znaczeniu, inne straciły.

Polska na przestrzeni wieków zawsze stanowiła ważny element przestrzeni europejskiej, gdyż przez jej terytorium przebiegała główna oś geostrategiczna Berlin–Warszawa–Moskwa z odgałęzieniem na Sankt Petersburg oraz Kijów i Odessę. Była więc przedmiotem zainteresowania sąsiadów, co wielokrotnie doprowadziło do rozbiorów jej terytorium.

Po rozpadzie świata dwubiegunowego Polska przystępując do Sojuszu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej stała się państwem granicznym zarówno wspólnoty obronnej, jak i gospodarczej. Wspomniana wyżej zmienność geostrategicznego położenia Polski stała się przesłanką do podjęcia tematu „Geostrategiczne położenie Polski przed i po transformacji ustrojowej”.

Praca składa się z pięciu rozdziałów.

Rozdział pierwszy zawiera polskie wizje i koncepcje geopolityczne powstałe w XX wieku, głównie w kontekście odrodzenia naszej państwowości i określenia zasięgu przestrzennego granic Rzeczypospolitej. Treść tego rozdziału została opracowana przede wszystkim w oparciu o dwa świetne opracowania prof. Piotra Eberhardta: „Polska i jej granice – z historii polskiej geografii politycznej” oraz „Twórcy polskiej geopolityki”.

Rozdział drugi obejmuje podstawowe informacje dotyczące wojskowego podziału Europy w świecie dwubiegunowym.

Rozdział trzeci poświęcono problematyce geostrategii w okresie transformacji ustrojowej. W wyniku prowadzonych w latach 1990–1993 badań nad koncepcją studiów operacyjnych

przez ówczesną Katedrę Geografii Wojennej, we współpracy ze Sztabem Generalnym WP, wyodrębniono środkowo-wschodnioeuropejski region strategiczny, który stanowił wówczas podstawę do prowadzenia tychże studiów.

Rozdział czwarty dotyczy geostrategicznego położenia Polski w okresie po wstąpieniu naszego kraju do Wspólnoty Obronnej i Gospodarczej. Opracowano go w oparciu o materiały będące wynikiem badań naukowych prowadzonych przez Zakład Geografii WSO we współpracy ze Sztabem Generalnym WP. Ponadto, wykorzystano ekspertyzę sporządzoną dla Ministerstwa Rozwoju Regionalnego w związku z opracowaniem Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju na lata 2008–2033.

Rozdział piąty dotyczy wielkiej gry, jaką prowadzą mocarstwa globalne i regionalne w różnych częściach świata, w tym w Azji Centralnej i na Kaukazie Południowym oraz w Arktyce i Afryce. Pozornie jego treść odbiega od głównego tytułu opracowania. Jednak Polska jest zaangażowana nie tylko politycznie, lecz także militarnie na tym obszarze i wynikają z tego określone implikacje dla naszego kraju. Biorąc pod uwagę całość problematyki zawartej w rozdziałach 1–4, pominięcie sytuacji wymienionych obszarów, zwłaszcza w Azji Centralnej, do kąd prowadzi nowo ukształtowana oś geostragiczna – Stany Zjednoczone–Europa Południowa–Turcja–Azja Centralna, byłoby ze szkodą dla tychże rozdziałów, a zatem i całej pracy.

1. Polskie wizje i koncepcje geopolityczne

Pod koniec XIX wieku uwidoczniły się sprzeczności między mocarstwami, które jednocześnie stanowiły przesłankę odzyskania przez Polskę niepodległości. Uważano wówczas, że na gruzach państw imperialnych powstaną warunki do odrodzenia państw narodowych, w tym Rzeczypospolitej Polskiej. Zwiastunem rozpadu jednego z imperiów była wojna japońsko-rosyjska w 1905 roku, która wstrząsnęła Rosją, co wzbudziło u Polaków nadzieję na odzyskanie niepodległości. Wówczas zaczęły się pojawiać różne wizje odrodzonej Polski oraz koncepcje geopolityczne. Pierwotnie polscy geografowie i politycy zwracali uwagę na przyrodnicze podstawy istnienia naszego kraju. Twierdzili, że Polska tkwi w Europie jako jeden z jej organicznych elementów budowy fizycznej. Uzasadniali, że to przyroda wyznaczyła Polsce miejsce nad Wisłą, a tylko wola innych ludzi pozbawiła nasz kraj niepodległości. Wówczas bowiem polskim geografom i politykom chodziło o to, by zakorzenić w świadomości społeczności międzynarodowej informację o istnieniu Polski, o tym, że ona nie zginęła mimo wieloletniej germanizacji i rusyfikacji. Z tego względu geopolitykę polską można zaliczyć do nurtu geopolityki przyrodniczej, a ściślej mówiąc geograficznej.

W okresie poprzedzającym wybuch pierwszej wojny światowej pojawiło się wiele wizji i koncepcji niepodległej Polski. W zdecydowanej większości „obciążone” one były tkwiącą w społeczeństwie polskim świadomością kształtu Polski w jej granicach przedrozbiorowych, tj. z 1772 roku. Mimo że autorzy w swych koncepcjach wykorzystywali różne kryteria, w tym: historyczne, kulturowe, etniczne, geopolityczne i ekonomiczne, ich wizje przedstawiały Polskę obejmującą kresy wschodnie, rzadziej zaś obszary zachodnie Polski współczesnej. Wśród autorów uwidoczniły się także różnice w podejściu metodologicznym. Jedni uzasadniali, że przyrodzonymi cechami polskiej przestrzeni jest ich przejściowość. Głównym twórcą tej koncepcji był W. Nałkowski. Natomiast E. Romer, który nie podzielał

tych poglądów, uzasadniał pomostowość Polski, Wakar natomiast dostrzegał tranzytowość naszego kraju. Inni geografowie zaś dla wyróżnienia terytorium Polski przyjmowali kryteria historyczne i etniczne a jeszcze inni kryteria geopolityczne. Wszyscy oni jednak postrzegali Polskę rozciągającą się między Karpatami a Bałtykiem. Różnice natomiast występowały w wytyczeniu granicy wschodniej i zachodniej, przy czym Wisła zawsze była główną rzeką Polski od źródeł do ujścia.

Różnice występowały także w koncepcjach tworzenia Polski. Niekiedy geografowie przewidywali inkorporację ziem wschodnich, inni dostrzegali wzrastającą świadomość narodową Ukraińców i Białorusinów. Byli więc zwolennikami pewnej niezależności tych narodów w ramach państwa polskiego, a jeszcze inni stali na stanowisku tworzenia Federacji Słowian (zachodnich, południowych).

1.1. Wizje i koncepcje geopolityczne do odzyskania przez Polskę niepodległości

Koncepcja Wacława Nałkowskiego

Wacław Nałkowski (1851–1911) główną cechą naszego kraju upatrywał w „przejściowości”, uwarunkowanej położeniem między wschodnią i zachodnią Europą. Zgodnie z jego koncepcją „Polska jest krainą przejściową, i to w najobszerniejszym, tj. podwójnym, znaczeniu: komunikacyjnym, jako kraina łatwych komunikacji, zetknięć, starć, przemarszów (niem. *Das Land der Passage, Durchgangsland, Durchzugsland*) i w znaczeniu klasyfikacyjnym, tj. jako typ krainowy, zawierający w sobie cechy (zjawiska) wspólne z dwoma typami sąsiednimi: zachodnio-europejskimi i wschodnio-europejskimi (*Uebergangsland, pays de transition*). Po wtóre, że jest krainą o plastyce równoleżnikowo-pasowej, symetrycznej, co prowadzi za sobą pasowość i większą lub mniejszą symetrię innych geograficznych objawów”¹.

¹ P. Eberhardt, *Polska i jej granice*, Wyd. UMCS, Lublin 2004, s. 44.

Wacław Nałkowski uzasadniając „prześciowość” położenia ziem polskich brał pod uwagę nie tylko zjawiska geograficzne, geomorfologiczne, hydrograficzne i klimatyczne, lecz także antropogeograficzne, ekonomiczne i etnograficzne (rys. 1.1). Wyraża to słowami „na skrajach ogniska, w którym osiadł naród polski spotykamy wielką pstrokaczną etnograficzną, wskazującą na przejściowy charakter kraju (...). Na zachodzie fale etniczne niemieckie wdzierają się w ten obszar wzdłuż doliny Odry i Noteci, a zwłaszcza wzdłuż wybrzeża Bałtyku rozszarpując obszar etniczny Polski (...). Na wschodzie znów obszar Polski rozpyła się na wyspy rozrzucone wśród obszaru ruskiego i litewskiego (...). Na południu narodowość ruska wzdłuż doliny Dniestru – wkracza daleko na zachód, zbliżając się do zatoki etnicznie niemieckiej, wdzierającej się doliną górnej Odry”².

Dalej Nałkowski zauważa, że „Liczne rozszanie się Żydów na tym obszarze jest również skutkiem jego przejściowości – (...) na zachodzie spotykamy Żydów niemieckich, na wschodzie rosyjskich”³. Zwrócił także uwagę, że w miarę przesuwania się na wschód maleje tempo rozwoju gospodarczego. W oparciu o różne kryteria określił obszar macierzysty ziem polskich przekraczający granice historyczne Polski z 1772 roku.

Zgodnie z jego wizją granicę południową i północną Polski wyznaczają góry i morze, natomiast „na zachodzie za taką właściwiej jest obrać największe zwężenie niziny między najbardziej na północ wybiegającym szczytem górskiego dachu Czech, tj. północno-zachodnim rogiem Sudetów, gdzie wypływa *Nissa* Łużycka, i najbardziej na południe wybiegającym kątem zatoki Pomorskiej Bałtyku, gdzie uchodzi Odra; na linii tego zwężenia płynie rzeka *Nissa*-Odra, zamykająca bramę”. Natomiast „Na wschodzie można obrać linię od zatoki Ryskiej lub Fińskiej do Odessy; na tej linii popłyną też rzeki: Dniepr i Dźwina lub Dniepr i Wielika-Narowa z Pejpusem”⁴.

² Tamże, s. 45.

³ Tamże, s. 46.

⁴ Tamże, s. 49.



Źródło: P. Eberhardt, *Polska i jej granice*, Wyd. UMCS, Lublin 2004, s. 44.

Rys. 1.1. Koncepcja Wacława Nałkowskiego „prześciowości” Polski

Koncepcję „prześciowego” położenia Polski popierał L. Sawicki. Wyodrębniona przez obydwoch autorów cecha Polski fizjograficznej stała się przesłanką powstania „jej misji przedmurza Zachodu ku Wschodowi i bramy dla Wschodu ku Zachodowi”⁵.

⁵ Tamże, s. 50.

Koncepcja Eugeniusza Romera

Eugeniusz Romer (1871–1954)⁶ nie podzielał poglądów Nałkowskiego o „przejęciowym” położeniu naszego kraju. Po dokonaniu analizy czynników geograficznych oraz uwarunkowań historycznych i politycznych autor stwierdza, że „(...) nazwałem Polskę fizjograficzną **pomostem** między dwoma morzami a indywidualność jej polityczną upatrywałem w jednoczących ją znakomitych a naturalnych węzłach komunikacyjnych. Ten sam czynnik, naturalną komunikację, któremu ja przypisałem rolę wiążącą, przypisywali zwolennicy przejściowości rolę rozkładową”⁷. Jako wschodnią granicę Polski przyjmował linię wzdłuż Dźwiny i Dniepru. Romer stwierdza także, iż istnieje „(...) zupełny brak uzasadnienia dla teorii misji pośrednictwa Polski między wschodem i zachodem. Gdy Rosja odczuwała potrzebę bliższego zetknięcia się z zachodem, Polska była jej pośredniczką, nie krainą przejściową, lecz barykadą”.

Punktem wyjścia E. Romera do pokazania obszarów polskich interesów narodowych była „Wojenno-polityczna mapa Polski” (rys. 1.2) z 1916 roku, na której przedstawił polski obszar etnograficzny (Polacy stanowili tu ponad 50% ogólnego zaludnienia) oraz strefy polskich interesów (I i II). Mapa ta, o charakterze polityczno-administracyjnym, była podstawą opracowania mapy prezentującej rozmieszczenie ludności polskiej (rys. 1.3). Uzupełnieniem tej mapy było opracowanie dotyczące usytuowania geograficznego ziem polskich w Europie.

Jako pierwszy w Polsce zauważył geostrategiczną rolę rzek jako przeszkód wodnych i przypisywał im rolę rozstrzygającą o kierunkach i rozmiarach ekspansji państwa. Zwracał uwagę na wzajemną współzależność sieci wodnej z rzeźbą ziem polskich, co doprowadziło do wykształcenia równoleżnikowej strefowości terytorialnej Polski:

- pierwszy pas, to szeroka kraina wielkich dolin z kolebką Polski – Wielkopolską, Kujawami i Mazowszem;

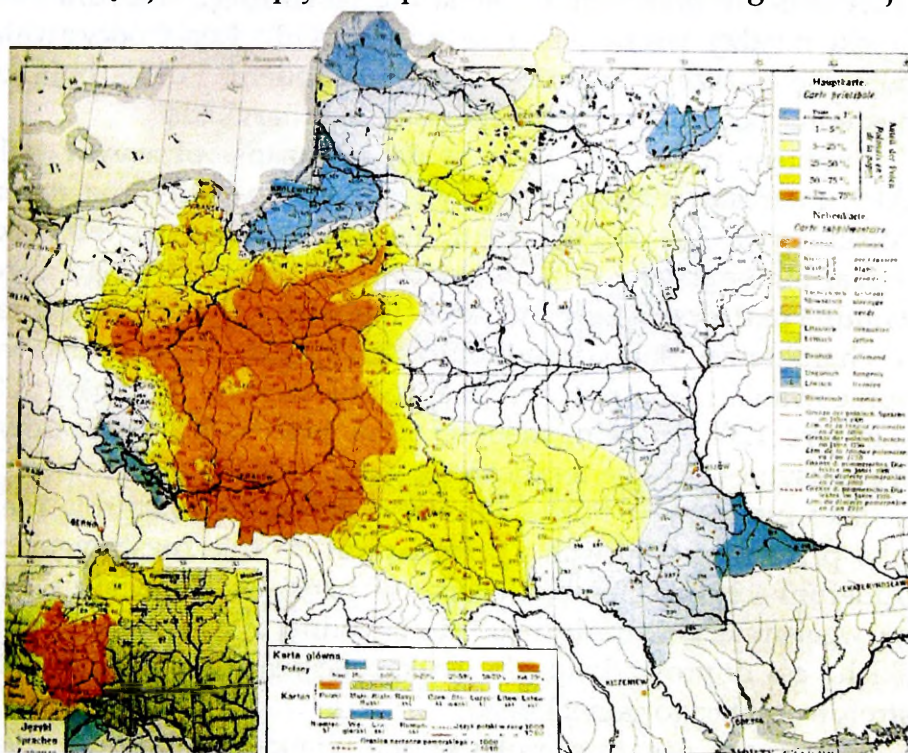
⁶ E. Romer uważany jest za ojca polskiej geopolityki, swoje poglądy wyłożył w pracy „Ziemia i Państwo”.

⁷ P. Eberhard, *Polska...*, wyd. cyt., s. 51.

- drugi pas podgórski w obrębie wyżyn, wzniesionych na lewym brzegu górnej Wisły, a ciągnący się po Sudety i Karpaty, to Śląsk i Małopolska, a na ich przedłużeniu Ruś Czerwona;

- trzeci pas zwany pomorskim z Pomorzem i Prusami.

Romer zauważa jeszcze jedną cechę charakterystyczną dla rozczłonkowania terytorialnego Polski: mianowicie w naszej historii główne linie wodne zawsze były osią organizmu, nigdy granicą, nawet podczas rozbicia dzielnicowego. Zwraca uwagę na geostrategiczną rolę basenu Wisły, którego posiadanie daje możliwość ekspansji w kierunku wschodnim. Natomiast za kres ekspansji wschodniej uważa Dźwinę, gdyż z powodu słabo rozwiniętej sieci dopływów posiada charakter rzeki granicznej.



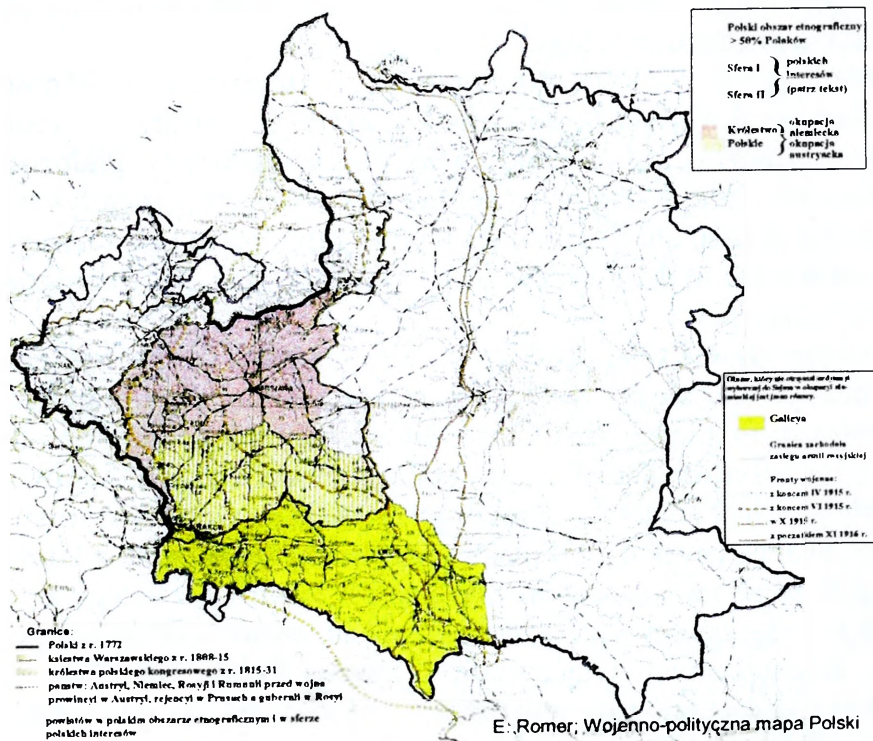
Źródło: E. Romer, *Wojenno-polityczna mapa Polski 1916*, Lwów, [w:] P. Eberhard, *Polska i jej granice*, Wyd. UMCS, Lublin 2004, s. 88.

Rys. 1.2. Ziemie polskie według Eugeniusza Romera

E. Romer wyrażał głębokie przekonanie o słuszności swojej koncepcji „pomostowego” położenia Polski.

Pomimo istnienia istotnych różnic merytorycznych między koncepcją „prześciowego” a „pomostowego” położenia Polski, sam zasięg terytorialny tak zwanych ziem polskich niewiele się różnił w ujęciu W. Nałkowskiego i E. Romera.

Wspomnieć należy przy tym o potrzebie odzyskania Gdańska i dostępu do Morza Bałtyckiego, o czym według Romera przypomina bieg Wisły w kierunku północnym. Przez ten fakt Polska jest stale zrosnięta z Bałtykiem. Natomiast rzeka Odra, która nie posiada żadnego znaczącego dopływu z lewej strony, ma charakter rzeki granicznej. Zmiany graniczne na zachodzie Polski po II wojnie światowej przyjął Romer z zadowoleniem.



Źródło: E. Romer, *Wojenno-polityczna mapa Polski 1916*, Lwów, [w:] P. Eberhard, *Polska...*, wyd. cyt., s. 88.

Rys. 1.3. Polacy na ziemiach polskich według Eugeniusza Romera

Koncepcja Włodzimierza Wakara

Włodzimierz Wakar (1885–1933) był twórcą koncepcji „transportowego” położenia Polski. Poddał krytyce koncepcję „przejsiowości”, uznając ją za pesymistyczną, w której czynniki kulturalne są marginalizowane na rzecz „przejsiowości” form przyrodniczych.

W odniesieniu do koncepcji „pomostowości” położenia Polski między morzami Wakar stwierdza, że „Polska jest nie tyle pomostem między morzami, lecz bardziej między obszarami lądowymi położonymi na wschodzie i zachodzie Europy. Wynika to z położenia między Karpatami a Bałtykiem, które uniemożliwiają omińnięcie Polski. Właściwością terytorium Polski jest więc jego położenie transportowe. Ono przede wszystkim zapewni rozwój kraju i dobrobyt mieszkańców. Determinuje jego przyszłość ekonomiczną. Istotą ziem polskich jest to, że stanowią bramę tranzytową”⁸.

Według W. Wakara powinna istnieć naturalna zbieżność między granicami narodu i państwa. Pomimo to odrzuca ściśle granice etniczne, jest zwolennikiem istnienia Ukrainy, Białorusi i Litwy jako niepodległych państw. Dla wyznaczenia optymalnych dla Polski, ale i sprawiedliwych granic bierze pod uwagę uwarunkowania historyczne oraz uwarunkowania demograficzno-etniczne.

Na podstawie wielowątkowej oceny sytuacji proponuje, aby granica polsko-ukraińska i polsko-białoruska oparte były na kryterium religijnym, to znaczy, aby obszary związane z katolicyzmem należały do Polski, zaś te, na których dominuje prawosławie powinny być włączone do przyszłej Ukrainy i Białorusi.

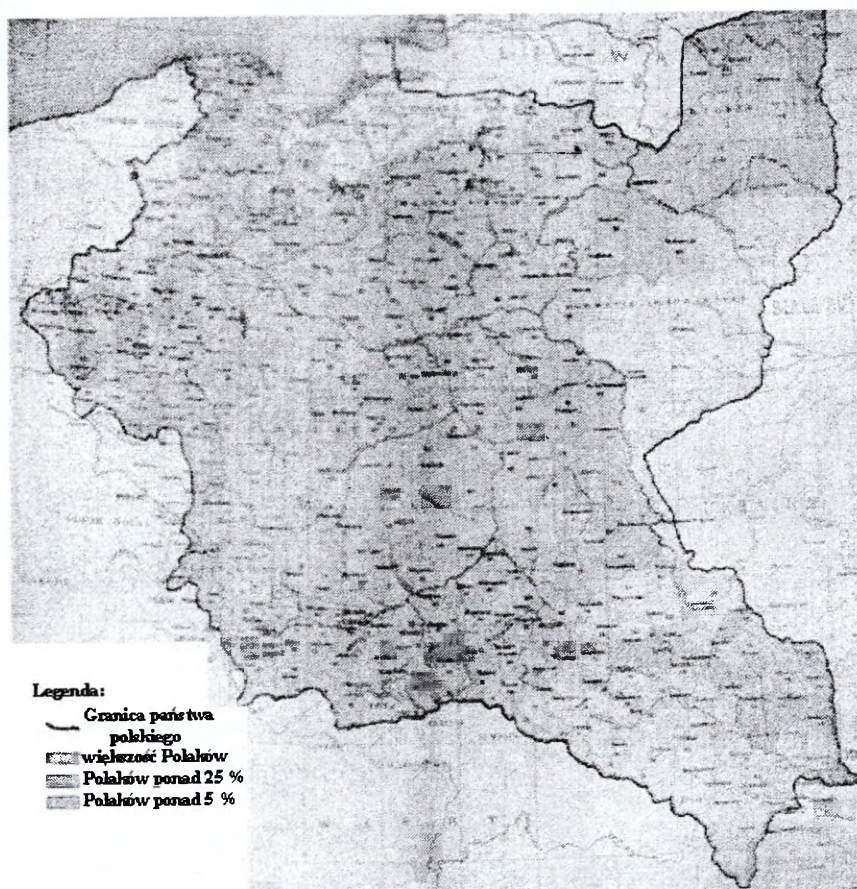
W. Wakar uważał, że Polska powinna zrezygnować z Ukrainy położonej na wschód od Zbrucza i w zasadzie z całego Wołynia i dużej części wschodniego Polesia. Natomiast ze względów strategicznych włączył do przyszłej Polski całą Galicję, większą część guberni wileńskiej i grodzieńskiej oraz Prusy Wschodnie⁹. Granica zachodnia polsko-niemiecka została przez

⁸ P. Eberhardt, *Polska i jej granice...*, wyd. cyt., s. 55.

⁹ W pierwotnej wersji granica polsko-litewska miała przebiegać wzdłuż Pregoły. W wersji poprawionej całe Prusy Wschodnie włączone zostały do Polski.

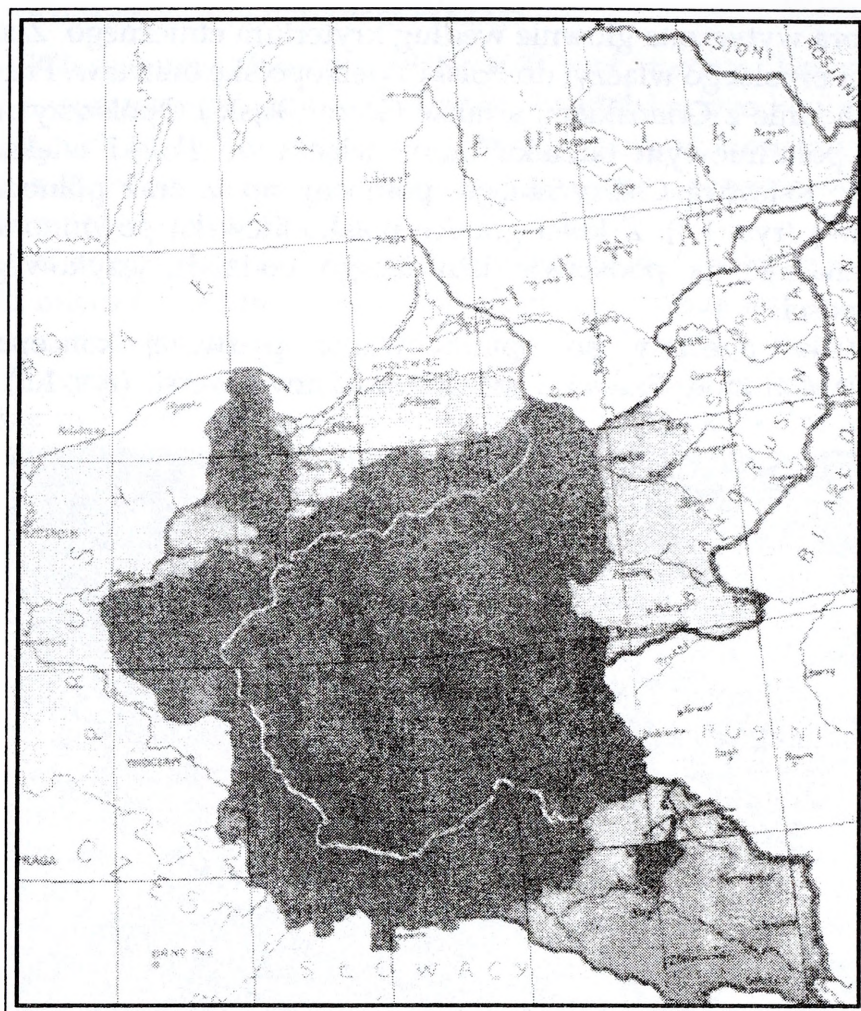
autora wytyczona głównie według kryterium etnicznego. Z zaboru pruskiego włączył do Polski Wielkopolskę oraz tzw. Prusy Zachodnie z Gdańskiem, a także Górny Śląsk i Opolszczyznę. Na południowym odcinku autor włącza do Polski większą część Księstwa Cieszyńskiego, północny Spisz oraz północną Orawę (rys. 1.4). Z kolei granicę polsko-litewską powinno się wyznaczyć na podstawie istniejącego podziału językowego ludności.

Kilka miesięcy po opublikowaniu pierwszej koncepcji, W. Wakar modyfikuje ją i prezentuje jej nową wersję (rys. 1.5).



Źródło: W. Wakar, *Program terytorialny 1917*, „Polska” nr 2/4/5, Warszawa, [w:] P. Eberhardt, *Polska i...*, wyd. cyt., s. 84.

Rys. 1.4. Wizja Polski według Włodzimierza Wakara



Większość polska

Mniejszość polska

Poniziej 10% Polaków

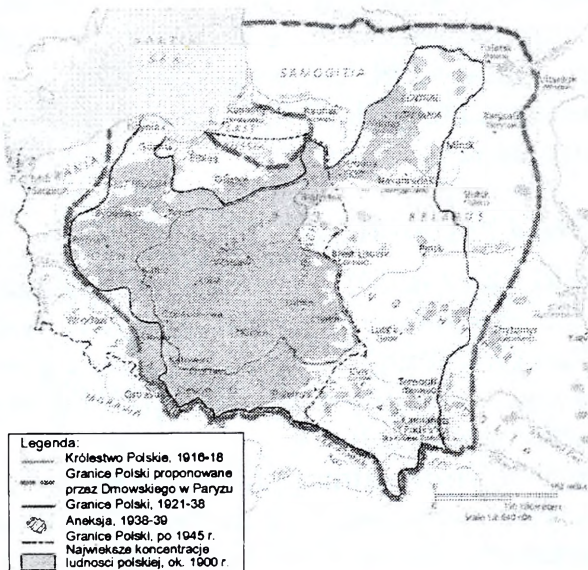
Źródło: W. Wrzesiński, *Warmia i Mazury w polskiej myśli politycznej 1864-1945*, Warszawa 1984, [w:] P. Eberhardt, *Polska...*, wyd. cyt., s. 84.

**Rys. 1.5. Wizja Polski według Włodzimierza Wakara
- mapa późniejsza**

Koncepcja Romana Dmowskiego

Roman Dmowski (1864–1939) realizował koncepcję geopolityczną w oparciu o swój autorytet, gdyż reprezentował największe polskie ugrupowanie polityczne i był oficjalnym przedstawicielem rządu polskiego na konferencji paryskiej w Wersalu. W memoriale z marca 1917 roku, złożonym w Londynie sekretarzowi stanu, zaprezentował swoje stanowisko dotyczące najbardziej pożądanego terytorium przyszłego państwa polskiego. Powinno ono objąć¹⁰:

1. Polskę austriacką - Galicję i połowę Śląska austriackiego (Cieszyn);
2. Polskę rosyjską - Królestwo Polskie oraz gubernie: kowieńską, wileńską, grodzieńską, część mińskiej i Wołyńia;
3. Polskę niemiecką - historyczne ziemie: Poznańskie i Prusy Zachodnie z Gdańskiem, następnie Górny Śląsk i południowy pas Prus Wschodnich.



Źródło: *Polski Atlas Kongresowy, Atlas des problèmes territoriaux de la Pologne, 1921*, Książnica Polska Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych, Lwów-Warszawa, [w:] P. Eberhardt, *Polska...*, wyd. cyt., s. 124.

Rys. 1.6. Wizja Polski według Romana Dmowskiego

¹⁰ P. Eberhardt, *Polska i...*, wyd. cyt., s. 121.

Natomiast w memoriale z lipca 1917 roku R. Dmowski sprecyzował swoje postulaty dotyczące polskiej granicy zachodniej, która mniej więcej odpowiadała zachodniej granicy etnograficznej Polski. Wówczas Polska uzyskiwałaby Górny Śląsk (bez Zaolzia) i część wschodnią średniego Śląska, Poznańskie, Prusy Zachodnie oraz powiaty: Lęborski i Bytowski na Pomorzu. Taką granicę uważał za najracjonalniejszą z punktu widzenia geograficznego, ekonomicznego i strategicznego.

W przypadku granicy wschodniej Dmowski wysuwał postulat włączenia w skład Polski stosunkowo dużych obszarów na wschód od Królestwa Polskiego. Linia graniczna jego zdaniem powinna zapewnić wymogi bezpieczeństwa Polski. W przedstawionej propozycji cała etniczna Litwa powinna być przyłączona do państwa polskiego (rys. 1.6), jednak dokonuje weryfikacji proponowanej granicy i wyznacza granicę między Polską a Litwą, przy czym Wilno pozostawia po stronie polskiej.

W trakcie posiedzeń konferencji paryskiej poświęconej polskim granicom zabierał wielokrotnie głos i odegrał istotną rolę w kształtowaniu granicy polsko-niemieckiej. Niemniej jednak koncepcje terytorialne, które głosił R. Dmowski, zostały jedynie częściowo zrealizowane.

Koncepcje Józefa Piłsudskiego

Józef Piłsudski (1867–1935) dążył do wzmocnienia Polski poprzez organizację federacji złożonej z państw tworzących w przeszłości Rzeczpospolitą Obojga Narodów i poszerzonej o antyrosyjski sojusz wojskowy wszystkich państw międzymorza bałtycko-czarnomorskiego¹¹.

Piłsudski uznawał, że zasadniczą linię podziału wyznaczają nie materialne kryteria etniczne, lecz duchowe kryteria cywilizacyjne. Był przekonany, że na dzieje Polski decydujący wpływ wywiera konflikt między europejską i łacińską Polską a azjatycką i mongolską Rosją. Dostrzegając głównie wroga w Rosji,

¹¹ P. Okulewicz, *Koncepcja „międzymorza” w myśli i praktyce politycznej obozu Józefa Piłsudskiego w latach 1918–1926*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2001, s. 411.

Piłsudski postulował odbudowę Rzeczypospolitej w oparciu o dwie koncepcje: federacyjną i prometejską¹².

W koncepcji federacyjnej Piłsudski pragnął doprowadzić do federacji narodów dawnej Rzeczypospolitej. Sądził, że federalizm ma być rzeczywisty a demokracja pluralistyczna¹³.

„Realizacja koncepcji federacyjnej miała doprowadzić do stworzenia wspólnego potencjału, a w konsekwencji odebranie go Rosji”. Aby osłabić Rosję jeszcze bardziej, Piłsudski uważał za konieczne wsparcie wszystkich narodów, które pragną odebrać się od Rosji i stworzyć własne państwa (później nazwano to prometeizmem)¹⁴.



Źródło: http://www.wszpwn.com.pl/_gALLERY/35/34/35340.gif; Uzupełnienie własne.

Rys. 1.7. Schemat terytorium Polski wg koncepcji J. Piłsudskiego

¹² L. Moczulski, *Geopolityka*, Bellona, Warszawa 1999, s. 561.

¹³ Tamże, s. 561.

¹⁴ Tamże, s. 562.

Według koncepcji Piłsudskiego na Wschodzie powstać miał pas państw narodowych, od Finlandii poprzez Estonię, Łotwę, Litwę, Ukrainę aż do Zakaukazia. Kraje te, związane naturalnym sojuszem z Polską, silną poprzez federację z dawnym Wielkim Księstwem Litewskim, tworzyłyby skuteczną barierę przeciwko rosyjskiemu ekspansjonizmowi (rys. 1.7).

Spoiwem federacji Polski, Ukrainy, Białorusi i Litwy miała być współpraca kulturalna, społeczna i gospodarcza. Wilno miało stać się „stolicą północno-wschodnią trzech federacyjnych narodów: Polski, Litwy i Białorusi”.

Inne wybrane koncepcje geopolityczne

Przedstawione wyżej koncepcje (przechodności, pomostowości i tranzytowości) zakładały powrót do granic historycznych Rzeczypospolitej, czyli Polski w granicach z 1772 roku. Jednak na przełomie XIX i XX wieku zdano sobie sprawę, że nie można bagatelizować różnicowania etnicznego i tym zagadnieniom w latach poprzedzających wybuch pierwszej wojny światowej poświęcano coraz więcej uwagi. Wówczas zaczęły się pojawiać nie tylko opracowania geografów polskich, lecz także demografów białoruskich, ukraińskich, litewskich, którzy kwestionowali prawa do mieszanych narodowościowo ziem wschodnich I Rzeczypospolitej¹⁵. Na podstawie źródeł rosyjskich konstruowali mapy etnograficzne, które nie wykazywały ludności polskiej na Kresach Wschodnich. W odpowiedzi badacze polscy uwypuklali polityczne i społeczne znaczenie miejscowej ludności polskiej, spełniającej dziejową misję cywilizacyjną¹⁶.

Pojawiające się wówczas prace geograficzne miały charakter dualistyczny, w których obszar ziem polskich dzielono na tzw. Polskę etniczną i tzw. Polskę historyczną. Godzi się tu dodać, że obszar zamieszkały w sposób zwarty przez ludność polską był trzy, a nawet czterokrotnie mniejszy od obszaru historycznej Rzeczypospolitej. Doprowadziło to do rozbieżności w po-

¹⁵ P. Eberhard, *Polska...*, wyd. cyt., s. 62.

¹⁶ Tamże.

gładach co do podstawowego kształtu terytorialnego odrodzonego w przyszłości państwa polskiego¹⁷.

Jednym z tych opracowań jest studium J. Dąbrowskiego (pseudonim J. Grabiec), w którym autor dzieli Polskę na „etnograficzną” i „historyczną”. Wyznaczył zachodnie, południowe, wschodnie i północne granice polskiego obszaru etnicznego oraz historycznego.

Jedynym badaczem polskim omawianego okresu, który stał na stanowisku pełnej rezygnacji z ziem wschodnich historycznej Polski i postulował odbudowę państwa w oparciu o wąskie kryteria etniczne, był Bolesław Wysłouch. Był on zwolennikiem państwa narodowego i w ramach tego kryterium znalazły się jedynie obszary zamieszkałe w większości przez ludność języka i narodowości polskiej¹⁸.

Według tego działacza „Granice te obejmują wszystkie kraje ludem polskim zasiedlone a mianowicie:

a) w zaborze rosyjskim: Królestwo Kongresowe z wyjątkiem północnej części guberni suwalskiej, powiaty zachodnie guberni grodzieńskiej z miastem Grodno, Białymstokiem, Bielskiem;

b) pod rządem austriackim: Galicja Zachodnia po San, Księstwo Cieszyńskie, Spisz na Węgrzech;

c) pod rządem pruskim: południowo-wschodnia część Śląska, Poznańskie, Prusy Wschodnie i Zachodnie”.

Koncepcja ta opublikowana w 1886 roku nie znalazła odzwierciedlenia wśród ówczesnych działaczy politycznych, gdyż wówczas nie traktowano Litwinów, Białorusinów i Ukraińców jako odrębne narody. Uzmysłowiła jednak części społeczeństwa polskiego istnienie poza granicami I Rzeczypospolitej obszarów, na których mieszka ludność posługująca się językiem polskim.

¹⁷ Tamże, s. 63.

¹⁸ Tamże, s. 67.



Źródło: A. Janowski, *Ziemia rodzinna*, Warszawa 1913, [w:] P. Eberhard, *Polska...*, wyd. cyt., s. 70.

Rys. 1.8. Polski obszar etniczny według A. Janowskiego

Wśród wielu autorów obszaru etnicznego Polski omawianego okresu na wyróżnienie zasługuje praca Aleksandra Janowskiego (1913), który przy wykreśleniu mapy posłużył się jedynie kryterium językowym ludności (rys. 1.8).

Do obszaru języka polskiego zaliczył on okolice Lwowa i Drohobycza. W swej koncepcji obszaru Polski napisał, że „Nie będziemy przeto brali ziem polskich tak rozległych, jakimi były za naszych królów, bo wtedy granice często się zmieniały; takie pojęcie ziem nazywa się polityczne, bo wynika z polityki, a polityka idzie rozmaicie, kołem się toczy.

Będziemy brali pojęcie ludowe (inaczej się nazywa etnograficzne) to znaczy: tam są ziemie polskie, gdzie mieszka lud polski, a lud polski poznajemy po jego mowie”. Otóż jest odpo-

wiedź na pytanie, co nazwiemy „naszą ziemią”?¹⁹. „Poznamy ją po mowie narodu. Dla tego też naród musi troskliwie dbać o swoją mowę, bo ona stanowi jego skarb, jego niezaprzeczalną własność, którą całą duszą trzeba kochać, szanować i bronić, jak największego bogactwa. Tam jest ziemia polska, gdzie brzmi mowa polska (...). Nie mając więc na zachodzie, ani na wschodzie gór, ani mórz, musimy zadowolić się granicami z rzek i ogólnie określamy, że zachodnią granicą naszą stanowi rzeka Odra, a wschodnią Bug i Niemen (...)”²⁰.

Granice Polski etnicznej przedstawił także **Czesław Jankowski** (rys. 1.9). Jednak koncepcja ta została odrzucona przez większość ówczesnych działaczy polskich, którzy zarzucili jej, że została zainspirowana przez czynniki rosyjskie. Świadczy o tym linia cieniowana, biegnąca na mapie (rys. 1.9) wzdłuż granicy Polski etnograficznej, oznaczającej część domniemanej zachodniej granicy Imperium Rosyjskiego.

Specyficzna na owe czasy była koncepcja geopolitycznego położenia Polski opracowana przez Stanisława Popławskiego (1854-1908). Twórca tej koncepcji w swoich rozważaniach dążył do zapewnienia odrodzonej Polsce jej spoistości i siły. Według Popławskiego przyszłość Polski związana musiała być z dostępem do Bałtyku, odzyskaniem Śląska, Wielkopolski, Pomorza i Prus Wschodnich. Podstawowym celem jego działań publicystycznych i naukowych była odbudowa państwa polskiego w granicach zapewniających mu bezpieczeństwo i odpowiednią siłę polityczną²¹.

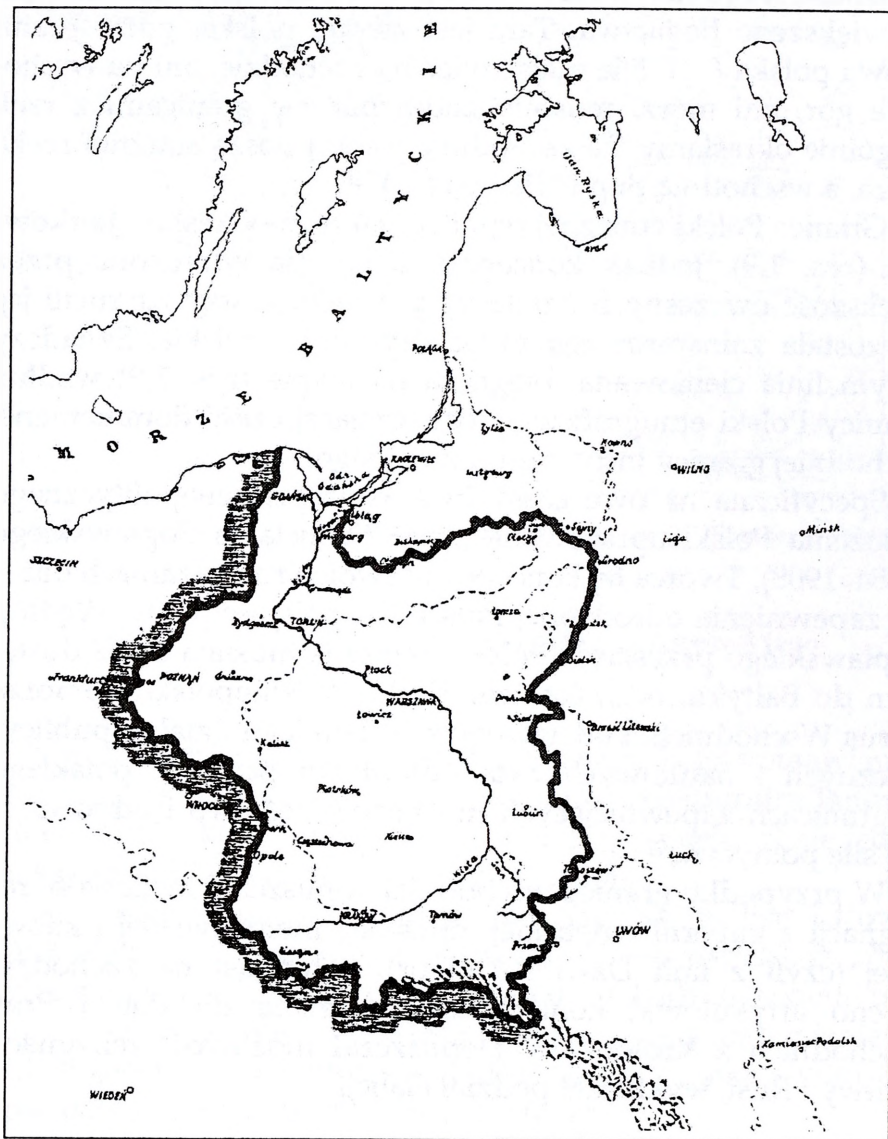
W przypadku granicy wschodniej dopuszczał możliwość rezygnacji z guberni witebskiej, mińskiej, mohylewskiej i kijowskiej (czyli z linii Dźwina-Dniepr), natomiast na zachodzie mocno artykułował konieczność włączenia do Polski Prus Wschodnich z Królewcem. Dopuszczał możliwość rezygnacji z Litwy i Rusi, wykluczał podział Galicji.

¹⁹ Tamże, s. 69.

²⁰ Tamże, s. 70.

²¹ Tamże, s. 74.

Popławski przewidywał wojny pomiędzy państwami zaborczymi, przewidywał – w sytuacji ekstremalnej – możliwość współdziałania polsko-rosyjskiego, a odrzucał porozumienie polsko-niemieckie.



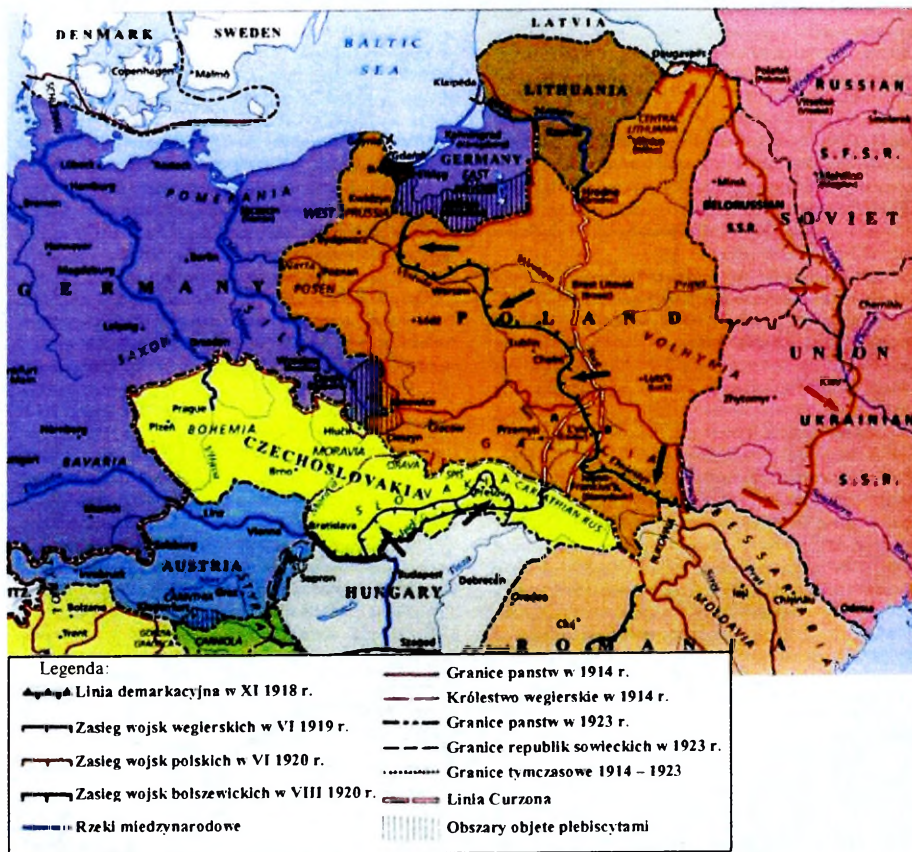
Źródło: Cz. Jankowski, *Polska etnograficzna 1914*, Warszawa, [w:] P. Eberhard, *Polska...*, wyd. cyt., s. 83.

Rys. 1.9. Wizja Polski według Czesława Jankowskiego

Granice i terytorium II Rzeczypospolitej

Po pierwszej wojnie światowej na mapie Europy pojawiły się państwa narodowe, w tym odrodzone państwo polskie (rys. 1.10).

Jego granice odbiegały jednak od granic przewidywanych przez polskich polityków i geografów. Ustalone one zostały w wyniku konferencji w Paryżu. Granice te nie w pełni pokrywały się z ówczesnymi granicami etnicznymi i rozmieszczeniem ludności polskiej (rys. 1.11).



Źródło: www.univ.trieste.it/~storia/corsi/Dogo/dogo.htm.

Rys. 1.10. Zmiany graniczne w latach 1919–1923

W Paryżu ustalona została granica zachodnia z Niemcami. Na jej kształt istotny wpływ wywarły dokumenty kartograficzne przygotowane przez polskich geografów pod kierunkiem Eugeniusza Romera (rys. 1.12–1.13), którzy wchodzili w skład grupy polskiej delegacji.

Nie bez znaczenia były wielokrotne wystąpienia R. Dmowskiego zawierające logiczną argumentację, podbudowaną dokumentacją statystyczno-kartograficzną²².



Źródło: P. Eberhardt, *Polska...*, wyd. cyt., s. 124.

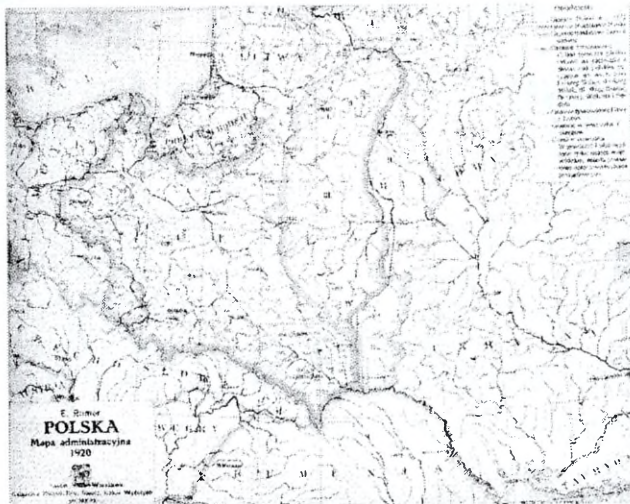
Rys. 1.11. Rozmieszczenie ludności polskiej w 1920 roku

²² Tamże, s. 124.



Źródło: P. Eberhardt, wyd. cyt.

Rys. 1.12. Granica wschodnia Polski według Edwarda Maliszewskiego z 1920 roku



Źródło: P. Eberhardt, wyd. cyt.

Rys. 1.13. Mapa Polski według Eugeniusza Romera z 1920 roku

Granica wschodnia Polski ustalona została na konferencji w Rydze w 1921 roku po wojnie polsko-bolszewickiej (rys. 1.14). Przebieg tej granicy znacznie różnił się od granicy I Rzeczypospolitej i również nie pokrywał się z granicami kreślonymi przez twórców koncepcji geopolitycznych okresu przedrozbiorowego.



Źródło: http://www.wszpwn.com.pl/_gALLERY/35/35/35356.gif.

Rys. 1. 14. Kształtowanie się Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1918-1922

1.2. Koncepcje geopolityczne z okresu międzywojennego oraz w czasie drugiej wojny światowej

1.2.1. Koncepcje z okresu międzywojennego

Uzyskanie przez Polskę niepodległości było impulsem do oceny jej położenia geopolitycznego. Pojawiły się więc opracowania dotyczące oceny granic państwowych, ich walorów obronnych.

Autorem, który zwracał uwagę na niebezpieczeństwo wynikające z położenia geograficznego odrodzonej Polski był Stanisław Bukowiecki. Zakładał on, że „w przyszłości Niemcy i Rosja zapewne się wzmocnią i musimy być przygotowani na to, że wojenny zatarg przy ścianie zachodniej wywoła interwencję wrogą Rosji, a zatarg z tą ostatnią także wmieszanie się Niemiec. Musimy być przygotowani w każdej potrzebie na tych dwóch potężnych wrogów, nie licząc sąsiadów drobniejszych, którzy byliby gotowi do poważniejszego wroga przeciwko Polsce się przyłączyć”²³.

W opracowaniach geograficznych okresu międzywojennego pojawiły się publikacje dotyczące także granicy polsko-niemieckiej, dostępu do morza, Prus Wschodnich oraz granicy wschodniej.

W przypadku granicy z Niemcami sprawa była szczególnie ważna, gdyż w publikacjach niemieckich wiele pisano o „krzywdzie wersalskiej” i „sezonowości” państwa polskiego. W odpowiedzi na głoszone przez Niemców teorie o niemieckim rodowodzie ziem aż do linii Wisły i Niemna, w Polsce pojawiły się postulaty ustalenia granicy Polski na linii Odry i Nysy Łużyckiej. Prekursorami takiej granicy polsko-niemieckiej byli geografowie Instytutu Zachodniego w Poznaniu.

²³ P. Eberhardt, wyd. cyt.

Natomiast geografowie Instytutu Bałtyckiego w Toruniu prowadzili prace naukowe dotyczące powiązania Polski z morzem.

Wśród autorów prac z tego zakresu byli, m.in. Józef Borowik, Jerzy Smoleński, Henryk Bagiński, a także Witold Kamieniecki, który forsował ideę stworzenia wspólnoty państw bałtyckich pod przewodnictwem Polski. Przewidywał powiązanie Polski ścisłymi związkami gospodarczymi z Litwą, Łotwą i Estonią, a następnie z Finlandią i Szwecją. Najpierw miała powstać unia celna obejmująca kraje bałtyckie bez Niemiec i Rosji. Koncepcja ta miała być odpowiedzią wobec narastającej hegemonii tych państw na Bałtyku²⁴.

Kolejnym problemem, stale aktualnym w ciągu całego okresu międzywojennego w polskiej literaturze polityczno-geograficznej, były Prusy Wschodnie. Czołowi geografowie polscy (Stanisław Srokowski, Włodzimierz Wakar) twierdzili, że istnienie Prus Wschodnich stanowi największe zagrożenie dla przyszłości Polski²⁵.

Problematyką wschodnią w okresie międzywojennym zajmowało się wiele placówek naukowych, w tym wileński Instytut Naukowo-Badawczy Europy Wschodniej, Instytut Wschodni w Warszawie, Instytut Badań Narodowościowych, Ukraiński Instytut Naukowy oraz Uniwersytet Lwowski. Prace geografów tych ośrodków dotyczyły nie tylko badań etniczno-narodowościowych, lecz także geopolitycznych, w tym koncepcji federalizmu i prometeizmu oraz koncepcji „międzymorza”.

Koncepcja interkorporacyjna odnosiła się wyłącznie do Polski i zmierzała do umocnienia narodowości polskiej w granicach istniejącego państwa polskiego. Reprezentowało ją Stronnictwo Narodowe kierowane przez Romana Dmowskiego. Zwolennicy koncepcji „federalistycznej” skupieni byli w Polskiej Partii Socjalistycznej i Stronnictwie Ludowym Wyzwolenie. Opcję federalizmu i prometeizmu reprezentował obóz Piłsudskiego. Zwolennicy tych koncepcji wysuwali także ideę „międzymorza”. Aktywnym działaczem był tu L. Wasilewski,

²⁴ Tamże, s. 154.

²⁵ Tamże.

który uważał, że ugrupowanie państw położonych między Bałtykiem a Morzem Czarnym (Polska, Litwa, Łotwa, Białoruś, Ukraina, Rumunia i Bułgaria) powinno tworzyć wspólnotę polityczną.

L. Wasilewski był zdecydowanym zwolennikiem daleko idącej autonomii kulturalnej dla Ukraińców i Białorusinów. Jego wizja polskiej polityki narodowościowej zawierała dwa podstawowe warunki tj. zaspokojenie interesów ekonomicznych i kulturalnych mniejszości narodowych oraz łączenie tego postulatu z troską o trwałość i stabilność państwa polskiego²⁶.

Spośród wielu badaczy geopolitycznych uwarunkowań Polski na szczególną uwagę zasługują Stanisław Cat-Mackiewicz, Adolf Bocheński, Jerzy Niezbrzycki, Władysław Studnicki, Ignacy Matuszewski i Władysław Sikorski.

Koncepcja Stanisława Cata-Mackiewicza

Stanisław Cat-Mackiewicz (1896–1966) kierował się przede wszystkim zasadą realizmu. Na politykę zagraniczną Polski patrzył zawsze przez pryzmat realiów geopolitycznych, które w naszym przypadku oznaczają jedynie wybór pomiędzy Niemcami a Rosją. Stąd poszukiwania sprzymierzeńców Polski „gdzieś daleko” nazywał egzotycznymi sojuszami. Polityka Polska to zawsze polityka w stosunku do Niemiec i Rosji. Nasza sytuacja geograficzna, stosunek naszych sił do sił sąsiadów, przesądził o tym. Polityka polska wobec Francji, Anglii, Ameryki czy kogokolwiek bądź na świecie była tylko konsekwencją naszego stosunku do Rosji i do Niemiec.

Podstawowym zadaniem polityki polskiej jest niedopuszczenie do sojuszu Niemiec i Rosji, na tym polega właśnie cała trudność naszej dyplomacji. Tylko Polska będąca mocarstwem mogła zapobiec kolejnemu rozbirowi. W 1927 roku zdaniem Mackiewicza nadarzyła się okazja do „wbicia klina” pomiędzy Sowietów a Niemców. Zauważył on wtedy zwrot w polityce niemieckiej. Niemcy wysunęli propozycje zamiany korytarza na Litwę Kowieńską, która miała przypaść Polsce. Według Mackiewicza oznaczało to porzucenie przez Niemców koncep-

²⁶ Tamże, s. 166.

cji sojuszu z bolszewicką Rosją. Polska zyskałaby wtedy możliwość likwidacji wroga Litwy. Uzyskalibyśmy port na Bałtyku i zabezpieczenie swoich skrzydeł w wypadku wojny z Rosją. Mackiewicz uważał, że koalicja germańsko-bolszewicka jest organicznie związana z antypolską polityką republiki kowieńskiej.



Źródło: http://www.wszpwn.com.pl/_gAllery/35/34/35340.gif; uzupełnienie własne.

Rys. 1.15. Koncepcja Cato-Mackiewicza

Program zajęcia Litwy siłą zbrojną miał być początkiem odbudowy mocarstwowości. Musimy mieć morze, a dopiero posiadanie litewskiego brzegu Bałtyku (rys. 1.15) może zabezpieczyć nam posiadanie brzegu pomorskiego. Realnym programem Polski w stosunku do republiki kowieńskiej powinno być „wywrócić i podnieść”, pobić sąsiada, a potem uczynić go silniejszym, aniżeli był przed klęską, to doskonała budowa sojuszów. Zwycięstwo Polski nad Litwą powinno nie zmniejszyć, lecz zwiększyć intensywność pracy Litwinów nad budową swego państwa.

W końcu lat 30. przed Polską stanęła kolejna szansa wygrania konfliktu niemiecko-bolszewickiego. Mackiewicz opowiadał się za sojuszem militarnym z Niemcami. Krytykował Józefa Becka za całkowicie błędną politykę wobec Niemiec. Uważał, że za usługi wyświadczone polityce niemieckiej (sprawa Etiopii, Czechosłowacji, Rumunii), Józef Beck powinien zażądać wyrównania spraw spornych pomiędzy Polską a Niemcami. Przypomniawszy, że do końca 1937 roku (konferencja Hossach) Hitler nawet nie myślał o wojnie na wschodzie, lecz odnawiane przez Becka sojusze z Francją i Anglią przekonały go, że jeśli zaatakuje na zachodzie to Polska wypełni zobowiązania wobec swych sojuszników.

Koncepcja Adolfa Bocheńskiego

Adolf Bocheński (1909-1944) w swej koncepcji funkcjonowania Polski dowodził, że zasadą polityki zagranicznej jest relatywizm, przez co ulega ona ciągłym zmianom. Nie można więc uznać stanowiska żadnego z państw sąsiednich za niezmiennie. Jego zdaniem, nie jest możliwe utrzymanie wiecznego pokoju, zarówno w powiązaniu z sąsiadem zachodnim, jak i wschodnim. Mówił, że należy liczyć się z nawrotami ekspansji niemieckiej, jak i rosyjskiej przeciw Polsce. Przewidywał porozumienie hitlerowskich Niemiec i komunistycznej Rosji, gdyż jak uważał polityka rosyjska cechuje się fałowością. Raz jej ostrze zwrócone jest w kierunku azjatyckim, by za kilka lat ponownie powrócić do Europy. W tej sytuacji uznał, że sojusz z tymi państwami jest niebezpieczny. Sugerował podtrzymanie antagonizmu niemiecko-rosyjskiego, co zwiększy polskiej polityce pole manewru. Autor postulował sojusz militarny z Niemcami skierowany przeciwko Rosji, celem którego jest przebudowa ZSRR na szereg państw narodowych.

Bocheński przyjmował, za bardzo prawdopodobny sojusz niemiecko-ukraiński, skierowany przeciwko Polsce, w efekcie którego musiałyby powstać koalicja polsko-rosyjsko-francuska. Uznawał jednak, że nie jest w polskim interesie osłabienie czy nawet ponowna likwidacja Ukrainy, gdyż jest ona gwarantem konfliktu niemiecko-rosyjskiego.

Zdaniem Bocheńskiego wypadkową polskiej polityki wobec Niemiec i Rosji są nasze stosunki z Francją. Osłabienie Rosji kosztem wzmocnienia Polski jest dla Francuzów sygnałem do zawarcia z nami sojuszu przeciwko Niemcom. Wskazując powód, dla którego powinniśmy dążyć do rozbicia Rosji uważał, że Francja mając do wyboru dwóch sprzymierzeńców przeciw Niemcom wybierze silniejszego. Sformułował polską doktrynę Monroe'a²⁷. Rzeczpospolita nie może w żadnym wypadku zgodzić się na okrojenie swych granic wyznaczonych traktatem wersalskim i ryskim:

- Rzeczpospolita nie może zawdzięczać integralności swoich granic pomocy jednego ze swych sąsiadów;
- Pochłonięcie przez wielkie imperializmy małych państw, względnie narodów bezpieczeństwa, leżących w sferze naszego zainteresowania, jest sprzeczne z interesem Rzeczpospolitej.

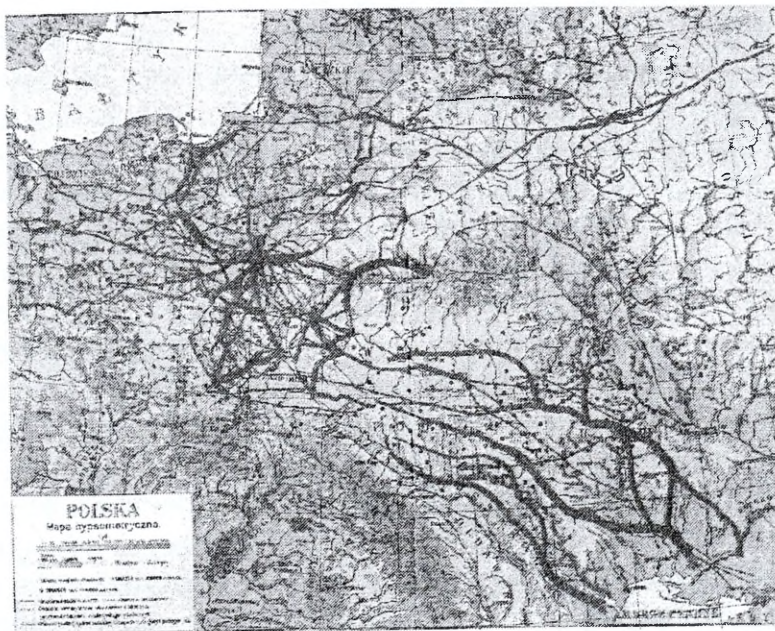
Koncepcja Jerzego Niezbrzyckiego

Jerzy Niezbrzycki (Ryszard Wraga 1902-1968) - wielki znawca Rosji. W swojej pracy „Geopolityka-strategia i granice” wyróżnił trzy pomosty europejskie:

- *pomost francusko-hiszpański*, który pod względem politycznym stworzył potęgę państwa Karola Wielkiego i Napoleona, dał rewolucję francuską, był terenem najbardziej zaciętej reakcji i najbardziej wzniosłej myśli demokratycznej w Europie;
- *pomost adriatycko-niemiecki* stał się podstawą Cesarstwa Niemieckiego, na tym terytorium powstał bunt przeciwko kościołowi katolickiemu, a państwo ewoluowało w kierunku imperializmu pruskiego. Tu wreszcie rozgrywa się wieczysty spór pomiędzy kulturą romańską a totalistycznie pojmowanym barbarzyństwem germańskim;

²⁷ Doktryna w polityce Stanów Zjednoczonych, przedstawiona w 1823 r. przez prezydenta Jamesa Monroe'a. Głosiła, iż kontynent amerykański nie może podlegać dalszej kolonizacji ani ekspansji politycznej ze strony Europy, w zamian zaś zapowiadała, że Stany Zjednoczone nie będą ingerowały w sprawy państw europejskich i ich kolonii. Doktryna Monroe'a stała się fundamentem amerykańskiej polityki izolacjonizmu.

• *pomost bałtycko-czarnomorski* (rys. 1.16), który rozpościera się pomiędzy ujściem Odry, Wisły i Niemna do Bałtyku, a Dunaju, Dniestru i Dniepru do Morza Czarnego. Jest on wielkim poligonem wojskowym, przez który ciągnęły szlaki wojenne z zachodu na wschód i na odwrót. Posiada naturalne warunki graniczne określone na północnym-wschodzie *bramą smoleńską*, zaś na północnym-zachodzie *bramą morawską* i *Karpatami*. Jego zdaniem część północno-zachodnią i południowo-wschodnią cechuje wyraźna odrębność etnograficzna i tendencje grawitacji duchowo-kulturowej i gospodarczej. Na tym terytorium odbywa się ciągła wojna dwóch największych potęg regionu Niemiec i Rosji, które chcą zawładnąć pomostem bałtycko-czarnomorskim. Uważał, że ani Niemcy, ani Rosjanie nie są zainteresowani budową państw buforowych. Warunkiem pokoju w tym regionie może być jedynie budowa silnej Polski, której polityka powinna zmierzać do podtrzymania antagonizmu niemiecko-rosyjskiego.



Źródło: E. Romer, *Terytorium Polski pod względem wojskowym*.

**Rys. 1.16. Twierdze i drogi wojny na ziemiach polskich
(pomost bałtycko-czarnomorski)**

Koncepcja Władysława Studnickiego

Władysław Gilbert-Studnicki (1867-1953) w swoich pracach wskazywał, że politykę rosyjską cechuje współzależność pomiędzy pozycją Rosji w Azji, a jej pozycją w Europie. Od stanowiska Rosji w Azji Wschodniej zależy, jakie siły będzie mogła rozwinąć przeciwko swym sąsiadom w Europie. Cytując generała Kuropatkina, szeroko omówił cele strategiczne Rosji:

- kontynuowanie polityki Iwana IV zmierzającej do opanowania wybrzeża Morza Bałtyckiego;
- na zachodzie utrzymać Białą i Małą Ruś (terytorium Białorusi i Ukrainy);
- na południu podtrzymać konflikt z Turcją w celu nowych zdobyczy, granice Rosji oprzeć na Morzu Czarnym;
- na południowym-wschodzie kontynuować politykę Fiodora Iwanowicza i Borysa Godunowa, Morze Kaspijskie musi zostać wewnątrzrosyjskie;
- w Azji posiadłości rozszerzyć w dwóch kierunkach: w stronę Azji Mniejszej i Wielkiego Oceanu.

Studnicki był zwolennikiem bliskiej współpracy z Niemcami i orędownikiem zbrojnej neutralności Polski w zbliżającym się konflikcie międzynarodowym. Wychodził z założenia, że Polska w 1939 roku znalazła się w optymalnej sytuacji politycznej. Przewidując konflikt mocarstw zachodnich z Niemcami, postulował zbrojną neutralność Polski wobec wojny. Studnicki oskarżył Anglików o próby wciągnięcia Polski do wojny. Angielska deklaracja - jak przepowiadał Studnicki przed wojną - może wciągnąć do wojny Polskę, gdyż uchodzi ona za sojusznika Anglii. Deklaracja ta nie narusza oficjalnie paktu o nieagresji z Niemcami z roku 1934, jednak przez Niemcy uznana została za wejście Polski do sojuszu mocarstw nieprzyjacielskich. Może to mieć dla Polski fatalne skutki. W wojnie na dwa fronty szuka się najpierw przeciwnika słabszego, aby go wyeliminować, a w tym przypadku jest nim właśnie Polska. Największe niebezpieczeństwo ze strony Anglii polega na tym, że pragnie udziału Rosji Sowieckiej w koalicji. Czym jednak za ten udział może zapłacić? Tylko ziemiami polskimi. Przebieg i wynik drugiej wojny światowej utwierdziły go w przekonaniu o słuszności jego postawy przedwojennej. Na emigracji ubole-

wał nad utratą Kresów Wschodnich i co najciekawsze, stał się wielkim przeciwnikiem granicy na Odrze i Nysie. Uważał taką granicę za „dar Stalina” dla pogłębienia antagonizmu polsko-niemieckiego, co musi Polskę przygwoździć do polityki rosyjskiej, szukać oparcia i obrony ze strony Rosji. Po wojnie obawiał się ponownego porozumienia niemiecko-sowieckiego, a taka konfiguracja oznacza dla Polski katastrofę. W odzyskaniu ziem wschodnich Studnicki widział szansę odbudowy znaczenia politycznego Polski w świecie. Pomiędzy Rosją a Polską trwa wojna w geopolityce o panowanie we wschodniej części Europy. Z rosyjskiego punktu widzenia posiadanie polskich ziem wschodnich ma geopolityczne znaczenie, gdyż ułatwia jej pochód na Bałkany i do Europy Środkowej i uzależnia przy okazji Polskę od Rosji. Natomiast posiadanie Kresów przez Polskę jest warunkiem utrzymania niepodległości państw bałtyckich. Uważał bowiem, że z powodu Galicji Wschodniej, Polakom i Ukraińcom trudno będzie się porozumieć.

Koncepcja Ignacego Matuszewskiego

Ignacy Matuszewski (1891–1946) w przełomowym okresie drugiej wojny światowej przypominał, że na ziemiach polskich i we wschodniej Europie leży klucz do panowania nad światem. Za najważniejsze uznał odzyskanie wolnego dostępu do morza, które gwarantuje Polsce suwerenność gospodarczą. We wrześniu 1941 roku osiedlił się w Nowym Jorku. Z grupą politycznych przyjaciół zaangażował się w tworzenie niezależnego ośrodka politycznego, koordynującego akcję Polonii na rzecz odzyskania niepodległości. Kiedy Winston Churchill wyrasta na największego przyjaciela Sowietów, a generał Sikorski de facto zrzeka się ziem wschodnich, Matuszewski z zimną krwią przypomina geopolityczne warunki niepodległości Polski. *Póki Polska istnieje – zarówno imperializm niemiecki, jak i imperializm rosyjski są zahamowane. Ten pierwszy szaniec musi być zdobyty, by dalszy marsz mógł się rozpocząć.*



Źródło: http://www.wszpwn.com.pl/_gAllery/35/34/35340.gif; uzupełnienie własne.

Rys. 1.17. Schemat terytorium Polski według koncepcji T. Matuszewskiego

W 1942 roku upominał się o prawa Polski do Prus Wschodnich i Morza Bałtyckiego (rys. 1.17). Warunkiem likwidacji potęgi niemieckiej jest pozbawienie Niemiec tzw. dwóch ramion. Ramię północne lewe, sięga przez Pomorze aż do Królewca i Kłajpedy, przez co Rzesza odcina od dostępu do wolnych wód świata ludy Polski, Litwy, Czech, Węgier, Słowacji i Rumunii. Bałtyk staje się w ten sposób „niemieckim jeziorem”. Natomiast ramię południowe prawe, przez Wiedeń, Bratysławę i Maribor rozciąga się ku Bałkanom, doprowadzając do gospodarczego bezwładu Czechy, Słowację, Węgry, Rumunię i Serbię.

1.2.2. Koncepcje z okresu drugiej wojny światowej

Program terytorialny Polski opracowany w 1941 roku przez działaczy ugrupowań narodowych i opublikowany bezpośrednio przed agresją Niemiec na Związek Radziecki zawierał na-

stępującą teorię: „Z niepodległą Polską znikła w 1939 roku samodzielność wszystkich państw położonych między Niemcami a Rosją. Tak więc sprawa granic Polski staje się sprawą interesującą wszystkie narody Europy Środkowej. Ale nie tylko Europy Środkowej. Od istnienia Polski zdolnej do przeciwstawienia się Niemcom i Rosji zależy pokój światowy, zależy bezpieczeństwo nie tylko Francji, ale także Anglii i Stanów Zjednoczonych, zależy los cywilizacji zachodnioeuropejskiej, zagrożonych przez obydwóch naszych sąsiadów”²⁸.

Granica zachodnia według tej koncepcji obejmowała poza obszarami Polski z 1939 roku:

- 1) Pomorze Zachodnie wraz z Rugią;
- 2) Śląsk (Górny i Dolny);
- 3) ziemie Odry Środkowej:
 - historyczną Ziemię Lubuską (Przyodrze),
 - część Wielkopolski, tzw. Neumark (Pogranicze);
- 4) Prusy Książęce (Wschodnie) z Gdańskiem²⁹.

Nieco inną koncepcję przedstawił **Lech Neyman** (rys. 1.18), według którego bezpieczeństwo powojennej Polski zależeć będzie od:

- 1) możliwie najkrótszej i łatwej do obrony linii granicznej z Niemcami;
- 2) bezpiecznego i rozległego dostępu do morza;
- 3) zwartości obszaru wykluczającego możliwości pozostawania na przyszłość niemieckich wysp etnograficznych lub państwowych wśród ziem polskich³⁰.

Jeśli chodzi o granicę wschodnią, autor był zwolennikiem zachowania jej bez zmian. Był też przeciwnikiem tworzenia niezależnych republik słowiańskich, sfederowanych z Rzeczpospolitą.

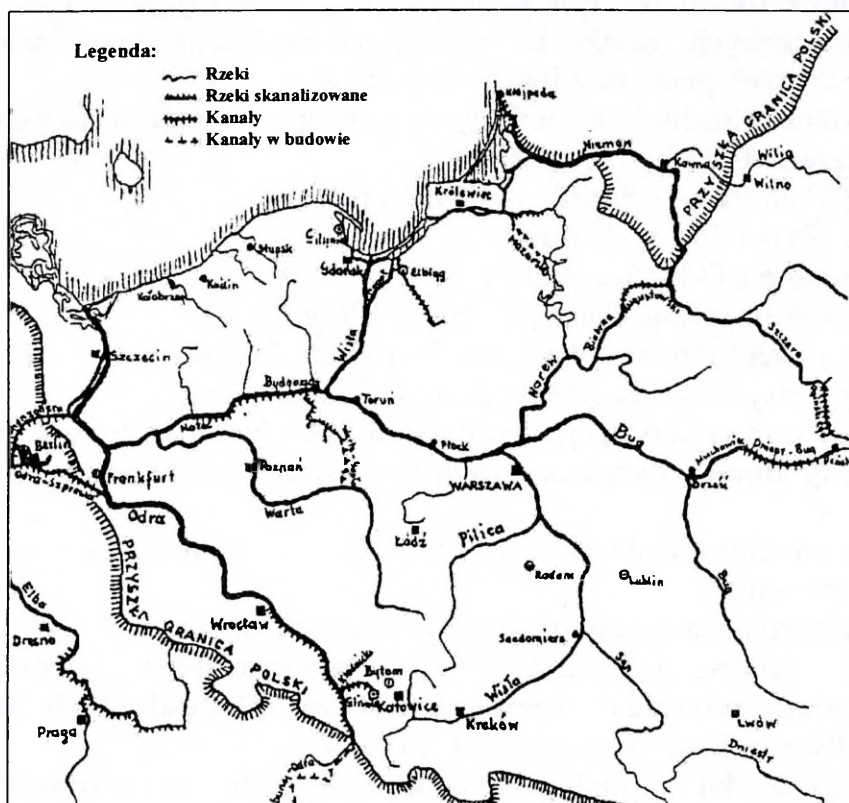
W okresie wojny niemiecko-radzieckiej, której losy były nieznane, pojawiły się hasła „wielkiej Polski”, której naturalną bramą na wschodzie jest Brama Smoleńska oraz linia Dniepru, na zachodzie zaś Odra i Nysa Łużycka. Przewidywano, że

²⁸ Tamże, s. 175.

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże, s. 177.

Związek Radziecki zostanie pokonany przez Niemcy, te zaś zostaną zwyciężone przez aliantów. Pojawiły się więc wizje Polski mocarstwowej, Polski trzech mórz a także państwa zachodnio-słowiańskiego obejmującego obszar od Adriatyku po Bałtyk, tj. szeroki pas rzymskiego katolicyzmu (Polska, Litwa, Słowacja, Czechy, częściowo Łużyce, Węgry, Chorwacja i Słowenia).



Źródło: Lech Neyman, *Szaniec Bolesławów*, Warszawa 1941, [w:] P. Eberhardt, wyd. cyt., s. 178.

Rys. 1.18. Przyszła granica Polski według Lecha Neymana

Koncepcje te straciły na znaczeniu po konferencji teherańskiej, gdyż alianti domagali się uznania przez rząd emigracyjny linii Curzona jako wschodniej granicy Polski.

Jedną z koncepcji granic Polski prezentowanych przez środowiska centrowe i liberalne jest opracowanie H. Jeżewskiego (1941). Autor sprecyzował trzy zasadnicze aksjomaty:

1) albo trwa silne państwo polskie, albo Niemcy i Rosja dochodzą do potęgi światowej;

2) do chwili pozostania we dwoje na placu boju, Niemcy będą wspierały Rosję, a Rosja Niemców i w tym współdziałaniu ich siła. Dopiero przy braku innych przeciwników Niemcy przeprowadzą podbój Eurazji, a z nią Azji;

3) jedynie Polska panująca w Europie Środkowo-Wschodniej zabezpiecza spokój i wolność narodów tej części świata³¹.

Według tego autora zarówno Niemcy, jak i Rosja nigdy nie będą zainteresowane istnieniem silnego państwa polskiego.

Granica zachodnia Polski „winna sięgać najdalej kiedy tylko występuje element słowiańsko-polski. Granica wschodnia powinna sięgać jak najdalej na wschód, aby zasięgiem swym bezpośrednim lub w sojuszu pośrednim objąć wszystkie obce kultury rosyjskiej terytoria i dzięki obszarowi móc zapewnić sobie i tym terytoriom trwałą siłę i spokój”³².

Interesującym opracowaniem był program terytorialny Stronnictwa Demokratycznego z 1943 roku. W dokumencie tym napisano:

„Domagamy się granicy Odry i Nysy Łużyckiej, wcielenia do Polski Prus Wschodnich wraz z konfiskatą nieruchomości niemieckiego na tych terenach z wysiedleniem ludności niemieckiej. Domagamy się unii Polski z Czechami oraz z samodzielną Słowacją. Domagamy się inkorporacji Litwy Kowieńskiej z równoczesnym przyznaniem jej szerokiej autonomii narodowej (...). Domagamy się zjednoczenia całej południowej Słowiańszczyzny, z przyznaniem jej poszczególnym częściom składowym pełnej autonomii narodowej i wejścia południowej Słowiańszczyzny w związek unijny z Polską (...). Za minimum polskiej granicy wschodniej uważamy górny Dniepr od Dźwiny aż po ujście Prypeci, dalej zaś linię rzeki Teterew idącą na Płoskirów i Kamieniec Podolski. W razie załamania się

³¹ Tamże, s. 187.

³² Tamże, s. 188.

komunizmu i nastania w Rosji okresu chaosu i słabości domagamy się rozwiązania nowego problemu wschodniego przez oderwanie od Rosji i zunizowanie z Polską całej Białorusi i Wielkiej Ukrainy (E. Kotowski, J. Piłatowicz, 1987)³³.

Wynika z tego, że różne ugrupowania polityczne reprezentowały poglądy ekspansjonistyczne. Kolejne koncepcje ulegały zmianie w miarę uzyskiwania sukcesów przez armię radziecką. Wówczas zaczęły się pojawiać koncepcje ugrupowań promoskiewskich, w których wyraźnie określono granice zachodnią, a pomijano lub wskazywano mgliście przebieg granicy wschodniej.

Problematyka granic Polski znalazła odzwierciedlenie w publikacjach badaczy emigracyjnych, wśród których, m.in. byli M. Olszewski, Edmund Romer syn Eugeniusza, W. Pałucki, H. Bagiński.

M. Goliszewski w opracowaniu pt. „Polska Lechicka” (1942) kreśli wizję Związku Zachodnio-Słowiańskiego, obejmującego Polskę, Czechosłowację i Ukrainę. Natomiast Litwa i Białoruś powinny znaleźć się w granicach wspólnego państwa, przy zapewnieniu autonomii kulturalnej. Zaskakująca jest jednak propozycja likwidacji Rumunii poprzez włączenie Besarabii do Ukrainy, Dobrudży do Bułgarii, Siedmiogrodu do Węgier, a Mołdawii do Polski. Natomiast część środkowa Rumunii z Bukaresztem miałyby stanowić samodzielną prowincję pod wspólną kontrolą i opieką sąsiadów³⁴. Granica zachodnia Polski powinna „sięgać po i za Odrę”³⁵, na północy po Bałtyk.

Edmund Romer (syn Eugeniusza) prezentował koncepcję zbliżoną do koncepcji Goliszewskiego. Był zwolennikiem utworzenia Federacji Słowian Zachodnich. Powstały Komitet Zachodniosłowiański, w skład którego oprócz Polaków weszli Czesi i Słowacy, proponował utworzyć federację równoprawnych państw. W skład tej federacji miała wejść Jugosławia, Buł-

³³ Tamże, s. 195.

³⁴ Tamże, s. 205.

³⁵ Tamże, s. 205.

garia, Austria, Węgry i pozostałe państwa bałkańskie, a decydującą rolę w tym związku miała odgrywać Polska³⁶.

Postulowana granica zachodnia Polski miała przebiegać wzdłuż Nysy Łużyckiej i Odry oraz obejmować całą Zatokę Fińską. Granica wschodnia powinna przebiegać wzdłuż linii traktatu ryskiego, a Litwa miała zostać włączona do Polski.

Władysław Pałucki, podobnie jak Edmund Romer, granicę wschodnią Polski, ustaloną traktatem ryskim uznaje za niepodlegającą dyskusji. Natomiast odnośnie granicy północnej pisze, iż „trwałe i szerokie oparcie Polski o Bałtyk jest dziejowym nakazem chwili, o czym mówią dobitnie źródła historyczne oraz elementy geograficzne, etnograficzne, ekonomiczne i strategiczne. Jasnym jest, że Gdańsk i tzw. Prusy Wschodnie, jako niespotykany w świecie dziwoląg historyczno-geograficzny i kilkusetletni ropień naszego narodu, muszą być całkowicie włączone w skład odbudowanego Państwa Polskiego”³⁷. Granica zachodnia zaś powinna przebiegać wzdłuż Bobru, lewo-brzeżnego dopływu Odry i dopływu Kwisy, a następnie od ujścia Bobru pod Krosnem, biegiem Odry aż do Szczecina i Morza Bałtyckiego.

Henryk Bagiński (1888–1973) znawca geografii wojskowej, uważał, że zasadniczym problemem, przed jakim stanęła Polska po I wojnie światowej była obrona i rozszerzenie stanu posiadania nad Bałtykiem. W odzyskaniu niewielkiego brzegu nad Bałtykiem upatrywał Bagiński szansę dla rozwoju tzw. „świadomości morskiej Polaków”, której służyć powinien rozwój turystyki i odpowiednie programy szkolne. Wielokrotnie powtarzał, że **głównym warunkiem istnienia niepodległej Polski jest jej wolność na morzu**. Za kwestię czasu uważał Bagiński możliwość współpracy niemiecko-sowieckiej, która zakończyć się musi wytyczeniem wspólnej granicy.

Najbardziej znanym dziełem pułkownika Bagińskiego jest obszerne studium „Polska i Bałtyk”, w którym uzasadnił żądania terytorialne Polski, a także odparł argumenty geopolityków niemieckich uzasadniających wschodnią ekspansję terytorialną

³⁶ Tamże, s. 207.

³⁷ Tamże.

III Rzeszy. Autor „Polski i Bałtyku” oraz „Wolności Polski na morzu”, stwierdza, że jedną z najważniejszych cech indywidualności geograficznej Polski jest jej położenie na pomoście bałtycko-czarnomorskim i bałtycko-adriatyckim przy Bramie Morawskiej. Obok pomostowości, wymienia Bagiński jeszcze spójność hydrograficzną, symetrię budowy (układ rzeźby powierzchni w szereg pasów wyższych i niższych) oraz klimat Polski. Indywidualność geograficzna Polski wynika przede wszystkim z naturalnych węzłów komunikacyjnych. Południkowo rozwinięte rzeki jak Odra czy Wisła wiążą wał górski z Bałtykiem lub też umożliwiają połączenie Bałtyku z Morzem Czarnym. Polska leży na skrzyżowaniu ważnych dróg równoleżnikowych z drogami południkowymi. Przez opanowanie tych dróg stała się wielka i na tych drogach rozgrywała się jej historia. Bagiński uważa, że porty w Królewcu i Szczecinie zostały nienaturalnie odcięte od swych macierzystych ziem.

Koncepcja Władysława Sikorskiego

Władysław Sikorski (1881–1943) swoją koncepcję wypracował jeszcze w okresie międzywojennym, a ostatecznie skryształizował w 1941 roku. Polegała ona na stworzeniu bloku państw skierowanych nie tylko przeciw Niemcom, lecz także jako bariery przeciwko komunizmowi. Sikorski dążył do stworzenia szerokiej organizacji państw leżących między Bałtykiem a Morzem Czarnym, Egejskim i Adriatykiem (rys. 1.19). Początkowo miały to być bloki federacyjne państw środkowoeuropejskich wzajemnie się wspierające. Pierwszym takim związkiem była konfederacja Polski z Czechosłowacją. Przewidywano rozszerzenie tego związku przez przystąpienie do niego w przyszłości Węgier i Rumunii oraz Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

W podpisanym w 1942 roku porozumieniu, Polska i Czechosłowacja wyraziły życzenie, aby przyszła konferencja obydwu państw obejmowała też inne państwa europejskiego obszaru, z którym związane są żywotne interesy Polski i Czechosłowacji. W tym samym roku podpisane zostało porozumienie grecko-jugosłowiańskie w sprawie unii bałkańskiej z adnotacją o współpracy z konfederacją polsko-czechosłowacką. Wówczas Sikorski stwierdził, że „idea, która idzie to idea federacji; ale nie

Działania Sikorskiego nie spotkały się z dobrym przyjęciem również w Londynie, który w czasie wojny był siedzibą licznych rządów europejskich na uchodźctwie. Jednak Londyn w końcowej fazie drugiej wojny światowej zmienił zdanie. Stany Zjednoczone natomiast od początku miały negatywny stosunek do działań Sikorskiego, co prezydent Roosevelt wyraził słowami „uwazam, że należy całkowicie zniechęcić Sikorskiego do jego koncepcji – nie nadszedł jeszcze czas na omawianie powojennej pozycji małych państw, zwłaszcza że może to doprowadzić do poważnych konfliktów z Rosją”³⁹.

1.3. Koncepcje po drugiej wojnie światowej do okresu transformacji ustrojowej

Po drugiej wojnie światowej terytorium Polski uległo radykalnej zmianie (rys. 1.20). Nastąpiło przesunięcie nowego kraju na zachód i północ, granica zachodnia została oparta o Nysę Łużycką i Odrę, północna o Bałtyk. Polska utraciła kresy wschodnie (180 tys. km², tj. 46% terytorium), a zyskała 104,7 tys. km² na zachodzie i północy. Nastąpiła wielka wędrówka ludów, w tym przesiedlenia. Przydzielone Polsce obszary zasiedlone zostały imigrantami ze wschodu oraz ludnością z rdzennych przeludnionych terenów centralnych. Polska z kraju wielonarodowego stała się państwem jednonarodowym, gdyż mniejszości narodowe stanowiły tylko kilka procent ludności kraju. Polska znalazła się więc w nowej sytuacji geopolitycznej.

Położenie geopolityczne Polski według Marii Kielczewskiej

Kompleksową ocenę nowego położenia geograficznego Polski przedstawiła Maria Kielczewska (rys. 1.21). Uwypukliła pojęcie „macierzystej Polski” jako obszaru zasiedlonego przez plemiona, które stworzyły naród polski. Terytorium to wiąże się z dorzeczem Odry i Wisły. Autorka dostrzega dużą zawartość terytorium Polski zwracając jednocześnie uwagę na zna-

³⁹ Tamże, s. 252.

czenie pomostu bałtycko-czarnomorskiego i bałtycko-adriatyckiego. Dostrzega także specyfikę położenia naszego kraju na linii wschód-zachód i wyraża przekonanie, że „fakt ten odgrywa istotną rolę zarówno negatywną (zagrożenie militarne), jak i pozytywną (udział w wymianie międzynarodowej)⁴⁰.



Źródło: www.univ.trieste.it/~storia/corsi/Dogo/dogo.htm.

Rys. 1.20. Zmiana granic Polski po drugiej wojnie światowej

⁴⁰ Tamże, s. 234.



Źródło: M. Kielczewska, [w:] *Podstawy geograficzne Polski*, Poznań 1946.

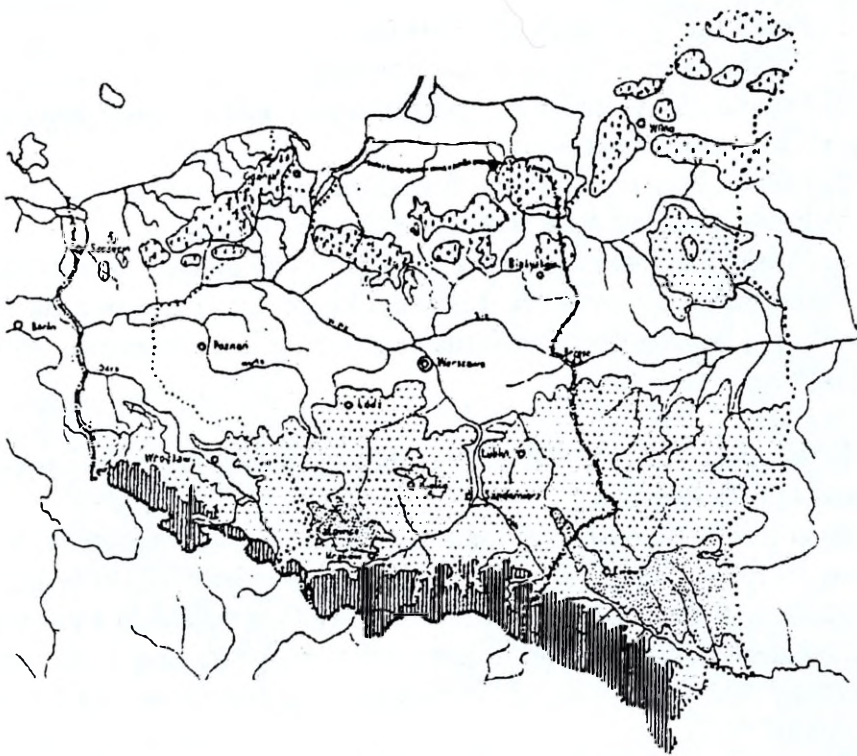
Rys. 1.21. Polska wczoraj i dziś według Marii Kielczewskiej

Położenie geopolityczne Polski według Stanisława Leszczyckiego

Stanisław Leszczycki w swoich publikacjach koncentrował uwagę na pozycji Polski w nowej Europie. Wyrażał przekonanie, że w przyszłości Niemcy będą starały się odzyskać ziemie utracone. W takiej sytuacji jedynie zjednoczenie państw słowiańskich jest w stanie nie dopuścić do rewanżu niemieckiego⁴¹. Autor zwraca uwagę na walory obronne nowych granic pisząc: „Granica poprowadzona wzdłuż Odry i Nysy jest praktycznie najkrótszą granicą między Polską a Niemcami, tym sa-

⁴¹ Tamże, s. 238.

mym najłatwiejszą do obrony i kontroli. Granica ta ma więc znaczenie strategiczne nie tylko dla Polski ale także dla całej Słowiańszczyzny. Zachodnia granica Polski a zarazem Słowiańszczyzny biegnie dalej na południe granicą czesko-niemiecką, grzbietem Sudetów, Rudaw i Lasu Czeskiego, dzięki temu powstaje wspólny wał obronny Słowiańszczyzny, oparty o naturalne granice, jakimi są góry i rzeki. Te wspólne granice chronią, niepodległość zarówno Polski, jak i Czechosłowacji, wyeliminowany bowiem został niebezpieczny klin niemieckich Sudetów i Śląska, wbity głęboko między dwa państwa słowiańskie.



Źródło: S. Leszczycki, *Geograficzne podstawy Polski współczesnej*, Poznań 1946, [w:] P. Eberhardt, wyd. cyt., s. 242.

Rys. 1.22. Krainy fizjograficzne i przesunięcie Polski na zachód według Stanisława Leszczyckiego

Znaczenie geopolityczne posiada również likwidacja enklawy Prus Wschodnich. Niemcy tracą bazę dla ekspansji na wschód do państw bałtyckich (rys. 1.22). W ten sposób położony został kres agresji niemieckiej, której celem było zdobycie panowania nad Bałtykiem i przekształcenie go w wewnętrzne morze niemieckie. Likwidacja Prus Wschodnich usuwa niebezpieczeństwo niemieckiej ekspansji na wschód, zabezpiecza nie tylko Polskę, ale również ZSRR" (S. Leszczycki, 1946, s. 5)⁴².

Końcowym efektem badań S. Leszczyckiego było sformułowanie sześciu determinantów odniesionych do położenia Polski w Europie:⁴³

- 1) Polska leży w centrum Europy;
- 2) Polska leży w Europie Zachodniej;
- 3) Polska leży między pomostami: adriatycko-bałtyckim i bałtycko-czarnomorskim;
- 4) Polska leży na szlakach transkontynentalnych;
- 5) Polska leży w obszarze na oścież otwartym;
- 6) Polska jest łączniczką między kulturą łacińską a bizantyjską.

Przedstawione przez S. Leszczyckiego uwarunkowania stanowiły podstawę do określenia wytycznych do rozwoju nowej Polski⁴⁴.

Koncepcja „dziedzictwa” polskiej przestrzeni w ujęciu Andrzeja Piskozuba

Andrzej Piskozub był jednym z niewielu naukowców, którzy w okresie PRL zajmowali się usytuowaniem Polski w Europie. Myślą przewodnią jego rozwoju w tym zakresie był związek sieci hydrograficznej z jednostką geograficzną i dotyczył dorzeczy Odry i Wisły, tj. istniejących przez tysiąc lat „ziemi polskich”⁴⁵.

W przypadku Wisły autor do jej dorzecza (194 tys. km²) wliczył zlewisko Zalewu Wiślanego (23,5 tys. km²). Łączna powierzchnia tak przyjętego dorzecza Wisły wynosi więc 217,4 km²,

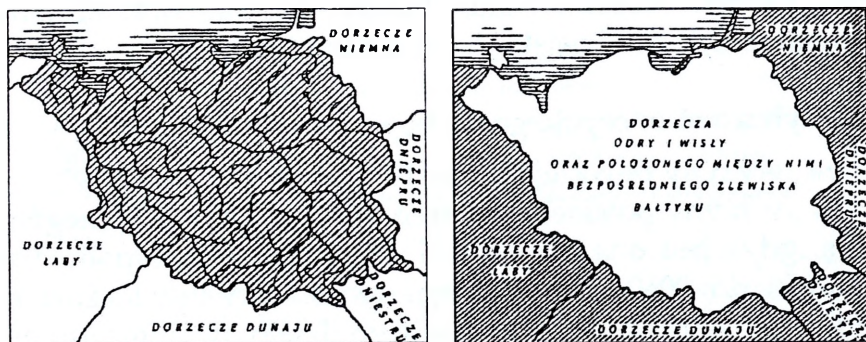
⁴² Tamże, s. 238.

⁴³ Tamże, s. 243.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże, s. 253.

z tego w granicach Polski znajduje się 183,1 tys. km² (84,2%). Podobne założenie przyjął w przypadku Odry. Do jej dorzecza włączył Zalew Szczeciński oraz obszary przyległe do Piany, Świny i Dziwny, które łączą wspomniany Zalew z pełnym morzem. Ogólna powierzchnia tak przyjętego dorzecza wynosi 130 tys. km², z tego w Polsce znajduje się 108,1 tys. km² (83,2%). Bezpośrednie zlewisko do Bałtyku małych rzek znajdujące się między dorzeczami Wisły i Odry wynosi 17,3 tys. km². Stąd z ogólnej liczby 364,6 tys. km² dorzeczy traktowanych jako „ziemie polskie” 308,4 km², tj. 84,6% znajduje się w faktycznych granicach Polski (rys. 1.23). Zdaniem A. Piskozuba przedstawiony na rysunku obszar w całym procesie dziejowym przejawiał cechy jednej całości terytorialnej, rozwijającej się w kierunku wypełnienia całego tak pojętego obszaru „ziem polskich”⁴⁶. Odtworzenie rodzimych polskich struktur przestrzennych z okresu dawnej polskiej obecności na ziemiach nadodrzańskich i nadbałtyckich „miało wartość cementu spajającego te ziemie z resztą ziem polskich, fundamentu pod wielkie dzieło budowy nowej Polski”⁴⁷.



Źródło: Andrzej Piskozub, *Gniazdo Orła Białego*, Warszawa 1968, [w:] P. Eberhardt, wyd. cyt., s. 254.

Rys. 1.23. „Pozytyw” (A) i „Negatyw” (B) Polski według Andrzeja Piskozuba

⁴⁶ Tamże, s. 255.

⁴⁷ A. Piskozub, *Dziedzictwo polskiej przestrzeni – Geograficzno-historyczne podstawy struktur przestrzennych ziem polskich*, wyd. Ossolineum, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź, 1987, s. 7.

1.4. Wybrane współczesne koncepcje geopolityczne

Po rozpadzie Związku Radzieckiego i systemu komunistycznego oraz rozwiązaniu Układu Warszawskiego radykalnej zmianie uległa sytuacja polityczno-militarna na świecie, w Europie i w Polsce. Zmianie uległa pozycja geopolityczna Polski, gdyż nastąpiły radykalne zmiany w najbliższym otoczeniu naszego kraju. Nastąpiło bowiem zjednoczenie Niemiec, rozpadła się Czechosłowacja na dwa państwa, Czechy i Słowację, zaś na wschodzie powstały cztery państwa: Ukraina, Białoruś, Litwa i Rosja (Obwód Kaliningradzki). W tej nowej sytuacji polityczno-militarnej przed geografami polskimi stało się bardzo ważne zadanie dotyczące określenia miejsca i roli Polski w nowych uwarunkowaniach geopolitycznych. Dodać należy, że przemiany polityczno-militarne nastąpiły nie tylko w Polsce i najbliższym jej otoczeniu, lecz także w wielu innych rejonach Europy i świata. Na czoło jednak wysunęły się geopolityczne konsekwencje sąsiedztwa Polski ze zjednoczonymi Niemcami oraz z Ukrainą i Rosją. Problematyką tą zajmowali się P. Eberhardt, Marcin Rościszowski, Janusz Stefanowicz, Tomasz Otremba, Jerzy Kołodziejcki, Antoni Kukliński i inni.

1.4.1. Wybrane koncepcje geopolityczne

Idea „wyżyny polskiej” autorstwa Tomasza Otremby

Idea „wyżyny polskiej” T. Otremby zasługuje na szczególną uwagę, gdyż jest ona swego rodzaju prognozą geopolityczną dla Polski do 2050 roku. W jego twórczości uwidacznia się wpływ A. Piskozuba, a zwłaszcza jego dzieło pt. „Gniazdo orła białego”. Rozpatrując Polskę w ujęciu geograficznym stwierdzał, że „Polska leży nad Bałtykiem w dorzeczach Wisły i Odry”. Jesteśmy u siebie, na ziemi którą sama natura przeznaczyła naszemu narodowi. Najważniejsza z naszych granic - zachodnia - nie dochodzi nawet do przyrodzonej granicy „Polski geograficznej” (T. Otremba, 1977, s. 25).



Źródło: Tomasz Otremba, *Wyżyna polska, O zachowaniu całości i niepodległości Polski*, Gdańsk 1997, [w:] P. Eberhardt, wyd. cyt., s. 274.

Rys. 1.24. Ewentualne roszczenia państw ościennych wobec Polski wg T. Otremby

Oceniając kierunki zagrożenia Polski (rys. 1.24) pisał wprost, „iż największym potencjalnym zagrożeniem dla całości, a nawet w konsekwencji niepodległości Polski mogą być Niemcy. Zauważmy, iż zagrożenie to nie jest bliskie, raczej rozwleczone w czasie i w swych najgroźniejszych aspektach może skonden-

sować się dopiero za wiele dziesięcioleci. Dlaczego Niemcy? Czy nie jest to aby objaw nieuzasadnionych antyniemieckich fobii oraz kompleksów? A może największym źródłem potencjalnego zagrożenia jest – jak sugerują badania opinii publicznej – Rosja, a nawet (...) Ukraina?"⁴⁸.

Tezę swą uzasadniał następująco:

- Niemcy odgrywają i odgrywać będą główną rolę w zjednoczonej Europie;

- spośród sąsiadów Polski tylko Niemcy dysponują przewagą cywilizacyjną nad Polską, w tym przytłaczającą przewagą gospodarczą;

- spośród sąsiadów Polski to właśnie w Niemczech są najsilniejsze tendencje podważające integralność terytorium Polski;

- realizacja nawet minimalnych roszczeń niemieckich byłaby katastrofą dla Polski;

- zasadniczo tylko Niemcy mogłyby pokusić się w przyszłości o zmiany granic, raz dlatego, że tylko one dysponują wystarczającą przewagą materialną nad Polską, dwa dlatego, że wschodni sąsiedzi mają zbyt wiele do stracenia, by ryzykować podejmowanie jakichś agresywnych kroków wobec Polski, wyklucza to, a w każdym razie minimalizuje niemal do zera, prawdopodobieństwo rewizji granic Polski od wschodu.

Według autora Polska przestanie być słabym ogniwem Europy, gdy dołączy na równych prawach do piątki najsilniejszych państw Europy Zachodniej (Hiszpanii, Włoch, Wielkiej Brytanii, Francji i Niemiec)⁴⁹.

Koncepcja „pola bezpieczeństwa” Rzeczypospolitej Janusza Stefanowicza

Janusz Stefanowicz problem „pola bezpieczeństwa” nazywa obszarem Środkowowschodniej Europy, do której zalicza terytorium rozciągające się od Bałtyku po Adriatyk i Morze Czarne. Znajdują się tu: Polska, Białoruś, Ukraina, Mołdawia, Czechy, Słowacja, Węgry, Rumunia, była Jugosławia i Albania.

⁴⁸ T. Otremba, *Wyżyna polska. O zachowaniu całości i niepodległości Polski*, wyd. Regnum, Uniwersytet Gdański, Gdańsk 1997.

⁴⁹ Tamże, s. 600.

Do państw otaczających wydzielony obszar zaliczył Niemcy, Rosję i Skandynawię. Autor zauważa, „że terytorium Środkowo-wschodniej Europy w ciągu swoich dziejów nie zdołało się przekształcić w obszar ściślejszego współdziałania. Scalone było jedynie przez mocarstwa zewnętrzne, co dawało tylko pozory bezpieczeństwa (jedynym wyjątkiem był okres dominacji Polski w XV-XVI wieku).

Koncepcja Marcina Rościszowskiego

Marcin Rościszowski zwraca uwagę na dogodne położenie Polski na przejściu głównych szlaków komunikacyjnych, co po załamaniu się „żelaznej kurtyny” może także być czynnikiem rozwoju. Położenie Polski na głównej osi geostrategicznej, które było czynnikiem niesprzyjającym, po przesunięciu granicy Unii Europejskiej staje się elementem pozytywnym. Wymienia także trasy Via Baltica łączącą kraje bałtyckie z Europą Zachodnią oraz Via Inter Mare łączącą Bałtyk (Gdańsk) z Morzem Czarnym (Odessa).

Dostrzega linię podziału chrześcijaństwa między „Rzymem a Bizancjum”, która przebiega wzdłuż wschodnich granic Polski i dzieli Europę pod względem cywilizacyjnym. Dostrzega także, iż sytuacja po wschodniej stronie granicy Polski ulega zmianie, co wynika „z odmiennych ewolucji warunków społeczno-ekonomicznych oraz przyjęciu innych priorytetów politycznych na Litwie, Białorusi i Ukrainie. Z tego powodu polityka wschodnia Polski musi być zróżnicowana i realistyczna”⁵⁰.

⁵⁰ Tamże, s. 265.

2. Geostrategiczne położenie Polski w okresie dwubiegunowego podziału świata

2.1. Wojskowy podział Europy na teatry działań wojennych według Układu Warszawskiego i Sojuszu Północnoatlantyckiego

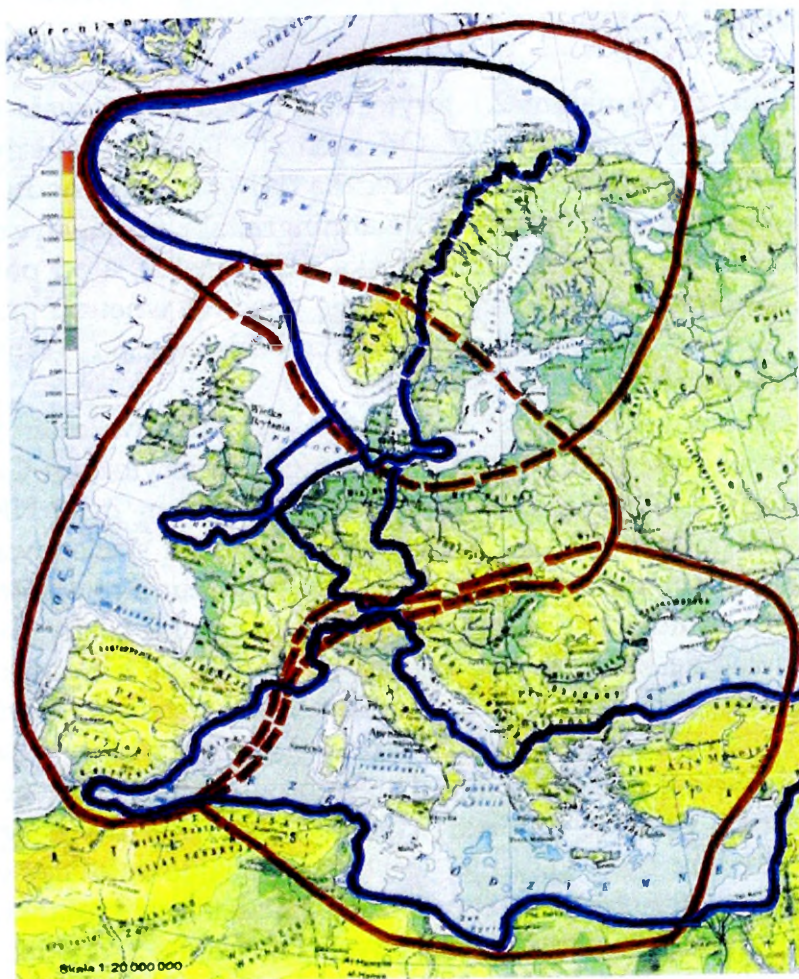
Wojskowy podział Europy w okresie dwubiegunowego świata był częścią globalnego podziału kontynentów dokonanego zarówno przez Związek Radziecki, jak i Stany Zjednoczone. W przypadku Związku Radzieckiego w Europie wydzielono trzy teatry działań wojennych (TDW). Były to: północno-zachodni, zachodni i południowo-zachodni TDW (rys. 2.1).

Terytorium Polski znajdowało się w granicach zachodniego teatru działań wojennych.

Specyficzną cechą wydzielonych teatrów wojennych było to, że obejmowały swym zasięgiem niewielkie obszary Związku Radzieckiego a rozciągały się na terytoria państw będących przedmiotem zainteresowania tego mocarstwa. Taka koncepcja wojskowego podziału Europy sugerowała, że Układ Warszawski ma charakter agresywny. Świadczył o tym także podział tych teatrów na kierunki strategiczne, które w przypadku ZTDW prowadziły aż do Pirenejów (rys. 2.1).

W NATO również istniał wojskowy podział Europy na teatry działań wojennych. Wydzielone były trzy teatry, przy czym w odróżnieniu od teatrów będących w Układzie Warszawskim obejmowały one wyłącznie terytoria państw należących do tego sojuszu. Były to:

- północnoeuropejski, obejmujący terytorium Norwegii i Danii (rys. 2.1),
- środkowoeuropejski (państwa Beneluksu oraz terytorium Niemiec zachodnich – przed zjednoczeniem),
- południowoeuropejski (Włochy, Grecja i Turcja).



Opracowanie własne.

(kolor czerwony - wg Układu Warszawskiego,
kolor niebieski - wg NATO)

**Rys. 2.1. Teatry działań wojennych w Europie
wg Układu Warszawskiego i NATO**

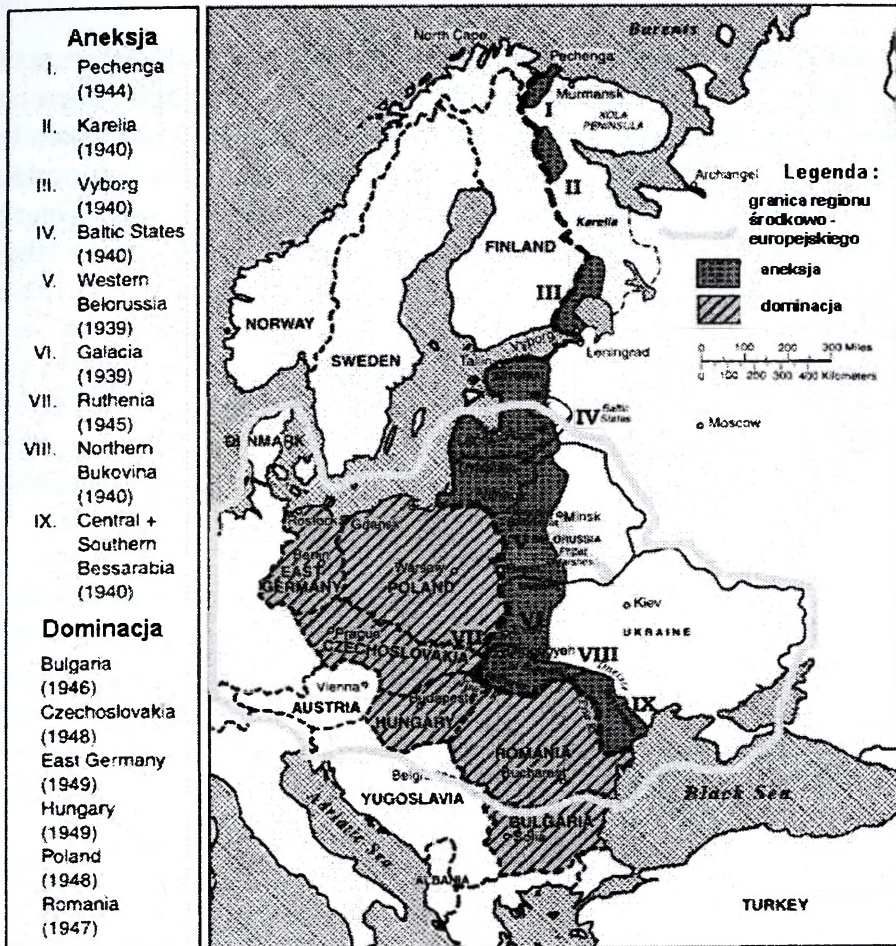
Ponadto wydzielono region strategiczny Kanału La Manche i Wysp Brytyjskich. Terytoria Francji oraz Hiszpanii pełniły role obszarów tranzytowych.

2.2. Geostrategiczne położenie Polski na zachodnim teatrze działań wojennych

Zgodnie z rysunkiem 2.1 terytorium Polski znajdowało się we wschodniej części ZTDW. Od zachodu Polska graniczyła z Niemiecką Republiką Demokratyczną (NRD), od wschodu ze Związkiem Radzieckim (Obwód Kaliningradzki, Socjalistyczne Republiki Rad - Litewska, Białoruska i Ukraińska), a od południa z Czechosłowacją. Znajdowała się więc we wnętrzu przestrzeni Układu Warszawskiego i była oddalona od granicy państw natowskich o około 400 km.

Obszar izolujący Polskę od państw NATO stanowiło terytorium byłej NRD, a od południowego zachodu terytorium Czechosłowacji. Godzi się tu dodać, że na terytorium byłej NRD oraz w zachodniej części Czechosłowacji i Polski stacjonowała Północna Grupa Armii, stanowiąca pierwszy rzut strategiczny. Drugi rzut strategiczny stanowiły wojska radzieckie rozlokowane w obwodzie kaliningradzkim oraz w litewskiej, białoruskiej i ukraińskiej republice rad. Terytorium Polski stanowiło więc swego rodzaju obszar tranzytowy (rys. 2.1), przez który miały być przegrupowane siły zbrojne drugiego rzutu strategicznego.

Specyfiką położenia Polski w okresie istnienia dwubiegunowego świata było to, że jej terytorium znajdowało się wewnątrz tzw. strefy buforowej (rys. 2.2), oddzielającej i osłaniającej Związek Radziecki od potencjalnych zagrożeń z Zachodu. Polska będąc w strefie wpływów sowieckich i nie mając realnie innego wyjścia musiała tworzyć z byłym ZSRR wspólne struktury militarne (Układ Warszawski) oraz gospodarcze (Radę Wzajemnej Pomocy Gospodarczej - RWPG). Dominacja radziecka była wszechogarniająca, stąd Polska nie mogła nawet myśleć o jakichkolwiek koncepcjach geopolitycznych i geostrategicznych, które wykraczałyby poza poglądy sowieckie. Tak więc w okresie do 1989 roku realizowano w Polsce jedynie to, co wynikało z koncepcji strategicznych byłego Związku Radzieckiego i jego doktryny militarnej. Koncepcje te przedstawiane były w założeniach i wytycznych stanowiących tło cwi-



Źródło: J.M. Collins, *Military geography*, National Defense University Press, Washington 1998, s. 289.

Rys. 2.2. Strefa buforowa utworzona przez byłe ZSRR w Europie Środkowej

czeń strategicznych – pod kryptonimem *Sojusz, Przyjaźń* i inne – organizowanych również na naszym terytorium, pod „czujnym okiem” przymusowego sojusznika.

Wszelkie koncepcje geostrategiczne dotyczące użycia Sił Zbrojnych RP do 1989 roku wypracowywane były praktycznie przez ówczesny Związek Radziecki i musiały być akceptowane

które wystąpiłyby na tym obszarze wyłączając go praktycznie z możliwości jakiegokolwiek egzystencji ludzkiej.

Wszelkie koncepcje geostrategiczne tworzone w okresie „zimnej wojny”, dotyczyły modyfikacji użycia broni jądrowej (mocy ładunków, obiektów rażenia, kolejności użycia ładunków jądrowych i intensywności uderzeń oraz zmian rodzajów wybuchów: z naziemnych i nawodnych, na powietrzne niskie i wysokie), w tym również, np. wykonanie „uprzedzającego pierwszego zmasowanego uderzenia jądrowego”. Równolegle zakładano dynamiczne działania, o dużej intensywności i na szerokim froncie, związków pancerno-zmechanizowanych, potęgowane uderzeniami tzw. OGM (operacyjnych grup manewrowych).

Na kontynencie europejskim działania były planowane w ramach tzw. zachodniego teatru działań wojennych na wyodrębnionych kierunkach strategicznych i operacyjnych. Przez terytorium Polski biegły: północny, centralny i południowy kierunek strategiczny. W ramach pierwszego wyróżniono mazursko-pomorski kierunek operacyjny, w ramach drugiego warszawsko-berliński kierunek operacyjny, na trzecim zaś - górnośląski kierunek operacyjny (rys. 2.3).

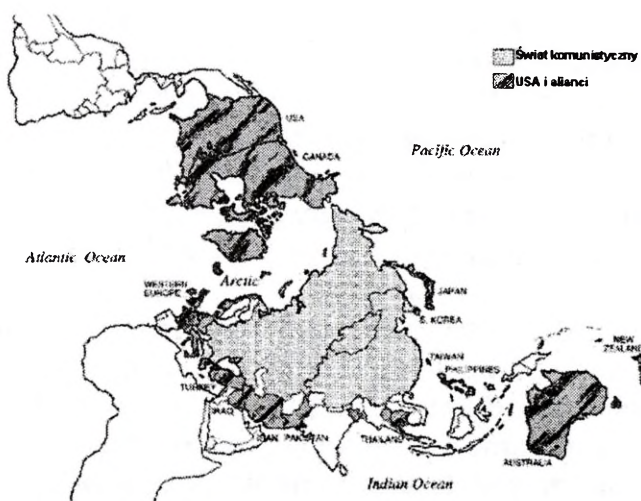
W toku studiów operacyjnych skupiano się więc niemal wyłącznie na poznawaniu, analizowaniu i opisywaniu wymienionych przestrzeni - kierunków strategicznych i operacyjnych, prowadząc przy tym bardzo szczegółowe badania terenu tzw. zachodniego teatru działań wojennych, w tym również akwenów wodnych zachodniego Bałtyku, głównie poza terytorium Polski.

Rozpatrywana ówczasnie problematyka geostrategiczna w naszych siłach zbrojnych dotyczyła udziału Wojska Polskiego w planowanych działaniach Układu Warszawskiego. Przy czym z reguły zadania „planowane” do realizacji przez nasze siły zbrojne nie dotyczyły najważniejszych kierunków uderzeń oraz nie były planowane do realizacji w tzw. pierwszym rzucie strategicznym. Najczęściej dla naszych sił zbrojnych planowano wykonywanie uderzenia w ramach działań drugiego rzutu strategicznego i na kierunkach pomocniczych, wyjątkowo udział wybranych sił, np. specjalnych oraz wojsk raketowych (brygad raket operacyjno-taktycznych) i lotnictwa w pierw-

szym zmasowanym uderzeniu jądrowym. Stąd problematyka geostrategiczna dotyczyła planowania operacji desantowych na Półwysep Jutlandzki i cieśniny bałtyckie; ponadto rozpatrywano pokonywanie bardzo szerokich przeszkód wodnych: rzeki Łaby i Renu, kanału bocznego Łaby oraz innych przeszkód, a także opanowanie obszarów przemysłowych, silnie zurbanizowanych i inne zadania. Oczywiście problemem zasadniczym na poziomie strategicznym był udział wybranych sił w pierwszym zmasowanym uderzeniu jądrowym.

2.3. Koncepcje geostrategiczne Sojuszu Północnoatlantyckiego

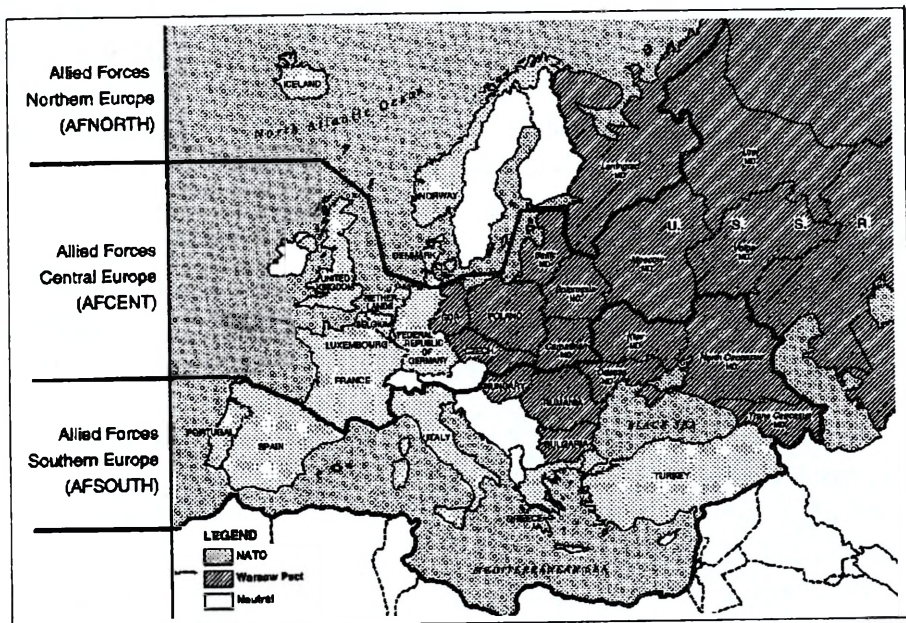
Koncepcje geostrategiczne Sojuszu Północnoatlantyckiego w okresie dwubiegunowego podziału świata były konsekwencją ówczesnej sytuacji geopolitycznej i postrzegania jej przez główne mocarstwo bloku zachodniego – Stany Zjednoczone Ameryki (rys. 2.4).



Źródło: J.M. Collins, *Military geography*, wyd. cyt., s. 281.

Rys. 2.4. Sytuacja geopolityczna w okresie dwubiegunowego podziału świata

W koncepcjach geostrategicznych NATO, w ramach odpowiedzialności operacyjnej, wydzielano również kierunki strategiczne, na których rozmieszczone były siły zbrojne państw wchodzących do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Siły te przydzielono poszczególnym dowództwom europejskiego teatru wojny: Połączone Siły Europy Północnej - AFNORTH, Połączone Siły Europy Centralnej - AFCENT i Połączone Siły Europy Południowej - AFSOUTH (rys. 2.5).



Źródło: J.M. Collins, *Military geography*, wyd. cyt., s. 312.

Rys. 2.5. Główny obszar odpowiedzialności NATO w okresie „zimnej wojny”

Siły rozmieszczone na północnym kierunku odpowiedzialności osłaniały flankę północną obszaru NATO, natomiast na południowym - flankę południową. Na kierunkach tych rozmieszczone były także amerykańskie siły lądowe, powietrzne i morskie. Szczególnie mocno Amerykanie podkreślali swoją obecność na Morzu Śródziemnym (VI. Flota Stanów Zjedno-

czonych)⁵¹ oraz na kierunku AFCENT, gdzie rozmieszczono główne siły powietrzne i rakietowe siły jądrowe.

Floty koalicji euroatlantyckiej (floty europejskich państw NATO łącznie z operującymi na Atlantyku i Morzu Śródziemnym siłami amerykańskimi i kanadyjskimi) posiadały swoje obszary odpowiedzialności (rys. 2.6) na trzech zasadniczych teatrach operacji:

- atlantyckim, obejmującym rozległe akweny od dalekiej północy (Ocean Arktyczny, gdzie dyslokowana była radziecka Flota Północna), poprzez centralną część Oceanu Atlantyckiego po Zwrotnik Raka, a właściwie równoleżnik przecinający południowy kraniec Morza Karaibskiego;

- bałtyckim, wraz ze strefą cieśnin bałtyckich i Morzem Północnym;

- śródziemnomorskim, wraz ze strefą cieśnin tureckich (Bosfor i Dardanele) na wschodzie (Morze Czarne w tym ujęciu należało traktować jako zamknięty akwen „bloku komunistycznego”) po Cieśninę Gibraltarską na zachodzie.

Wymienione teatry operacji wchodziły również w obszary odpowiedzialności amerykańskich dowództw (ang. *Pacific Command, Atlantic Command, European Command, Central Command*) – rys. 2.6.

W obrębie każdego z teatrów, stawiano przed siłami morskimi odmienne zadania. Na teatrze atlantyckim zasadniczym zadaniem była obrona (walka o uzyskanie dostępu) rejonów manewrowania atomowych okrętów podwodnych uzbrojonych w rakiety balistyczne oraz utrzymanie (zerwanie) komunikacji morskiej (umożliwiającej przerzut amerykańskich sił wzmocnienia do Europy)⁵².

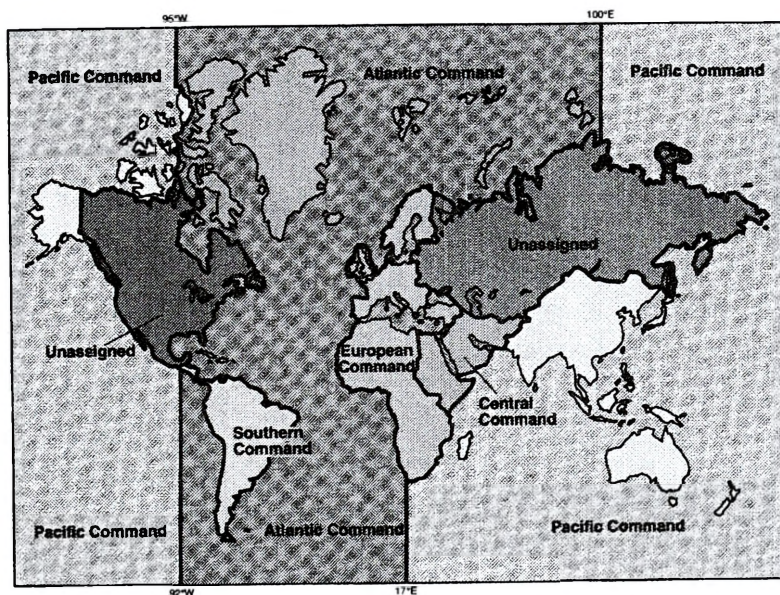
Na teatrze bałtyckim treścią zadań realizowanych przez siły morskie było wywalczenie przewagi umożliwiającej (uniemoż-

⁵¹ VI. Flota składa się z zespołów operacyjnych (*task forces*). Każdy z nich jest powołany dla wypełnienia określonych zadań i podlega bezpośrednio dowódcy floty. Każdy zespół marynarki amerykańskiej wpływający na Morze Śródziemne automatycznie przechodzi pod dowództwo VI. Floty.

⁵² K. Kubiak, *Od zimnej wojny do globalnego „nie-pokoju”*. Siły morskie europejskich państw NATO w pierwszej dekadzie XXI stulecia, [w:] *Przegląd Morski* nr 3/2004.

liwiającej) przeprowadzenie operacji desantowej w rejonie cieśnin duńskich i wyprowadzenie (zablokowanie) radzieckiej Floty Bałtyckiej na Morze Północne, w celu połączenia się z siłami Floty Północnej.

Najbardziej skomplikowane zadania realizować miały siły operujące na Morzu Śródziemnym i Morzu Czarnym. Sprowadzały się one, we wschodniej części akwenu, do zdobycia, w miarę możliwości atakiem z dwóch kierunków (obrony), cieśnin tureckich w celu wyprowadzenia na Morze Śródziemne (zablokowania) radzieckiej Floty Czarnomorskiej oraz uchwycenia (obrony) strefy Kanału Sueskiego. W przypadku uzyskania powodzenia przez blok wschodni, działania bojowe przeniosłyby się zapewne w centralną i zachodnią część Morza Śródziemnego, gdzie podstawowym zadaniem flot byłoby uzyskanie przewagi umożliwiającej zapewnienie drożności (zablokowanie) Cieśniny Gibraltarskiej.



Źródło: J.M. Collins, *Military geography*, wyd. cyt., s. 310.

Rys. 2.6. Obszary odpowiedzialności (AOR) dowództw amerykańskich (1983-1991) w czasie zimnej wojny

Floty miały być użyte przede wszystkim w warunkach konfliktu o średniej i wysokiej intensywności, gdy prawdopodobieństwo przekształcenia się konfrontacji militarnej w wojnę atomową, na teatrze lub nawet globalną wojnę nuklearną, było realne. Do takiej sytuacji przygotowywano siły i pod takim kątem rozwijano założenia taktyczne i koncepcje operacyjne. Naturalnie siły morskie operowałyby na tych akwenach również w trakcie konfliktów o niskiej intensywności, ale zagadnienia te pojawiły się w rozważaniach militarnych dopiero w latach 80. (głównie w Stanach Zjednoczonych), jednak wówczas były traktowane jako obszar dodatkowej, nie zaś zasadniczej działalności flot.

3. Geostrategiczne położenie Polski po rozpadzie Związku Radzieckiego i zjednoczeniu Niemiec

3.1. Terytorium Polski i obszary przyległe jako region geostrategiczny

W latach 90. XX wieku, gdy uwidoczniły się przesłanki rozpadu Związku Radzieckiego i Układu Warszawskiego oraz zjednoczenia Niemiec, powstał problem budowy bezpieczeństwa państwa. Polska przestała bowiem być ogniwem układu zbiorowego bezpieczeństwa, jakim wcześniej był Układ Warszawski, a droga do Sojuszu Północnoatlantyckiego była jeszcze odległa. Pojawiały się wówczas opinie o potrzebie budowy samowystarczalności obronnej, co w świetle stacjonowania wojsk rosyjskich zarówno w Niemczech, jak i w Polsce było mało realne. Mimo to pojawiła się koncepcja środkowo-wschodnio-europejskiego regionu strategicznego, obejmującego terytorium naszego kraju oraz terytorium byłej NRD, Czechosłowacji, zachodniej Ukrainy, Białorusi, Litwy i Obwodu Kaliningradzkiego (rys. 3.1).

W ramach prowadzonych wówczas studiów operacyjnych wyodrębniono hipotetyczne kierunki zagrożeń zewnętrznych do których zaliczono:

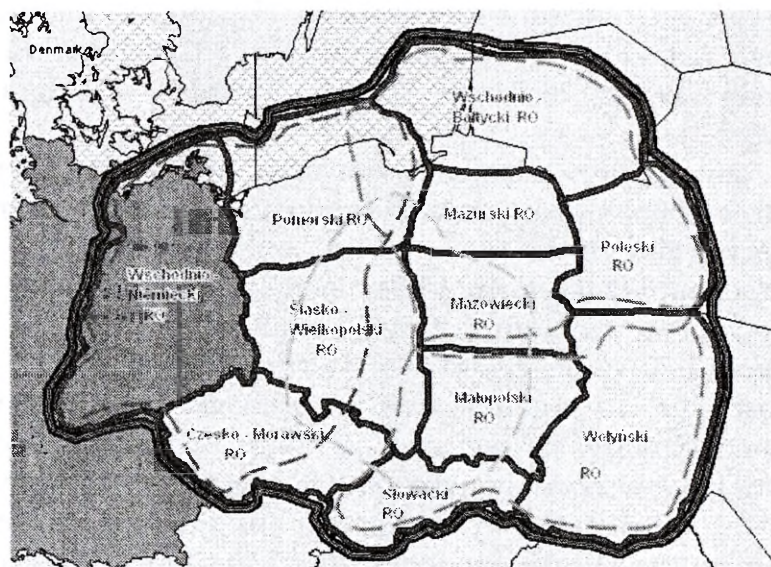
- zachodni (z terytorium Niemiec);
- północno-wschodni (z terytorium Rosji);
- południowo-wschodni (z terytorium Ukrainy).

Stosownie do hipotetycznych kierunków zagrożeń wyodrębniono obszary strategiczne: zachodni, północno-wschodni i południowo-wschodni oraz centralny obejmujący główny rdzeń państwa. W ramach wydzielonych obszarów strategicznych wyodrębniono 11 rejonów operacyjnych, w tym 5 na terytorium Polski i 6 obejmujących terytoria państw sąsiednich (rys. 3.2). Na terytorium Polski były to: pomorski, mazurski, śląsko-wielkopolski, mazowiecki i małopolski.



Opracowanie własne.

Rys. 3.1. Środkowo-wschodnioeuropejski region strategiczny



Opracowanie własne.

Rys. 3.2. Podział środkowo-wschodnioeuropejskiego regionu strategicznego na obszary strategiczne i rejonu operacyjne (1990 r.)

Rejony operacyjne obejmujące terytoria bezpośrednio przyległe do Polski, to: wschodniemiecki (terytorium byłej NRD), wschodnio-bałtycki (obwód Kaliningradzki i Litwa), poleski (Białoruś), wołyński (zachodnia Ukraina), słowacki (Słowacja), czesko-morawski (Czechy i Morawy).

Wymienione wyżej obszary strategiczne i rejony operacyjne były przedmiotem analiz w ramach prowadzonych wówczas studiów operacyjnych. Jednak po przyjęciu przez nasz kraj programu „Partnerstwo dla Pokoju” podjęto prace związane z modyfikacją omawianego podziału pod kątem dostosowania go do potrzeb Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Zrodziła się wówczas koncepcja środkowo-europejskiego regionu geostrategicznego stanowiącego element przestrzeni euroatlantyckiej. W ramach tego regionu geostrategicznego zmodyfikowano podział terytorium Polski (rys. 3.4).

3.2. Studia geostrategiczne w okresie przygotowania Polski do wstąpienia do NATO

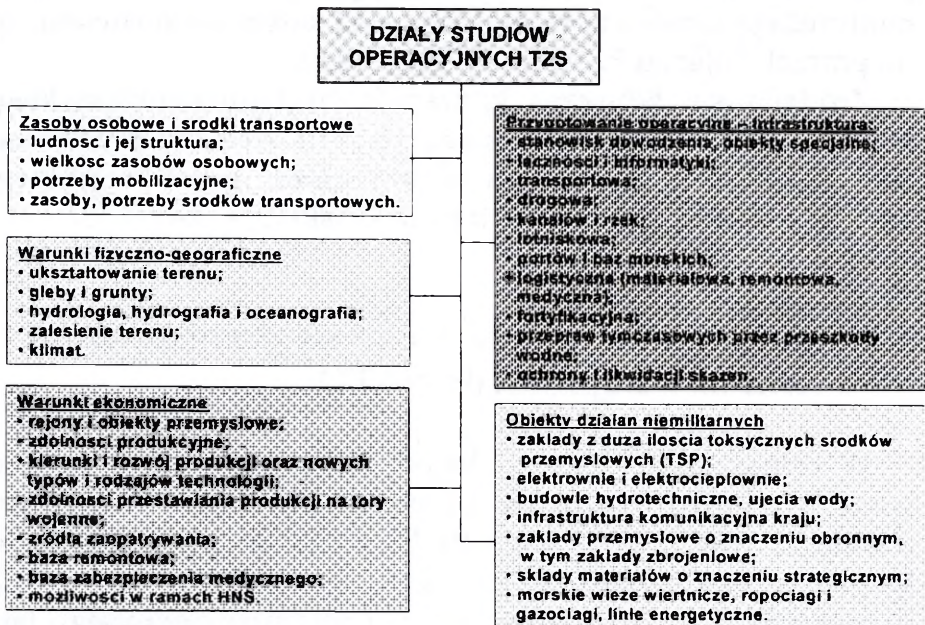
W całości kształcie systemu badań geostrategicznym realizowanych z punktu widzenia bezpieczeństwa narodowego najistotniejsze jest prowadzenie studiów (badań) na poziomie lokalnym (narodowym), gdyż nie ulega wątpliwości, że dla każdego państwa ważną kwestią jest utrzymanie swojego bezpieczeństwa na jak najwyższym poziomie. Problematyka badań geostrategicznym realizowana była przede wszystkim w siłach zbrojnych, gdyż bezpieczeństwo militarne własnego terytorium i jego ludności stanowi najważniejsze zadanie i powinność wojska. Stąd tego rodzaju badania i studia były zawsze realizowane przez siły zbrojne, oczywiście w różnym wymiarze i z różnym natężeniem w zależności od sytuacji zewnętrznej i wewnętrznej kraju.

W Siłach Zbrojnych RP w tym okresie prowadzone były studia operacyjne teatru zainteresowania strategicznego (TZS), które stanowiły formę badań geostrategicznym realizowanych na poziomie lokalnym (narodowym).

Problematykę studyjną realizowano w ramach następujących działów studiów (rys. 3.3):

- 1) zasoby osobowe i środki transportu;
- 2) warunki fizycznogeograficzne;
- 3) warunki ekonomiczne;
- 4) przygotowanie operacyjne - infrastruktura;
- 5) siły zbrojne.

DZIAŁY STUDIÓW OPERACYJNYCH TZS



Opracowanie własne.

Rys. 3.3. Działy studiów operacyjnych TZS

Pierwsze cztery działy dotyczą terytorium naszego państwa, natomiast piąty realizowany jest oddzielnie i dotyczy potencjałów militarnych państw będących przedmiotem zainteresowania.

Realizowane po 1993 roku w siłach zbrojnych studia operacyjne w wymiarze przestrzennym dotyczyły, jak wspomniano tzw. teatru zainteresowania strategicznego, w ramach którego, wyodrębnione zostały obszary strategiczne i rejon operacyjny (rys. 3.4).



Opracowanie własne.

Rys. 3.4. Koncepcja podziału terytorium dla potrzeb studiów geostrategicznych od 1993 roku

Działalność badawcza prowadzona więc była w ramach wyodrębnionych obszarów i rejonów, do których odnosiły się szczegółowe opracowania dotyczące problematyki badawczej przedstawionej na rysunku 3.3. W procesie badań brały udział wszystkie główne struktury dowodzenia i kierowania sił zbrojnych reprezentujące struktury Sztabu Generalnego WP i Dowództw Rodzajów Sił Zbrojnych, a także później Dowództwa Operacyjnego. Przykładem opracowania, które powstało w toku realizacji badań w tym zakresie jest „Studium operacyjno-geograficzne Polski”, wyd. Zarząd Geografii GZRW – P-2.

Jak widać z przedstawionej problematyki, istotne jest więc badanie zarówno położenia geostrategicznego państwa, jego środowiska przyrodniczego i antropogenicznego, jak i całego kompleksu zagrożeń środowiskowych, społecznych, ekonomicznych, kulturowych i innych dotyczących bezpieczeństwa ludności i terytorium państwa (środowiska człowieka).

Wśród czynników ekonomicznych ważne dla bezpieczeństwa państwa są przede wszystkim te aspekty, które dotyczą bezpieczeństwa funkcjonowania strategicznych sfer gospodarki narodowej, w tym szczególnie obronności, produkcji, ale także energetyki, transportu, telekomunikacji i innych dziedzin, a więc tzw. infrastruktury krytycznej.

Z kolei czynniki środowiskowe (naturalne) i zjawiska je kształtujące, wywołują często klęski żywiołowe (katastrofy ekologiczne), wpływając tym samym bezpośrednio na bezpieczeństwo człowieka i stan jego środowiska. Na gruncie prowadzonych badań istotna jest więc przestrzenna identyfikacja zagrożeń, określanie ryzyka, badanie przyczyn i skutków kataklizmów i katastrof oraz określanie wyzwań dla bezpieczeństwa narodowego, w tym również dla działalności sił zbrojnych. Oczywiście wiedza dotycząca badanej przestrzeni jest przede wszystkim wykorzystywana w procesie planowania działalności sił zbrojnych na czas kryzysu i wojny oraz w toku prowadzenia ćwiczeń i doskonalenia działalności militarnej.

Zmiany w sytuacji geopolitycznej oraz nowe kierunki badań i obszary zainteresowania powodują, że studia geostrategiczne powinny ulegać ciągłej modyfikacji przestrzennej oraz doskonaleniu form i treści.

3.3. Koncepcja systemu studiów geostrategicznych po wstąpieniu Polski do NATO

Początek XXI wieku spowodował bez wątpienia sytuację, w której studia geostrategiczne stanęły przed nowym wyzwaniem. Sytuację tę pogłębia fakt, że problematyka, którą tego rodzaju studia obejmują, szczególnie w wymiarze geopolitycznym, powróciła w ogóle w pole zainteresowania w naszym

państwie dopiero po upadku świata dwubiegunowego, wyjścia naszego państwa spod dominacji sowieckiej i usamodzielnienia na gruncie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa narodowego. System studiów geostrategicznych (rys. 3.5) we współczesnym jego ujęciu, należy postrzegać kompleksowo w odniesieniu do całokształtu problematyki dotyczącej szeroko pojmowanego bezpieczeństwa, w tym obronności. W szczególności widzieć je trzeba we wszystkich wymiarach przestrzennych i szerokim zróżnicowaniu problemowym. Oczywiście jest, że potrzeby praktyczne zdeterminowane geopolityczną rolą państwa w globalnym systemie bezpieczeństwa dyktują warunki realizacji studiów geostrategicznych podejmowanych w danym państwie. Stąd w szerokim wymiarze przestrzennym i problemowym studia te realizują tylko mocarstwa globalne, które z uwagi na swoją potęgę (moc, siłę) niekoniecznie militarną, muszą z pewnej konieczności, wynikającej z przyjętej czy narzuconej roli, monitorować sytuację i pojawiające się problemy w wymiarze globalnym, rozbudowując, m.in. swoje możliwości technologiczne w tym zakresie. Państwa średniej wielkości i małe z reguły ograniczają się do wymiaru geostrategii regionalnej lub nawet tylko lokalnej (narodowej).

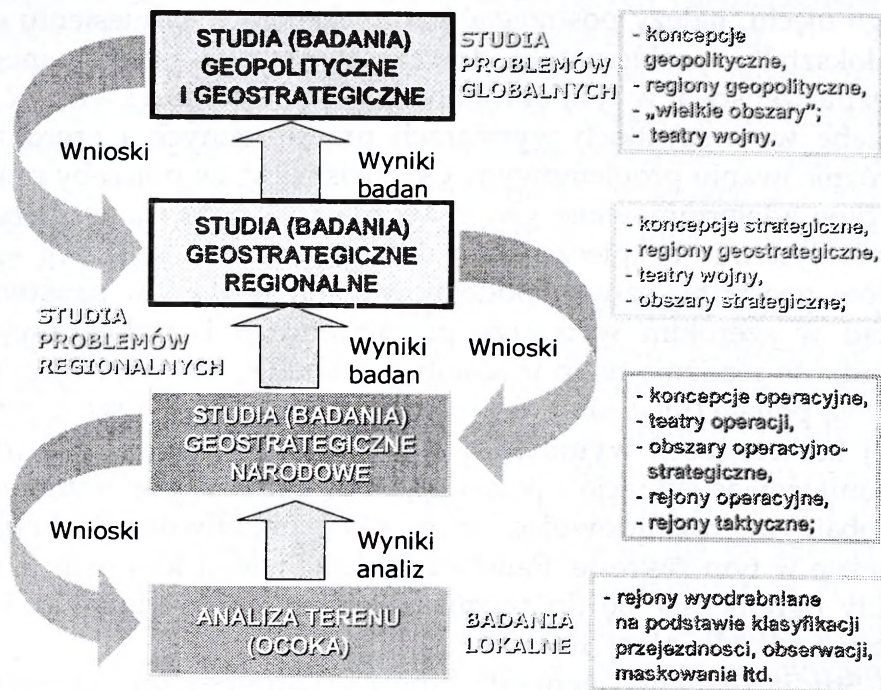
Studia (badania) geopolityczne i geostrategiczne na poziomie globalnym oraz studia geostrategiczne regionalne i narodowe⁵³, powinny być procesem ciągłym, którego istota polega na realizacji dwóch wzajemnie spójnych etapów badań:

Pierwszy dotyczy klasyfikacji (wyodrębniania) jednostek przestrzennych, co dokonuje się poprzez *dzielenie* obszarów na jednostki mniejsze przestrzennie, według przyjętych kryteriów (np. podział teatru na obszary i rejony) lub przez *grupowanie* mniejszych jednostek przestrzennych, wyodrębnionych według przyjętej typologii, poprzez procedury waloryzacji przestrzeni z zastosowaniem metod taksonomicznych.

Drugi dotyczy szczegółowych badań, w ramach wyodrębnionych wcześniej jednostek przestrzennych, według przyjętej metodologii i ma na celu pełne poznanie czynników i zjawisk

⁵³ W naszych siłach zbrojnych realizowane są jako tzw. studia operacyjne teatru zainteresowania strategicznego – TZS.

oraz określenie ich wpływu, w tym wyzwań, zagrożeń, ryzyka itd. na działanie określonych struktur, czy prowadzenie określonych działań – w wypadku sił zbrojnych operacji i misji.



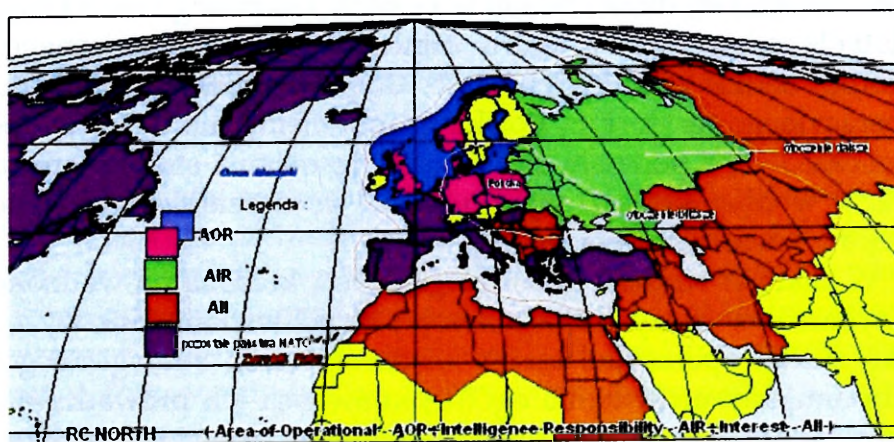
Opracowanie własne.

Rys. 3.5. Koncepcja studiów geostrategicznych poziomu globalnego, regionalnego i narodowego

Oczywiste jest, że mogą też być podejmowane w ramach tego rodzaju studiów, oprócz ciągłych badań systemowych, badania dotyczące wybranych aspektów problemowych, dotyczących nie tylko kwestii militarnych, ale również związanych z problematyką bezpieczeństwa państwa szeroko pojmowaną, szczególnie w kontekście rozważań środowiskowych i przestrzennych. Potrzeba objęcia badaniami wybranych problemów czy wskazanych części świata (regionów, teatrów), może wynikać z określonej sytuacji geopolitycznej, podjętych decyzji poli-

tycznych, pojawienia się problemów bezpieczeństwa narodowego, w tym również kwestii dotyczących naszego zaangażowania militarnego w różnych częściach świata. Ta grupa problemów dotyczy z reguły w sensie przestrzennym wymiaru regionalnego. Ogólnie należy stwierdzić, że podstawowym zadaniem studiów geostrategicznych w tym zakresie jest dokonywanie analiz relacji zachodzących między geopolityką, przestrzenią i środowiskiem a działalnością sił zbrojnych, wyciąganie wniosków na bazie badań geoprzestrzennych środowiska i konkretnych doświadczeń oraz formułowanie zaleceń natury ogólnej i szczegółowej odnoszących się do konkretnych sytuacji, w których doszło do użycia wojsk lub zachodzi znaczne prawdopodobieństwo użycia siły militarnej.

Z uwagi na nasze zobowiązania koalicyjne i charakter operacji i misji podejmowanych i realizowanych w ramach NATO (rys. 3.6) i UE, które to struktury prowadzą działania w zakresie zażegnania konfliktów wybuchających w świecie, istotne i konieczne jest skupianie się w badaniach geostrategicznych na źródłach występujących problemów.



Opracowanie własne.

Rys. 3.6. Obszary studiów geostrategicznych po wstąpieniu Polski do NATO

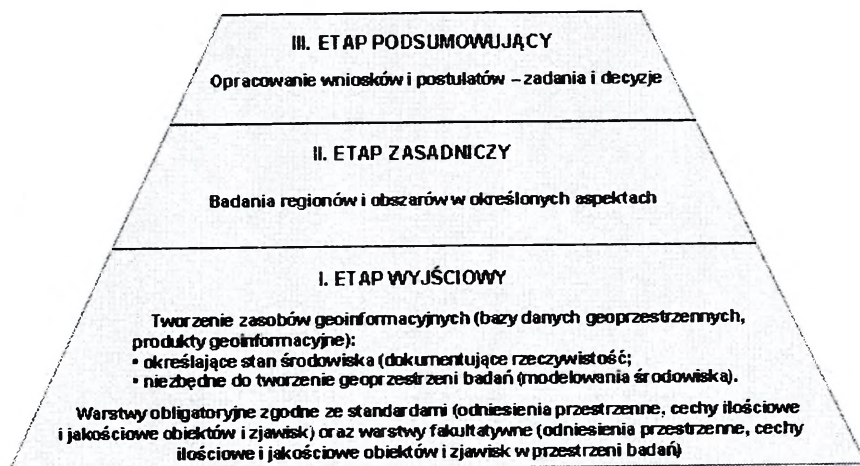
Tłem utrzymujących się i pojawiających problemów współczesnego świata są m.in.: rozpad państw; upadek struktur państw i niezdolność władz do zagwarantowania podstawowych powinności wobec obywateli, problem tzw. państw upadłych; konflikty religijne i narodowo-etniczne; terroryzm międzynarodowy; geopolityka i interesy wielkich mocarstw; walka o dostęp do surowców i zapewnienie niezakłóconych dostaw surowcowych, szczególnie w kontekście bezpieczeństwa energetycznego; dysproporcje potencjałów militarnych i zagrożenia asymetryczne; wpływ technologii na sposób prowadzenia operacji militarnych oraz wpływ środowiska na uzbrojenie i stan osobowy wojska oraz działalność bojową; koalicyjny charakter wielkich, ekspedycyjnych interwencji zbrojnych.

W naszej sytuacji, jako państwo średniej wielkości, powinniśmy główny wysiłek skupiać na badaniach regionalnych (dotyczących użycia naszych sił zbrojnych w operacjach i misjach) oraz narodowych (dotyczących bezpośrednio naszego państwa), a więc powinniśmy prowadzić badania geostrategiczne regionalne i w wymiarze narodowym. W kontekście narodowym dotyczącym naszego państwa, szczególnie dla potrzeb prowadzenia studiów i badań w ramach geostrategii narodowej (dotychczasowe studia teatru zainteresowania strategicznego) istotne będzie zmodyfikowanie dotychczasowego podziału operacyjnego terytorium Polski. Proponujemy modyfikację dotychczasowego podziału teatru zainteresowania strategicznego (TZS), według którego wyodrębniła się obszary strategiczne i rejony operacyjne (rys. 3.4).

W zakresie studiów geostrategicznych, które są prowadzone dotychczas w naszych siłach zbrojnych, jak wspomniano wyżej, jako studia operacyjne teatru zainteresowania strategicznego, proponujemy utrzymanie ogólnej konwencji ich prowadzenia. Sprowadza się to do działalności badawczej prowadzonej przez wyznaczone struktury (tu oczywiście wskutek restrukturyzacji sił zbrojnych następować będą zmiany).

Realizacja studiów odbywać się powinna w trzech etapach (poziomach), w tym zasadnicze badania szczególnie w toku drugiego etapu studiów i badań (rys. 3.7). W pewnym zakresie badania realizowane są również na etapie trzecim - podsumo-

wującym (postulatywnym), dotyczy to przede wszystkim wykonania syntez. Szczegółowe ustalenia, kompetencje, zasady i metody prowadzenia studiów i badań są przedstawione w instrukcji i poradniku dotyczącym tej działalności w Siłach Zbrojnych RP, ponadto ulegają one ciągłym zmianom wynikającym ze wspomnianej restrukturyzacji sił zbrojnych, dlatego nie będą tu szerzej przedstawiane.



Opracowanie własne.

Rys. 3.7. Etapy realizacji narodowych studiów geostrategicznych

Tym niemniej skupimy się jednak na przedstawieniu koncepcji nowego podziału operacyjnego terytorium Polski w kontekście realizacji wspomnianych studiów operacyjnych teatru zainteresowania strategicznego. Dla potrzeb aktualnie prowadzonych studiów geostrategicznych na poziomie narodowym, należałoby wyodrębnić na terytorium naszego państwa, jedynie obszary operacyjno-strategiczne, których koncepcję przestrzenną przedstawiono na rysunku 3.8.

Potrzeba przyjęcia takiego podziału wynika ze zmian geopolitycznych jakie zaszły w naszym otoczeniu, restrukturyzacji sił zbrojnych oraz z przyjęcia koncepcji obronnej. Stąd wynikają zadania w zakresie obrony i ochrony terytorium Polski w okresie zagrożenia i wojny.



Opracowanie własne.

Rys. 3.8. Koncepcja podziału terytorium dla potrzeb studiów geostrategicznyc⁵⁴

W związku z tym proponuje się wyodrębnienie we wschodniej części naszego terytorium dwóch obszarów operacyjno-strategicznych: „północno-wschodniego” i „południowo-wschodniego”; w części zachodniej również dwóch obszarów opera-

⁵⁴ Z. Lach, A. Łaszczuk, *Aspekty geograficzne podróży studyjnych*, [w:] *Podróż studyjna w systemie edukacji oficerów w Akademii Obrony Narodowej*, AON, Warszawa 2003, s. 92.

cyjno-strategicznych, które jednak pełnić będą różne funkcje w systemie obronnym Polski: „północno-zachodniego” i „zachodniego”. W części środkowej (centralnej, rdzeniowej) naszego kraju wyodrębniony jest „centralny obszar operacyjno-strategiczny”, obejmujący zasadniczą część terytorium, na której skupiony jest główny potencjał gospodarczo-obronny tworzący tzw. „rdzeń kraju”. Z natury rzeczy taki obszar wymaga przede wszystkim zapewnienia osłony przeciwraкетowej, przeciwdesantowej i kontrterrorystycznej oraz innych osłon określanych mianem ABC (ang. NBC).

Bardziej szczegółowe rozważania nie mogą być w tym miejscu przedstawione z uwagi na niejawnosć informacji dotyczących wymienionych zagadnień.

Kolejnym elementem, który powinien ulec znacznym modyfikacjom jest realizacja zadań na poziomie wyjściowym, którego istotą jest przede wszystkim tworzenie zasobu geoinformacyjnego – podsystemu zasilania geoinformacyjnego, który stanowiłby podstawę dla realizacji etapu zasadniczego badań. Podsystem informacyjny powinien funkcjonować w ramach tworzonego Geoinformacyjnego Systemu Bezpieczeństwa Narodowego – GSBN, którego idea funkcjonowania bazuje na koncepcji dostępu do wybranych geoserwerów (geoportali) narodowych (resortowych) i regionalnych (wojewódzkich) oraz wieloźródłowym zasilaniu w geodane i geoinformacje, pozyskiwane m.in. ze SCOR (Satelitarnego Centrum Operacji Regionalnych) w Komorowie k/Ostrowii Mazowieckiej.

Z zasobów teledetekcyjnych i innych wymienionych, powinny korzystać struktury prowadzące zasadnicze badania w celu uzyskania niezbędnych w procesie studiów – aktualnych informacji, pozyskiwanych z wysokorozdzielczych zobrażeń geoinformacyjnych (zdjęcia satelitarne, ortofotomapy). Przełomowy postęp w sferze technologii, zwłaszcza w zakresie gromadzenia i przetwarzania danych stwarza coraz większe możliwości w zakresie dysponowania odpowiednimi (wiarygodnymi, dokładnymi, aktualnymi, standardowymi itd.) informacjami.

Szczegółowa koncepcja funkcjonowania GSBN jest przedstawiona w pracy naukowo-badawczej wykonanej przez Zakład Geografii Wydziału Strategiczno-Obronno AON, pt. „System wsparcia geograficznego na potrzeby bezpieczeństwa narodowego RP”.

Coraz częściej problematyka regionalnych badań (studiów) geostrategicznych dotyczy również sytuacji kryzysowych, jakie mają miejsce w różnych częściach świata, stąd zachodzi potrzeba analizowania czynników, które składają się na tzw. „potencjalną zapalność”, czyli inaczej potencjał kryzysowy (rys. 3.9) państwa. Zastosowanie odpowiednio dostosowanej metody analizy wielozmiennej, pozwala na określenie wartości potencjału kryzysowego („potencjalnej zapalności”), zarówno dla pojedynczego państwa, jak i grupy państw poddanych analizie. Szczegółowe zasady zastosowania tej metody wraz z przykładami przedstawiono w pracy wykonanej w Zakładzie Geografii AON⁵⁵. Powyższe zagadnienie ma duże znaczenie w ramach tzw. wczesnego ostrzegania i reagowania kryzysowego dla identyfikowania rejonów potencjalnych zagrożeń kryzysowych, szczególnie o wysokim „poziomie zapalności” w celu skupienia głównego wysiłku prowadzonych studiów geostrategicznych, monitorowania zmian środowiska, analizy i monitorowania „poziomu zapalności” i przebiegu konfliktu oraz rozwoju sytuacji kryzysowej. Pozwala to na odpowiednio wczesne podejmowanie reakcji, nie tylko na drodze działań militarnych, ale przede wszystkim przez wykorzystywanie całego katalogu przedsięwzięć dyplomatycznych, ekonomicznych i politycznych wobec danego państwa i regionu w zależności od okoliczności oraz identyfikacji problemów i poziomu zagrożeń. Powyższa identyfikacja ma również ogromne znaczenie dla opracowywania zawczasu szczegółowych materiałów geoinformacyjnych niezbędnych w toku podejmowanych operacji i misji przez siły zbrojne.

⁵⁵ Z. Lach, A. Łaszczuk, *Ocena zagrożeń i identyfikacja obszarów kryzysowych w świecie na gruncie geografii bezpieczeństwa*, AON, Warszawa 2005.

1. Polityczne

- 1.1. Położenie
- 1.2. System rządów
- 1.3. Granice / spory terytorialne
- 1.4. Eksklawy / enklawy
- 1.5. Separatyzm
- 1.6. Polityka siły
- 1.7. Nacjonalizm / ekstremizm
- 1.8. Stosunki z innymi krajami

4. Ekonomiczne

- 4.1. Struktura ekonomiczna
- 4.2. Poziom energetyki
- 4.3. Poziom rozwoju przemysłu
- 4.4. Stan gospodarki rolnej
- 4.5. Poziom infrastruktury
- 4.6. Narkotyki (uprawa / handel)
- 4.7. Problemy ekologiczne
- 4.8. Poziom inflacji
- 4.9. Poziom zadłużenia
- 4.10. Ubóstwo
- 4.11. Struktura handlu

2. Fizyczne (naturalne)

- 2.1. Klimat / ryzyko klęsk żywiołowych
- 2.2. Podstawy do samowystarczalności
- 2.3. Surowce / zasoby naturalne

3. Społeczno-kulturowe

- 3.1. Struktura społeczna
- 3.2. Struktura wieku
- 3.3. Gęstość zaludnienia
- 3.4. Przyrost naturalny
- 3.5. Migracje ludności
- 3.6. Uchodźcy wojenni i inni
- 3.7. Mniejszości / grupy etniczne / plemiona / klany
- 3.8. Edukacja / kształcenie
- 3.9. Zdrowotność / epidemie
- 3.10. Religie / języki
- 3.11. Fundamentalizm religijny
- 3.12. Terroryzm / przestępczość

Opracowanie własne.

Rys. 3.8. Czynniki (pozamilitarne) oceny potencjału kryzysowego („potencjalnej zapalności”) państwa

4. Geostrategiczne położenie Polski po jej wstąpieniu do NATO i Unii Europejskiej

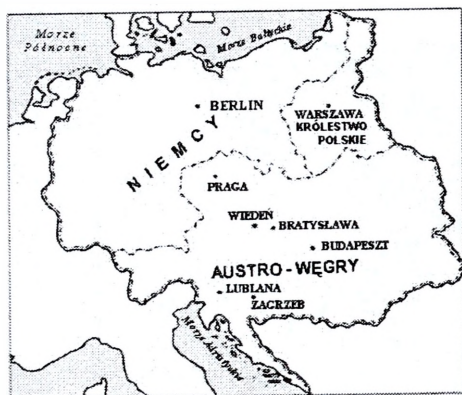
4.1. Europa Środkowa jako element przestrzeni euroatlantyckiej

Przedstawioną niżej koncepcję geopolityczną regionu środkowoeuropejskiego na bazie nowego pojmowania Europy Środkowej, opracowano po rozpadzie Związku Radzieckiego i zjednoczeniu Niemiec. Szczególna sytuacja, jaka wytworzyła się w końcu XX i na początku XXI wieku w rozpatrywanym regionie, spowodowana została procesami globalnymi i regionalnymi, takimi jak zanik „zimnej wojny” i rozpad świata dwubiegunowego, rozpad Związku Radzieckiego i powstanie nowych suwerennych państw, kolejne rozszerzenia NATO i Unii Europejskiej, skutkiem czego poszerzyła się przestrzeń bezpieczeństwa militarnego i stabilności ekonomicznej w Europie. Z uwagi więc na ciągle procesy geopolityczne zachodzące w regionie, tworzona koncepcja była z konieczności modyfikowana na przestrzeni ostatnich lat, głównie w związku z przyjęciem Polski do NATO i Unii Europejskiej oraz zmianą sytuacji geopolitycznej w naszym otoczeniu.

Główną przesłanką podjęcia prac nad współczesną koncepcją geopolityczną Polski w Europie Środkowej (regionie środkowoeuropejskim) był fakt, że Polska, jako państwo o prawie czterdziestomilionowym potencjale demograficznym i rosnącym potencjale ekonomicznym, powinna odgrywać aktywną rolę na scenie europejskiej zarówno jako członek Unii Europejskiej, jak i członek NATO, szczególnie w wymiarze regionalnym. Polska racja stanu wymaga aktywnego kreowania bezpieczeństwa, szczególnie w kontekście regionalnym, gdyż przestrzeń, która nas bezpośrednio otacza i sytuacja geopolityczna w tym obszarze jest dla nas najważniejsza.

Uwarunkowania historyczne

W toku tworzenia koncepcji dokonano analizy historycznej oraz uwzględniono wnioski z niej wynikające, a dotyczące historycznych uwarunkowań geopolitycznych powstania i funkcjonowania II Rzeczypospolitej, szczególnie w okresie międzywojennym, gdyż z geopolitycznego punktu widzenia obecne terytorium Polski, mimo zmiany jego wielkości i kształtu, nadal położone jest w Europie Środkowej, między Rosją a Niemcami. Takie położenie w istotny sposób zawsze determinowało naszą politykę zewnętrzną, jak i ekonomię. Istotną zmianą w okresie współczesnym jest jednak sąsiedztwo Polski z niepodległą Ukrainą i Białorusią, co powinno mieć duże znaczenie dla naszej polityki zagranicznej oraz kreowania nowej wizji Europy Środkowej.



Źródło: *Geografia bezpieczeństwa państw regionu środkowoeuropejskiego*, MON, Szt. Gen WP, ZGW, Warszawa 2001, s. 10.

Rys. 4.1. *Mittleuropa*
Neumanna z 1915 roku

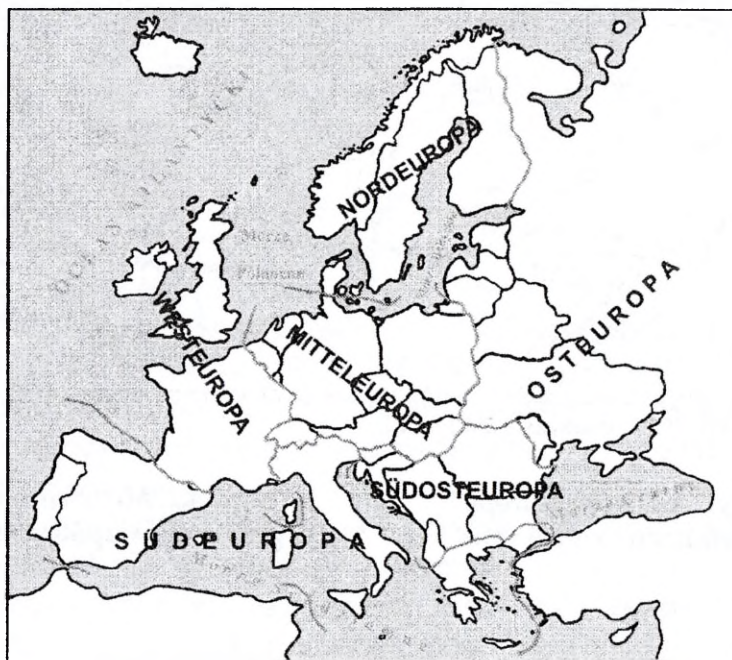
Rys. 4.2. *Mittleuropa*
w granicach współczesnych

W związku z powyższym zaistniała potrzeba redefinicji regionu środkowoeuropejskiego (Europy Środkowej) na gruncie geopolitycznym, gdyż dotychczas w literaturze historycznej i współczesnej tym pojęciem definiuje się różne przestrzenie,

obejmujące z reguły obszar dominacji niemieckiej, czyli tzw. *Mittleuropa* Neumanna, którego koncepcja z 1915 roku (rys. 4.1) odnoszona jest do granic współczesnych (rys. 4.2 i rys. 4.3).

W naszej literaturze najczęściej pojęcie Europy Środkowej odnoszone bywa do przestrzeni obejmującej zjednoczone Niemcy i państwa Grupy Wyszehradzkiej. Natomiast współcześnie w Niemczech wydziela się Europę Środkową, której obszar stanowi bezpośrednie przeniesienie zasięgu przestrzennego *Mittleurop*y Neumanna do czasów współczesnych lub niewielkie jej modyfikacje (rys. 4.3).

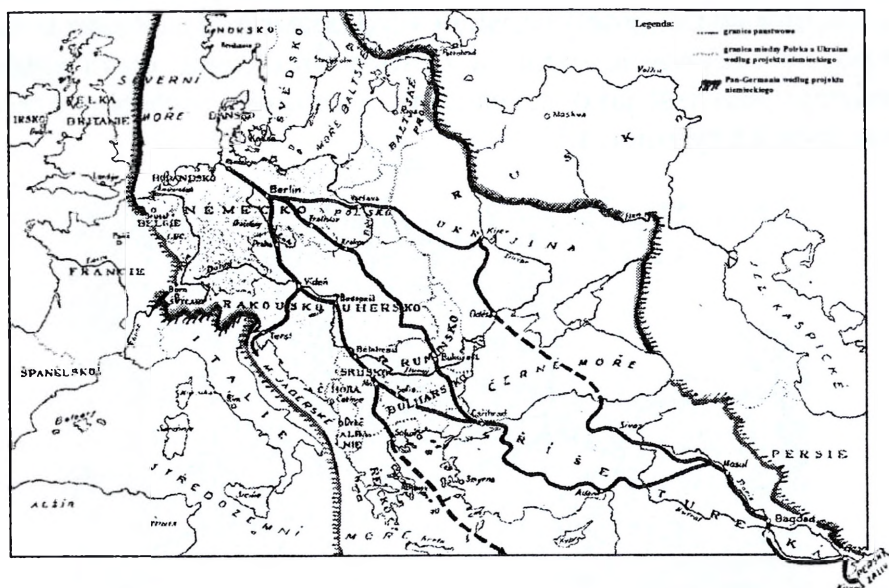
W rozważaniach nad koncepcją Europy Środkowej wraca się również często do przedstawiania wizji tego obszaru w ramach tzw. Pan-Europy, czy Pan-Germanii (rys. 4.4), która to wizja, jako swoista obsesja Niemiec, ciągle przewijała się w przeszłości, będąc przyczynkiem wybuchu I i II wojny światowej.



Źródło: L.Souchon, *Die Renaissance Europas*, Berlin 1994.

Rys. 4.3. *Mittleuropa* we współczesnej literaturze niemieckiej

Oczywiście ta koncepcja dotyczyła zarówno rozszerzenia tzw. *przestrzeni życiowej Niemiec*, jak i rozwijania wszelkiej niemieckiej dominacji na tym obszarze, również na gruncie ekonomicznym i kulturowym. Oczywiście jest, że i współcześnie należy bacznie obserwować sytuację geopolityczną w tej przestrzeni, ale również aktywnie wspierać działania zmierzające do zachowania równowagi i powstrzymania czyjejkolwiek dominacji w tym tak ważnym regionie Europy i świata.



Źródło: O. Krejčí, *Geopolitics of the Central European Region, Part B - Models for the organization of Central Europe*, s. 134.

Rys. 4.4. Europa Środkowa w ramach koncepcji Pan-Germanii

Współczesne koncepcje Europy Środkowej

Pojęcie Europy Środkowej z natury samego pojęcia „środek” powinno dotyczyć przestrzeni rozciągającej się wokół tak określonego miejsca. Geograficzny środek Europy można wyznaczyć stosując różne kryteria, według jednego z nich środek Europy zgodnie z obliczeniami Szymona Antoniego Sobie-

krajskiego z 1775 roku znajduje się w miejscowości Suchowola koło Białegostoku, nawet ustawiono tam obelisk oraz tablicę.

Według obliczeń dokonanych w 1989 roku przez **Jean-George'a Affholdera** z francuskiego Narodowego Instytutu Geografii środek Europy znajduje się na terytorium Litwy w pobliżu Wilna, co Litwini uczcili specjalnym parkiem.

Ponadto istnieje kilkanaście innych punktów uważanych za „środek Europy”, m.in. na terytorium: Litwy, Polski, Niemiec, Austrii, Słowenii, Czech, Słowacji, Rumunii, Ukrainy lub Białorusi.

W literaturze amerykańskiej wydziela się tzw. **Central Europe**, co oczywiście oznacza Europę Środkową, która jednak wskazywana jest jako przestrzeń obejmująca państwa przedstawione na rysunek 4.5.



Źródło: http://library.tamu.edu/static_files/Library/Files/Collections/Maps-IS/CIA%20MAPS/ciaCentEurope.jpg.

Rys. 4.5. Europa Środkowa według poglądów amerykańskich (Central Europe)

W niektórych innych pozycjach amerykańskich i europejskich do przestrzeni tej zalicza się również Mołdawię (rys. 4.6).

Wydzielana dotychczas przestrzeń Europy Środkowej jest pojęciem geopolitycznym (rys. 4.3) a nie geograficznym. Toteż tak określana **Europa Środkowa** jest nazwą potoczną stosowaną w odniesieniu do państw położonych w centrum Europy. Najczęściej zalicza się do nich następujące państwa: Niemcy, Szwajcarię, Liechtenstein, Austrię, Słowenię (zwane krajami alpejskimi) oraz Polskę, Czechy, Słowację i Węgry (Grupę Wyszehradzką). Region ten zajmuje powierzchnię ponad 1 mln km² z liczbą ludności przekraczającą 160 mln mieszkańców (1995) – rys. 4.7.



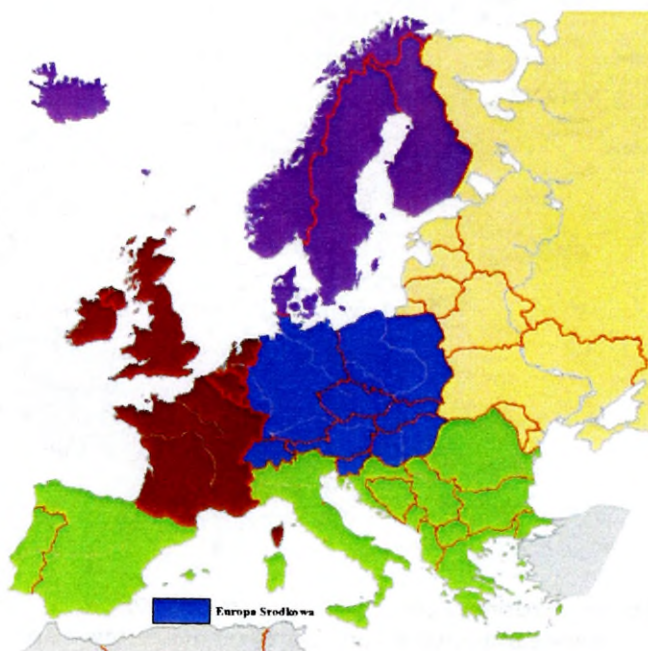
Źródło: www.axisglobe.com/article.asp?article=702;
www.europeetravel.com/maps/central-europe-map.

Rys. 4.6. Central Europe – Europa Środkowa

Na gruncie nauk geograficznych takiego wyróżnienia nie dokonywano, gdyż w geografii fizycznej nie można wyróżnić takiego obszaru, co wynika z kryteriów, jakie decydują o podziale kontynentów na regiony.

Tym niemniej jednak w ostatnich latach pojawiły się publikacje⁵⁶ uzasadniające celowość wyróżnienia Europy Środkowej w oparciu o kryteria fizycznogeograficzne, w tym wypadku naturalne rubieże terenowe, głównie wodne i geomorfologiczne (duże rzeki i doliny rzeczne) uwidocznione na mapach (rys. 4.8 i 4.9). Granicami takiego obszaru byłyby:

- na północy - Bałtyk Południowy i cieśniny zachodniego Bałtyku;
- na zachodzie - rzeka Ren z jej doliną;
- na południu - Alpy oraz rzeki Dunaj i Sawa;
- na wschodzie - rzeki Dniepr i Dźwina Zachodnia.



Źródło: pl.wikipedia.org/wiki/Europa_%C5%Środkowa.

Rys. 4.7. Wydzielenie Europy Środkowej na tle pozostałych regionów

⁵⁶ J. Wojtanowicz, *Europa Środkowa jako region fizycznogeograficzny – podstawy wydzielenia, granice*, „Przegląd geodezyjny”, t. 71, z. 3/1999.

Tak wydzielona Europa Środkowa obejmuje obszar centralnej części kontynentalnego kadłuba Europy (rys. 4.10), na którym znajdują się Polska i państwa ościenne (Litwa, Białoruś, Ukraina, Słowacja, Czechy, Niemcy, Rosja z Obwodem Kaliningradzkim, Łotwa, Mołdawia, Rumunia, Węgry i Austria).



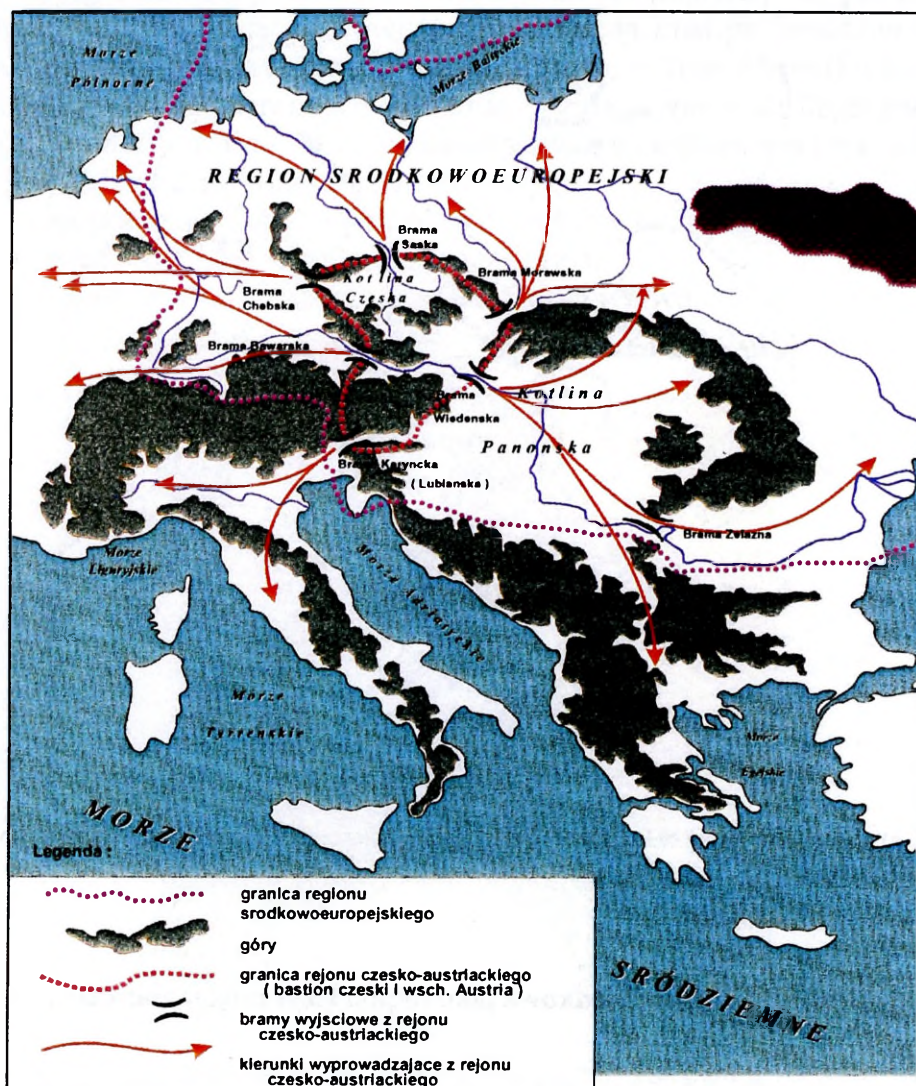
a) pasaż (zwężenie) bałtycko-czarnomorski, b) pasaż (zwężenie) północnomorsko-adriatycki;

Opracowanie własne.

Rys. 4.8. Europa Środkowa jako region fizycznogeograficzny

Na gruncie geopolitycznym, w oparciu o tak przedstawioną Europę Środkową, autorzy pracy wydziela „środkowoeuropejski region geostrategiczny”, który obejmuje w całości terytoria wymienionych państw oraz dwa dodatkowe. Do wymienio-

nej grupy państw dołączono Estonię i Danię (rys. 4.10) ze względu na ich duże znaczenie strategiczne dla różnych podmiotów geostrategicznych oraz spójność przestrzenną z pozostałymi państwami.



Opracowanie własne.

Rys. 4.9. Położenie fizycznogeograficzne środkowoeuropejskiego regionu geostrategicznego

W ujęciu geostrategicznym wymienione państwa położone są na obszarze ograniczonym przez dwa pasaże: bałtycko-adriatycki na zachodzie i bałtycko-czarnomorski na wschodzie.



Opracowanie własne.

**Rys. 4.10. Środkowoeuropejski region geostrategiczny
- państwa regionu**

Obszar ten stanowi więc pewną całość, mimo jego zróżnicowania zarówno pod względem fizycznogeograficznym, jak i geopolitycznym oraz ekonomicznym. Najpotężniejszym pod względem ekonomicznym państwem w tak wyodrębnionej Europie Środkowej są Niemcy, zaś pod względem militarnym – Rosja (także Obwód Kaliningradzki).

Polska jako państwo środkowoeuropejskiego regionu geostrategicznego

Położenie Polski w regionie jest kluczowe z uwagi na przebieg przez nasze terytorium transeuropejskich szlaków komunikacyjnych z zachodu na wschód oraz w pewnej mierze z pół-

nocy na południe Europy. Ponadto, nasza wschodnia granica obecnie jest wschodnią granicą Unii Europejskiej oraz NATO. Dodatkowo nasze terytorium stanowi dogodny obszar do rozmieszczenia elementów amerykańskiej „tarczy antyrakietowej”, mającej chronić nie tylko terytorium Stanów Zjednoczonych przed rakietami balistycznymi, które potencjalnie mogłyby być odpalone z rejonu Bliskiego Wschodu – rys. 4.11.



Opracowanie własne na podstawie Google Earth.

Rys. 4.11. Trajektoria rakiet potencjalnie wystrzelonych z Bliskiego Wschodu

Jak widać z rysunku 4.11, terytoria naszego państwa oraz innych państw Europy Środkowej stanowią dogodną przestrzeń, w której mogłyby być rozmieszczone elementy systemu antyrakietowego (silosy z rakietami, radary, stanowiska kontroli) do niszczenia wrogich rakiet balistycznych, wystrzelonych np. z regionu bliskowschodniego.

Szczególą rolę w regionie środkowoeuropejskim spełniają Niemcy, których zainteresowanie tym obszarem jest, najkrócej

mówiąc odwieczne, stąd nie trudno się domyśleć, że w nowej sytuacji geopolitycznej pozostaje również aktualne.

Niemcy od początku lat dziewięćdziesiątych wspierały ideę tak zwanego nowego regionalizmu w Europie Środkowej (Grupa Wyszehradzka, Inicjatywa Środkowoeuropejska, CEFTA). Państwo to bowiem, w porównaniu z innymi państwami zachodnimi, znalazło się w najdogodniejszej sytuacji dotyczącej wypełnienia próżni w Europie Środkowej powstałej po rozpadzie Związku Radzieckiego. Ponadto państwa tego regionu także oczekiwały pomocy niemieckiej. Powstał więc korzystny klimat, mimo uprzedzeń historycznych, do rozwijania współpracy we wszystkich dziedzinach, co w konsekwencji spowodowało dużą asymetrię w stosunkach Niemiec z państwami Europy Środkowej. Asymetria ta w przypadku Polski uwidoczniła się w następujących dziedzinach:

- potencjał gospodarczy - (PKB Niemiec jest ponad 10-krotnie większy do polskiego);
- wzajemna wymiana handlowa - dla Polski Niemcy są partnerem handlowym numer jeden, zaś dla Niemiec Polska jest partnerem piętnastym;
- struktura wymiany handlowej - Polska eksportuje do Niemiec towary przetworzone, ale mniej niż importuje z Niemiec;
- Niemcy są mocarstwem globalnym w płaszczyźnie ekonomicznej, a ich ambicje do odgrywania coraz większej roli politycznej są już zauważalne.

Chęć odgrywania przez Niemcy większej roli politycznej wynika też z ich polityki zagranicznej, której założenia powinny być realizowane w XXI wieku, a sprecyzowane zostały przez polityków chadeckich. Brzmiały one następująco *„Niemcy są potęgą europejską i jednocześnie jednym z głównych aktorów w polityce światowej. Bez współdziałania Niemiec niemożliwe są istotne przemiany w Europie na płaszczyźnie transatlantyckiej i w polityce światowej. Nie oznacza to, że przemiany te zachodzą pod dyktando Niemiec. Ale Niemcy mają na nie znaczący wpływ. Dlatego muszą być gotowe do przyjęcia wynikającej z tego wpływu wiodącej roli politycznej”*⁵⁷.

⁵⁷ *Europa Środkowa jako obszar interesów regionalnych*, (red.) J. Przewłocki, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1999.

Drugim ważnym podmiotem geopolitycznym w Europie Środkowej jest Rosja (Obwód Kaliningradzki), która stanowi bazę surowcową dla wielu państw europejskich. Natomiast wspomniany wyżej Obwód Kaliningradzki znajduje się wewnątrz przestrzeni Unii Europejskiej i NATO. Jego istnienie jest więc nie tylko sprawą niemiecko-rosyjską, dotyczy także Polski i Litwy.

Środkowoeuropejski region geostrategiczny ma ważne położenie i znaczenie dla NATO i Unii Europejskiej z uwagi na bezpośrednią styczność z regionem wskazywanym za najbardziej zapalny i grożący wybuchem przemocy (rys. 4.12).

Oddzielnym problemem jest Ukraina, której powstanie jako niezależnego państwa stworzyło nową sytuację geostrategiczną. Polska uznając Ukrainę za partnera strategicznego weszła w konflikt z Rosją, czego ukryć się nie da i nie ma takiej potrzeby. Ukrainę z Polską wiąży wspólna historia i kultura, które są silniejsze niż negatywne wydarzenia z okresu drugiej wojny światowej.

Przynależność Ukrainy do NATO i Unii Europejskiej z punktu widzenia interesów Polski jest bardzo pożądana z co najmniej dwóch powodów:

- członkostwo Ukrainy w NATO i UE może wzmocnić pozycję Polski względem Niemiec,
- oderwanie Ukrainy ze strefy wpływów Rosji osłabi tę ostatnią.

Ogólnie można więc przyjąć, że Ukraina jest „języczkiem u wagi” we wzajemnych relacjach Polski z Niemcami i Rosją.

Polska znajdując się w strukturach NATO i Unii Europejskiej ma swoje cele narodowe, które realizuje. Należą do nich m.in.:

- działania na rzecz sprostania wyzwaniom cywilizacyjnym krajów wyżej rozwiniętych i wzrastającej konkurencji w międzynarodowym podziale pracy;
- działanie na rzecz trwałego rozwoju, w tym zwiększenia konkurencyjności gospodarki w ramach rywalizacji z sąsiadami.

Konfrontując wyżej wymienione cele z realiami można dostrzec pewne zagrożenie interesów Polski wynikające z sąsiedztwa z Niemcami. Niemcy jako mocarstwo ekonomiczne dysponują wielką potęgą, której wpływy rozchodzą się promieniście

we wszystkich kierunkach (rys. 4.13). Można więc prognozować, że zachodnie obszary Polski staną się zapleczem dla Berlina (rys. 4.14), a takie miasta jak Szczecin, Zielona Góra i Wrocław będą ciężać ku Berlinowi, a nie Warszawie. W tym kontekście trzeba widzieć także budowę infrastruktury strategicznej, w tym korytarzy transportowych przebiegających przez Polskę a zbiegających się w Berlinie.



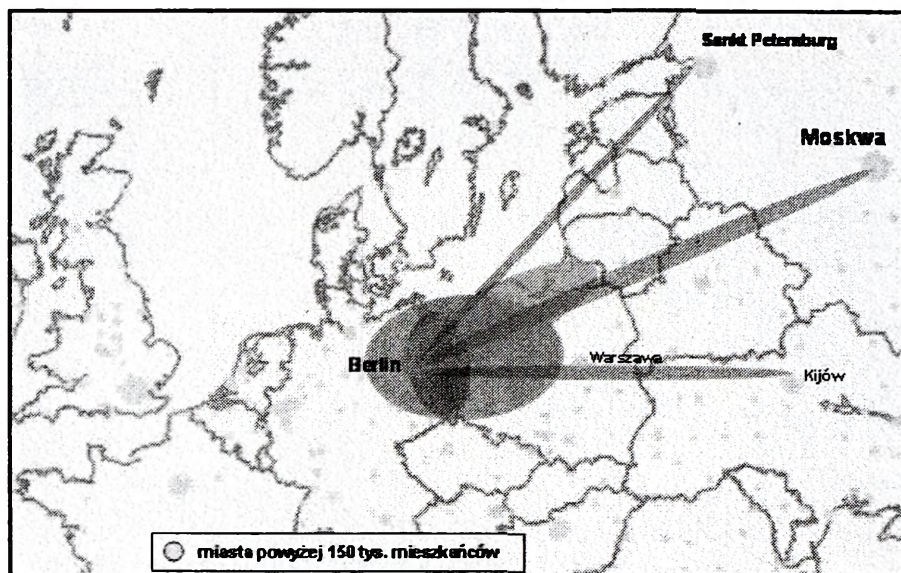
Źródło: Z. Brzeziński, *Wielka szachownica*, Świat Książki, Warszawa 1998, s. 65, uzupełnienie własne.

Rys. 4. 12. Środkowoeuropejski region geostrategiczny i część świata stale grożąca wybuchem przemocy

Korytarze potencjalnego zagrożenia w wykorzystaniu szans nowego położenia geopolitycznego Polski wynikają z możliwości obejścia naszego terytorium od strony północnej lub południowej i dotyczą rozbudowy infrastruktury transeuropejskiej, która może przebiegać z ominięciem naszego terytorium.

Przykłady takich działań widzimy obecnie, jak również miały miejsce w latach osiemdziesiątych, kiedy Rosja uznała nasze terytorium za niestabilne i ropociągi oraz gazociągi do Europy Zachodniej zostały wybudowane przez Słowację i Czechy. De-

cyzje polityczne Rosji i Niemiec wpłynęły na budowę gazociągu z Rosji po dnie Morza Bałtyckiego, a nie drogą lądową przez nasze terytorium, pomimo znacznie większych kosztów oraz zagrożeń dla środowiska morskiego Bałtyku, co jest postrzegane przez nas jako przedsięwzięcie wyjątkowo niekorzystne dla Polski.

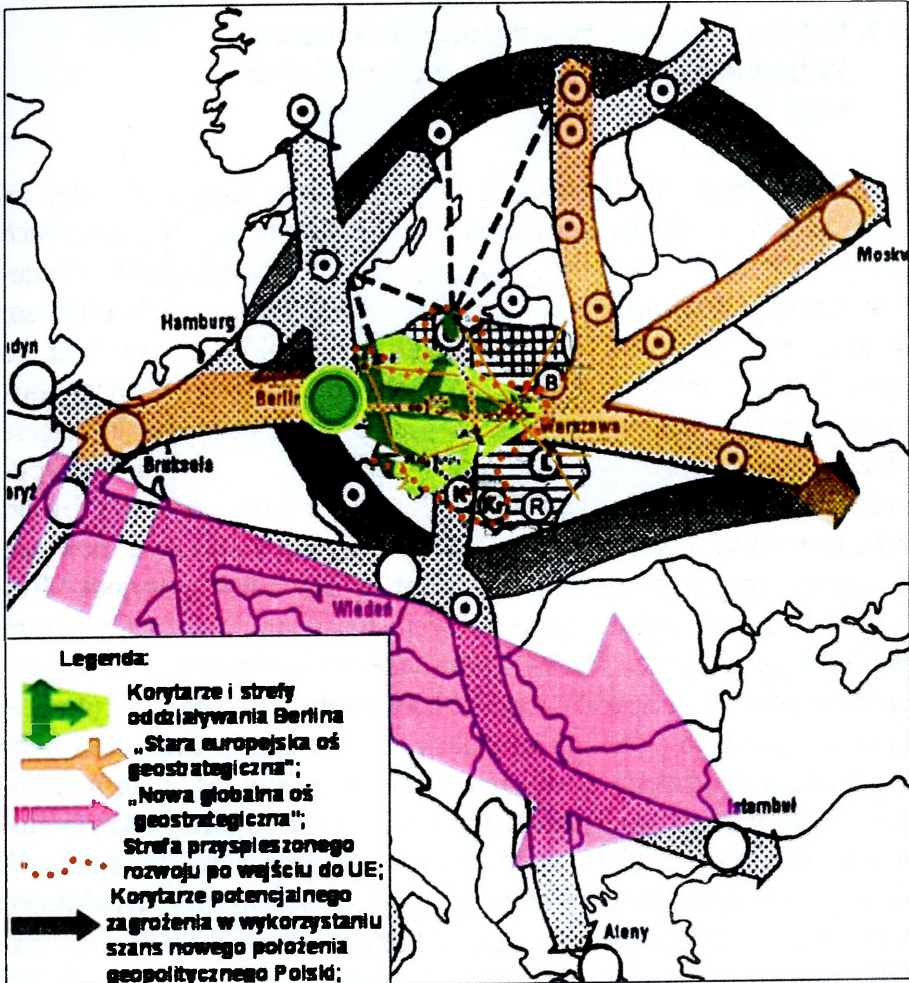


Opracowanie własne.

Rys. 4. 13. Wpływy potęgi Niemiec-Berlina (bezpośrednie i pośrednie)

Kolejnymi przedsięwzięciami postrzeganymi negatywnie w tym kontekście, są również koncepcje budowy kolejnych mostów przez Bałtyk łączących Niemcy ze Skandynawią oraz rozbudowa portów morskich i baz kontenerowych na wschodnim bałtyckim wybrzeżu Niemiec w pobliżu Szczecina oraz w Obwodzie Kaliningradzkim dla bezpośrednich połączeń kabotażowych Niemiec i Rosji. Działanie nasze w odniesieniu do inwestycji stwarzających potencjalne możliwości omięcia naszego terytorium muszą być nadzwyczaj wyważone. Dostrzegając to, musimy czynić wszelkie starania, aby infrastruktura transeuropejska nie omijała naszego kraju, gdyż wszelkie

powiązania tego typu, szczególnie gazociągi, ropociągi, linie kolejowe i autostrady, znacznie wzmacniają nasze bezpieczeństwo, zwłaszcza jeżeli będą przebiegały przez Polskę.



Opracowanie własne.

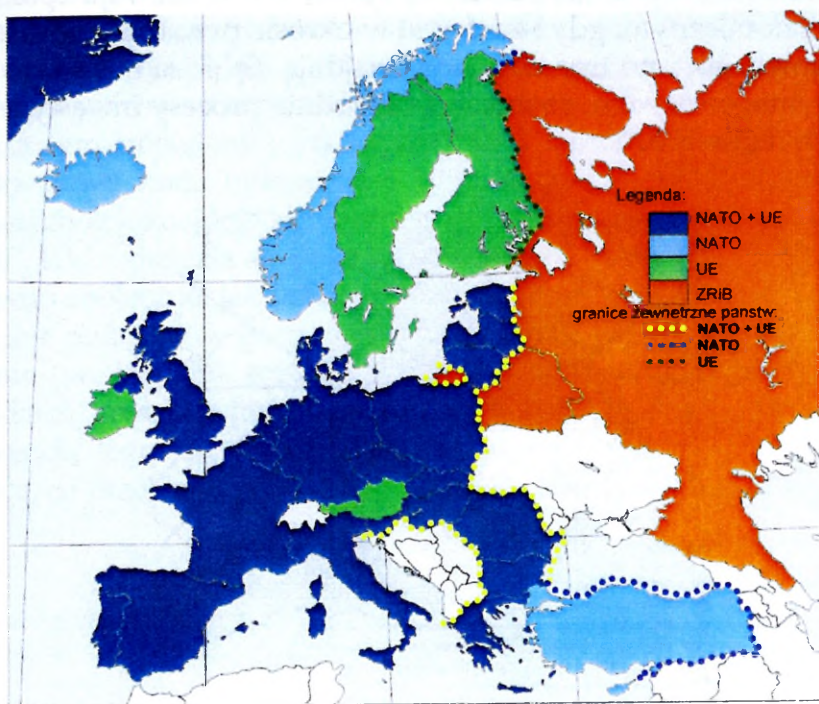
Rys. 4.14. Szanse i zagrożenia nowego położenia geopolitycznego Polski

4.2. Ocena położenia geopolitycznego Polski po rozszerzeniu NATO i Unii Europejskiej na wschód

4.2.1. Polska jako państwo graniczne Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz peryferyjne Unii Europejskiej

W kontekście globalnym i regionalnym przyjmuje się, że rozwój Polski w najbliższych latach przebiegać będzie w warunkach nasilających się procesów integracyjnych i globalizacyjnych⁵⁸. Procesy te trwają w ostatnich latach w sposób ciągły, a ich efektem jest m.in. rozszerzenie NATO i Unii Europejskiej na wschód, co spowodowało istotną zmianę sytuacji politycznej i gospodarczej w Europie o wymiarze co najmniej regionalnym. Przyjęcie Polski, Litwy, Łotwy i Estonii do wspólnoty obronnej i gospodarczej spowodowało odsunięcie Rosji od Bałtyku, zaś Obwód Kaliningradzki Federacji Rosyjskiej stał się eksklawą tkwiącą wewnątrz wspomnianych wspólnot. Natomiast przyjęcie Rumunii i Bułgarii ograniczyło pozycję Rosji na Morzu Czarnym oraz jej wyjście przez Bałkany na Morze Śródziemne. W tej sytuacji położenie geopolityczne Polski uległo również radykalnej zmianie, gdyż na północy graniczy ona bezpośrednio z Obwodem Kaliningradzkim Federacji Rosyjskiej (rys. 6), a na wschodzie z Białorusią, na terytorium której znajdują się bazy i stacjonują wojska rosyjskie. Powstał więc problem modyfikacji systemu obronnego, w tym zmiany dotychczasowej dyslokacji sił zbrojnych. Z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa nabrały znaczenia, m.in. elementy infrastruktury transportu na hipotetycznych kierunkach zagrożeń z terytorium Obwodu Kaliningradzkiego i z terytorium Białorusi. Nakłada się na to dążenie Rosji do uzyskania połączeń transportowych z Obwodem Kaliningradzkim przez terytorium Polski (lub Litwy).

⁵⁸ *Strategia Rozwoju Kraju 2007–2015*, Wyd. MRR, Warszawa 2008, s. 19.

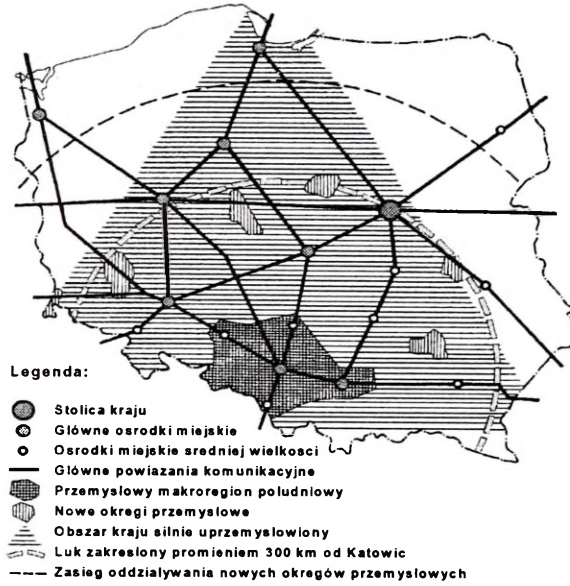


Opracowanie własne.

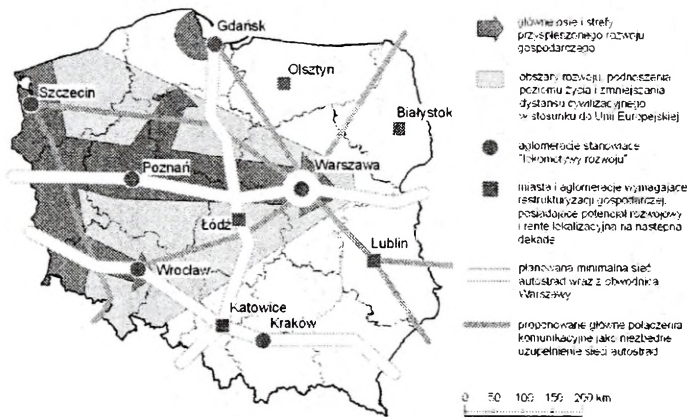
Rys. 4.15. Położenie geostrategiczne Polski po rozszerzeniu NATO i Unii Europejskiej na wschód

Dodatkowymi elementami w tej sytuacji są: utrudnianie przez Rosję wyjścia z Zalewu Wiślanego na Bałtyk, konieczność zapewnienia Białorusi, jako państwu śródlądowemu, dostępu do portów bałtyckich (np. w Gdańsku lub w Kaliningradzie). Ponadto jednym z priorytetowych zadań wynikających z rozszerzenia Unii Europejskiej na wschód jest konieczność uzyskania spójności transportowej państw nadbałtyckich, tj. Finlandii, Estonii, Łotwy i Litwy z państwami czarnomorskimi, tj. Rumunią i Bułgarią. Nakłada się na to potrzeba posiadania drogi samochodowej równoległej (rokadowej) do granicy wschodniej Sojuszu Północnoatlantyckiego, co w kontekście szerszym wynika z przynależności państw bałtyckich (Polski, Słowacji, Węgier, Rumunii i Bułgarii) również do NATO. Sytuację tę komplikuje jeszcze fakt, że polskie regiony wschodnie (województwo warmińsko-mazurskie, podla-

skie, lubelskie i pod-karpackie) są opóźnione w rozwoju społeczno-ekonomicznym, gdyż zarówno w okresie przed transformacją ustrojową, jak i po transformacji, znajdują się poza obszarem intensywnego rozwoju, co znacznie utrudnia procesy inwestycyjne w tych regionach.



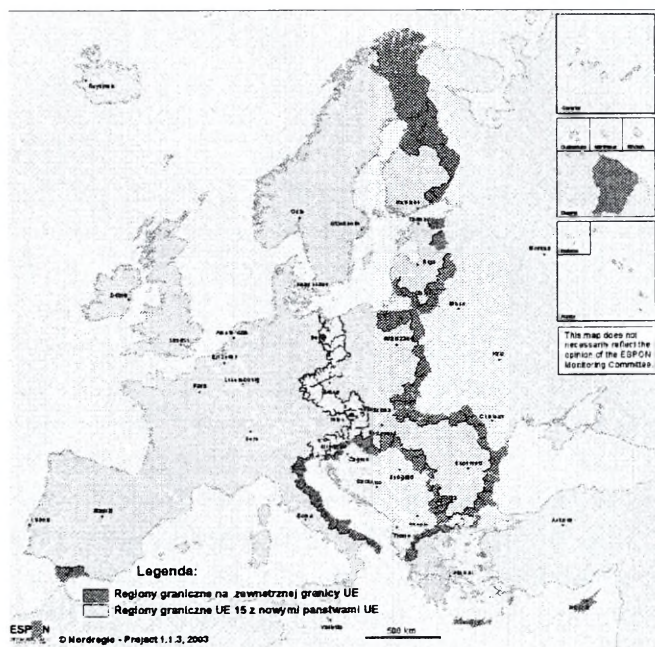
Źródło: R. Rózga, *Polityka i planowanie przestrzenne*, Wyd. UW, Warszawa 1992.



Źródło: *Aktualizacja raportu o stanie zagospodarowania przestrzennego kraju*, Wyd. PAN, Warszawa 2002.

Rys. 4.16. Trójkąty intensywnego rozwoju

W okresie istnienia PRL ukształtował się trójkąt intensywnego rozwoju, którego podstawa opierała się o przedgórze sudecko-karpackie (rys. 4.16), a wierzchołek stanowiło Trójmiasto. Skutkiem tego, województwa Polski północno-wschodniej znalazły się poza tym trójkątem⁵⁹. Po transformacji ustrojowej, nowy trójkąt rozwojowy kraju opiera się o granicę polsko-niemiecką, a jego wierzchołek znajduje się w stolicy. W tej sytuacji „ściana wschodnia”, także znalazła się poza tym obszarem. Występują tu więc zarówno społeczne, jak i ekonomiczne obszary problemowe o małej liczbie podmiotów gospodarczych i niskich dochodach budżetów gmin (poniżej 75% średniej krajowej), a tym samym niskich wydatkach inwestycyjnych (poniżej 70% średniej krajowej). Konsekwencją tego jest depopulacja obszaru i „starzenie” społeczeństwa, co przekłada się negatywnie na bezpieczeństwo państwa.



Źródło: *Raport o stanie zagospodarowania przestrzennego kraju*,
Wyd. MTiB, Warszawa 2006, s.123-124.

Rys. 4.17. Regiony graniczne Unii Europejskiej

⁵⁹ *Wybrane problemy ochrony granicy wschodniej Rzeczypospolitej Polskiej*, praca zbiorowa, AON i ARVICE Communication Sp. z o.o., Warszawa 2006, s. 32.

Jak z tego wynika sytuacja ekonomiczna, społeczna i militarna wzdłuż granicy wschodniej jest dość skomplikowana. Z drugiej strony Rzeczpospolita Polska, będąc państwem granicznym NATO i UE (rys. 17) zajmuje ważne miejsce w europejskim środowisku bezpieczeństwa, a jej terytorium stanowi nadal obszar o istotnym znaczeniu strategicznym⁶⁰. W związku z powyższym nadrzędnym celem strategicznym Rzeczypospolitej Polskiej jest zapewnienie korzystnych i bezpiecznych warunków realizacji interesów narodowych poprzez eliminację zewnętrznych i wewnętrznych zagrożeń, w tym zapewnienie niepodległości i nienaruszalności terytorium kraju⁶¹. W powyższej sytuacji konieczne jest dokonanie analizy warunków bezpieczeństwa wynikających z sąsiedztwa z innymi państwami, zwłaszcza jednak z państwami nienależącymi do NATO (rys. 4.15).

Analizując uwarunkowania wynikające z sąsiedztwa państw należących do NATO uwzględnić należy przyszłą koncepcję wspólnego bezpieczeństwa, która zakłada, że bezpieczeństwo każdego państwa jest bezpośrednią funkcją poczucia bezpieczeństwa pozostałych partnerów. Z tego względu system wspólnego bezpieczeństwa wyklucza traktowanie sąsiada jako wroga, czy jako potencjalnego przeciwnika. Nakazuje natomiast dostrzegać w nim partnera w budowaniu wspólnego bezpieczeństwa⁶². Niezależnie jednak od tych wspólnych przedsięwzięć w sferze bezpieczeństwa, każde państwo ma przede wszystkim cele własne, narodowe, które stara się realizować. Realizacja tych celów przez państwa duże, często przybiera formę nacisków na inne państwa, czasem stanowi to konsekwencję jego potęgi i ambicji mocarstwowych, zmierzających często do powiększenia strefy swoich wpływów.

W przypadku państw nienależących do NATO sąsiedztwo z nimi powinno być postrzegane przez pryzmat ich strategii bezpieczeństwa.

⁶⁰ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2007, s. 5.

⁶¹ Tamże, s. 9.

⁶² *Wybrane problemy ochrony granicy wschodniej Rzeczypospolitej Polskiej*, wyd. cyt., s. 7.

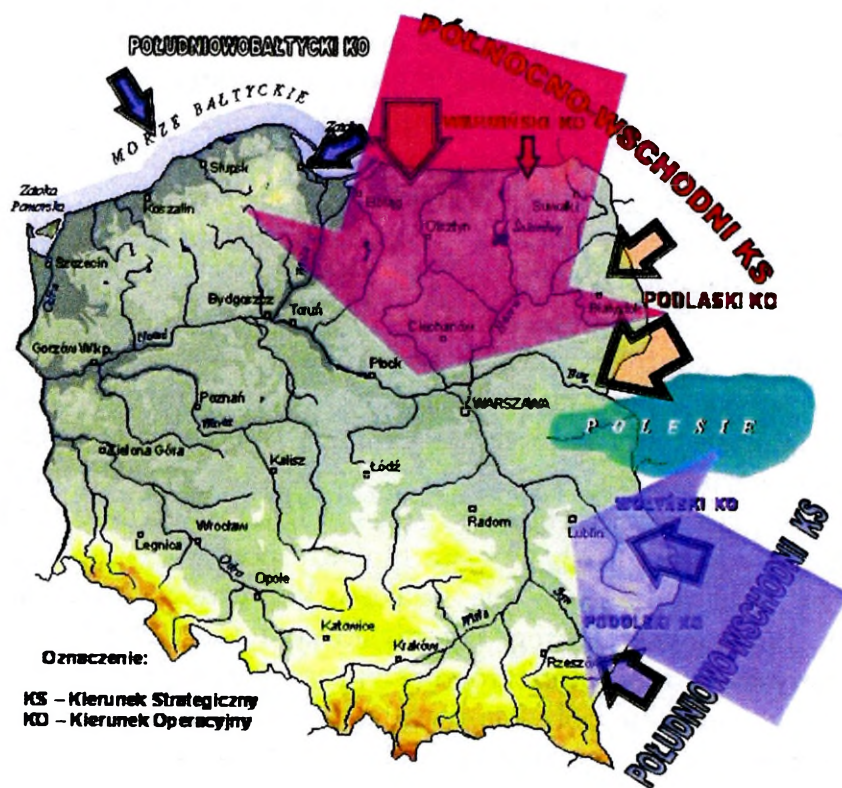
4.3. Uwarunkowania bezpieczeństwa Polski wynikające z jej położenia względem państw sąsiednich

Uwarunkowania wynikające z sąsiedztwa z Obwodem Kaliningradzkim Federacji Rosyjskiej, Litwą i Białorusią

Obwód Kaliningradzki Federacji Rosyjskiej jest eksklawą odizolowaną lądowo od Rosji a mającą połączenie z nią drogą morską. Granica polsko-rosyjska długości 210 km ma charakter sztuczny i przebiega równoległe do Pregoi w odległości około 50 km od tej rzeki. Cieśnina Pilawska znajduje się więc wewnątrz obwodu, co stwarza perturbacje związane z żeglugą na Zalewie Wiślanym i ogranicza rozwój portu w Elblągu i innych mniejszych przystani. Siły morskie Rosji stacjonujące w bazach Obwodu Kaliningradzkiego (Bałtyjsk, Kaliningrad i inne) mają dobrą podstawę wyjściową do blokady Zatoki Gdańskiej, głównie portów Trójmiasta. Ponadto marynarka rosyjska ma możliwość kontroli szlaków komunikacji morskiej łączących porty polskie z portami Szwecji, Litwy, Łotwy, Estonii i Finlandii. Natomiast siły lądowe stacjonujące w obwodzie mają dogodnie warunki do potencjalnego rozwijania działań militarnych w głąb terytorium Polski (rys. 4.18), szczególnie wzdłuż dolnego odcinka Wisły w celu: blokady portów Trójmiasta od strony lądu oraz przecięcia szlaków komunikacyjnych łączących Warszawski Okręg Przemysłowy i Górnośląski Okręg Przemysłowy z portami Trójmiasta; rozwijania działań zaczepnych w kierunku południowym i stworzenia zagrożenia dla Warszawy od północnego-zachodu⁶³. Granica z Litwą ma długość 102 km. Terytorium Litwy mimo jego niewielkiej powierzchni ma istotne znaczenie strategiczne. Rozciąga się ono bowiem w środkowej części Półwyspy Wschodniobałtyckich, skąd najwygodniej jest kontrolować szlaki komunikacji mor-

⁶³ Skrzyp J., *Geostrategiczne aspekty bezpieczeństwa Polski*, Wyd. MON Warszawa 1999, s. 70.

skiej w środkowej i południowej części Bałtyku⁶⁴. Z tego względu istotnego znaczenia nabiera infrastruktura transportu, w tym port morski Kłajpeda i terminal naftowy Butinge. Przez terytorium Litwy wiodą szlaki tranzytowe z Rosji do jej enklawy – Obwodu Kaliningradzkiego. Znaczenie strategiczne sąsiedztwa z Litwą polega głównie na tym, że jej terytorium rozcina przestrzeń strategiczną Rosji, którą stanowi obszar Obwodu Kaliningradzkiego i Białorusi. Tym samym ogranicza jej swobodę komunikacyjną w bezpośrednim sąsiedztwie Polski.



Opracowanie własne.

Rys. 4.18. Hipotetyczne kierunki zagrożeń militarnych Polski

⁶⁴ Tamże, s. 71.

Granica Polski z Białorusią ma długość 407 km. Pod względem obronnym dla Polski jest ona niekorzystna⁶⁵, gdyż: w przeważającej części jest sztuczna i łatwo przekraczalna; główne węzły komunikacyjne (Grodno, Brześć) znajdują się po stronie białoruskiej; w rejonie Brześcia wcięta jest głęboko na zachód, co sprawia, że odległość od niej do Warszawy wynosi zaledwie 150 km; teren przyległy do granicy po stronie polskiej nie ma dostatecznie dobrych warunków obronnych.

Łatwość przekroczenia granicy rosyjsko-polskiej i białorusko-polskiej jest czynnikiem sprzyjającym hipotetycznym działaniom zaczepnym w kierunku Polski. Rosja, dysponując siłami zbrojnymi we wspomnianym wcześniej Obwodzie Kaliningradzkim oraz na Białorusi, ma możliwość rozwijania działań zaczepnych na dwóch kierunkach zbiegających się w środku Polski (rys. 4.18).

Hipotetyczne kierunki działania z terytorium Białorusi oraz wspomniane wcześniej z Obwodu Kaliningradzkiego obejmują $\frac{1}{4}$ część terytorium naszego kraju wraz ze stolicą. Uogólniając można stwierdzić, że położenie Polski względem Białorusi, która znajduje się poza strukturami NATO i Unii Europejskiej, jest niekorzystne z punktu widzenia bezpieczeństwa i obronności Polski. Sytuację tę nieco poprawia sąsiedztwo Polski z Litwą, gdyż jej terytorium rozcina przestrzeń strategiczną Rosji, obejmującą, jak już wspomniano, Obwód Kaliningradzki i Białoruś.

Uwarunkowania wynikające z sąsiedztwa z Ukrainą i Słowacją

Polska graniczy z Ukrainą na odcinku 526 km. Granica ta ma zróżnicowany charakter – biegnie wzdłuż rzek na odcinkach o łącznej długości 250 km i gór 140 km. Długość granicy sztucznej, łatwo przekraczalnej wynosi 136 km. Na uwagę zasługuje fakt, że po wschodniej stronie granicy znajduje się duży węzeł komunikacyjny – Lwów, zaś po zachodniej Brama Przemyska – dogodne wejście na terytorium Polski⁶⁶. Odległość od granicy państwowej do głównych polskich okręgów przemy-

⁶⁵ Tamże, s. 72.

⁶⁶ Tamże, s. 73.

słowych (Warszawy i Śląska) wynosi około 300 km, zaś ukraińskich (Kijów i Donbas) odpowiednio 500 i 800 km. Ponadto w południowo-wschodniej części naszego kraju skoncentrowany jest przemysł zbrojeniowy. Biorąc pod uwagę, że główny potencjał obronno-gospodarczy znajduje się w południowej i centralnej części naszego kraju, Ukrainy zaś na wschodzie, można uznać, że położenie strategiczne Polski względem Ukrainy jest mniej korzystne, niż Ukrainy względem Polski.

Uwarunkowania bezpieczeństwa Polski wynikające z sąsiedztwa z Ukrainą można rozpatrywać w wielu aspektach. Ograniczając je jedynie do okresu po drugiej wojnie światowej godzi się dostrzegać:

- delimitację granicy polsko-ukraińskiej;
- działania Ukrainy na rzecz członkostwa w NATO i Unii Europejskiej.

Z określeniem granicy polsko-ukraińskiej wiążą się wielkie migracje ludności poprzedzone czyszkami etnicznymi na Wołyniu i częściowo także na Podolu, w wyniku których życie straciło kilkaset tysięcy Polaków (a także wielu Ukraińców). Natomiast migracje objęły łącznie ponad 2 miliony ludzi (1,6 miliona Polaków wysiedlonych do Polski, 0,5 miliona Ukraińców wysiedlonych na Ukrainę, 150 tysięcy ludności ukraińskiej wysiedlonej do różnych regionów Polski w ramach akcji „Wisła”). Działania Ukrainy na rzecz członkostwa w NATO i Unii Europejskiej wspierane przez Polskę są czynnikiem, który łagodzi wojenne uprzedzenia, będące konsekwencją wydarzeń z okresu drugiej wojny światowej.

Biorąc pod uwagę wydarzenia z ostatnich lat Ukrainę można postrzegać jako przyszłego członka NATO i Unii Europejskiej. W tej sytuacji sąsiedztwo Ukrainy sprawia, że radykalnie zmienia się geopolityczne i geostrategiczne położenie Polski. Szczególnego znaczenia nabiera więc działalność na rzecz dobrego sąsiedztwa i partnerskiej współpracy, nie tylko w ramach „Partnerstwa dla Pokoju”, lecz także na wielu płaszczyznach stosunków dwustronnych. Dzięki tej współpracy terytorium Ukrainy może stanowić dla Polski obszar tranzytowy w jej stosunkach gospodarczych z państwami Europy Południowo-Wschodniej i państw całego basenu Morza Czarnego. Nato-

miast dla Ukrainy terytorium Polski jest obszarem tranzytowym z państwami Europy Zachodniej, głównie z Niemcami oraz innymi państwami basenu Morza Bałtyckiego. Na uwagę zasługuje fakt, że Polska i Ukraina leżą na przesmyku bałtycko-czarnomorskim, stanowiącym korytarz komunikacyjny między portami Trójmiasta i Odessą. Jest to więc obszar, którym zainteresowane są obydwaj państwa. Ukraina może korzystać z usług portów w Gdyni i Gdańsku, natomiast Polska - Odessy.

Granica państwowa ze Słowacją ma długość 518 km i przebiega wzdłuż Karpat Zachodnich, stanowiących jak na razie istotną barierę komunikacyjną. We wschodniej części granica ta przebiega przez Beskid Niski - obniżenie między Karpatami Zachodnimi a Wschodnimi. Obniżenie to stanowi dogodny przejście z Kotliny Sandomierskiej w Polsce do Wielkiej Niziny Węgierskiej. Tu znajdują się główne przejścia drogowo-kolejowe, a terytorium Słowacji stanowi dla Polski obszar tranzytowy w jej stosunkach gospodarczych z państwami Europy Południowej⁶⁷.

Ujemną stroną sieci transportowej na granicy polsko-słowackiej jest jej niespójność oraz zbyt mała gęstość spowodowana przeszkodą naturalną, jaką są Karpaty. Jednak w ramach programów Phare CBC, Interreg II i Interreg III sytuacja ta ulega poprawie.

Uwarunkowania wynikające z sąsiedztwa z Czechami i Niemcami

Granica Polski z Czechami wynosi 786 km i prawie w całości przebiega wzdłuż masywów górskich Sudetów⁶⁸. Góry te dzięki dużej liczbie przejść (przełęczy) nie stanowią takiej bariery komunikacyjnej, jak Karpaty (rys. 4.18). Między Sudetami a Karpatami Zachodnimi występuje obniżenie - Brama Morawska - które stanowi najdogodniejsze przejście z Wielkiej Niziny Węgierskiej i Kotliny Czeskiej do Polski. Do innych ważnych przejść należą: „Brama Lubawska”, Przełęcz Międzylesia i przełęcz „Polskie Wrota”.

⁶⁷ Tamże, s. 77.

⁶⁸ Tamże, s. 79.

Spośród wymienionych przejść największe znaczenie, zarówno w ujęciu historycznym, jak i obecnie ma Brama Morawska. Przesądza ona o kształcie sieci transportowej w tym regionie. Przebiegają tędy szlaki komunikacyjne łączące nie tylko Polskę, lecz także inne kraje z państwami Europy Południowej. Na uwagę zasługuje fakt, że drogi na pograniczu polsko-czeskim nie są spójne. Na szczególną uwagę zasługuje trasa Wiedeń-Brno i dalej w kierunku Wrocławia i Poznania. Na terytorium Czech jest to autostrada, zaś po stronie polskiej droga niższego rzędu, co osłabia pozycję zarówno Wrocławia, jak i Poznania.

Granica Polski z Niemcami wynosi 467 km, w tym 25 km to granica morska⁶⁹. Przebiega wzdłuż Nysy Łużyckiej i Odry (z wyjątkiem jej odcinka ujściowego). W aspekcie militarnym straciła ona znaczenie w rozumieniu zagrożeń z okresu dwubiegunowego podziału świata. W nowej sytuacji geopolitycznej (po wejściu Polski do strefy Schengen) należy ją rozpatrywać w aspekcie ekonomicznym i kulturowym nie zaś militarnym. Położenie Niemiec w centrum Europy, a jednocześnie nad Morzem Północnym i Bałtykiem sprawia, że znajdują się one w sytuacji uprzywilejowanej w kontroli szlaków komunikacyjnych zarówno lądowych, jak i morskich, łączących Europę Zachodnią z Europą Wschodnią oraz Skandynawię z Europą Południową⁷⁰. Dla Polski terytorium Niemiec stanowi obszar tranzytowy w jej stosunkach handlowych z państwami Europy Zachodniej. Infrastruktura transportu na granicy polsko-niemieckiej jest, w porównaniu z granicą wschodnią naszego kraju, dobrze rozwinięta, co sprzyja rozwojowi stosunków gospodarczych. Ponadto jest ona ukierunkowana na Berlin, który jest wielką aglomeracją, oddziałującą nie tylko na przestrzeń niemiecką, lecz także na polską. W zasięgu jego oddziaływania jest Szczecin (połączony z Berlinem autostradą), który mógłby być portem korzystającym w większym stopniu z sąsiedztwa tak wielkiej aglomeracji. Niemcy jednak posiadają liczne porty kon-

⁶⁹ Tamże, s. 80.

⁷⁰ Z. Lach, A. Łaszczuk, J. Skrzyp, *Wojskowo-geograficzna charakterystyka Niemiec*, AON, Warszawa 2000, s. 14.

kurencyjne: Rostock, Lübeck, promowo-kontenerowe Sassnitz i Puttgarden, które chcą ponadto połączyć mostem z duńską wyspą Lolland tworząc możliwość stałej przeprawy samochodowej i kolejowej łączącej Niemcy ze Skandynawią. Rozbudowują własne konkurencyjne porty w pobliżu Szczecina (Ueckermünde, Wolgast), a również porty śródlądowe: Schwedt, Eberswalde, Frankfurt nad Odrą i Eisenhüttenstadt), planują wybudowanie kanału lateralnego, równoległe do dolnego odcinka Odry, umożliwiającego żeglugę dla statków morskich. Stąd występują istotne ograniczenia w możliwości rozwoju naszych portów Świnoujścia i Szczecina.

Niemcy pod względem ekonomicznym są mocarstwem światowym, a wielkość PKB (według siły nabywczej 2 833 miliardów \$ w 2007 r.) stawia je na trzeciej pozycji w świecie. W gospodarce Unii Europejskiej udział Niemiec wynosi 30%, zaś w jej budżecie 25%. Ta potęga Niemiec przekłada się na ich stosunki gospodarcze z innymi państwami, m.in. zdominowały i „zagospodarowały” one pod względem ekonomicznym państwa Europy Środkowej. W stosunkach handlowych Niemcy są dla Polski partnerem nr 1, zaś Polska dla Niemiec partnerem nr 15, przy czym wymiana handlowa z tym państwem ma charakter asymetryczny. Polska importuje z Niemiec towary wysoko przetworzone, a eksportuje mało przetworzone. Wymiana handlowa Polski z tym państwem ma wymiar jakościowy, a w mniejszym stopniu ilościowy, gdyż wielkość polskiego eksportu do Niemiec wynosi około 30%, zaś importu 25%.

Rozważając uwarunkowania wynikające z sąsiedztwa z Niemcami nie można pominąć wpływu Berlina na polską przestrzeń (rys. 4.13). Bardzo dobre położenie tego miasta w centrum Europy, na skrzyżowaniu głównej osi geostrategicznej Paryż-Warszawa-Moskwa z osią łączącą Skandynawię z Europą Południową sprawia, że rozwija się on bardzo dynamicznie. Zasięg jego przestrzennego oddziaływania obejmuje więc przede wszystkim polskie województwa zachodnie: dolnośląskie, lubuskie i pomorskie. Sięga ponadto Obwodu Kaliningradzkiego oraz pośrednio wszystkich okolicznych stolic i największych aglomeracji z uwagi na liczne połączenia lotnicze i kontakty biznesowe.

Uwarunkowania wynikające z położenia Polski nad Bałtykiem

Długość polskiego wybrzeża wynosi 788 km, zaś granicy morskiej 440 km (na morzu z Niemcami – 22 km, morze pełne – 396 km, granica na morzu z FR – 22 km), morskie wody wewnętrzne zajmują 1991 km², wody terytorialne 8 682 km², a wyłączna strefa ekonomiczna 22634 km² – rys. 4.19. Znaczenie Bałtyku dla Polski wzrosło po jej wstąpieniu do NATO i Unii Europejskiej, gdyż zmalała możliwość jego izolacji od wszechoceanu w cieśninach duńskich. Jednak pomimo likwidacji ograniczeń polityczno-militarnych, zaczynają się pojawiać ograniczenia transportowe z powodu coraz liczniejszych połączeń promowych i stałych przepraw (mostów) drogowo-kolejowych łączących Półwysep Jutlandzki i Niemcy z Półwyspem Skandynawskim.

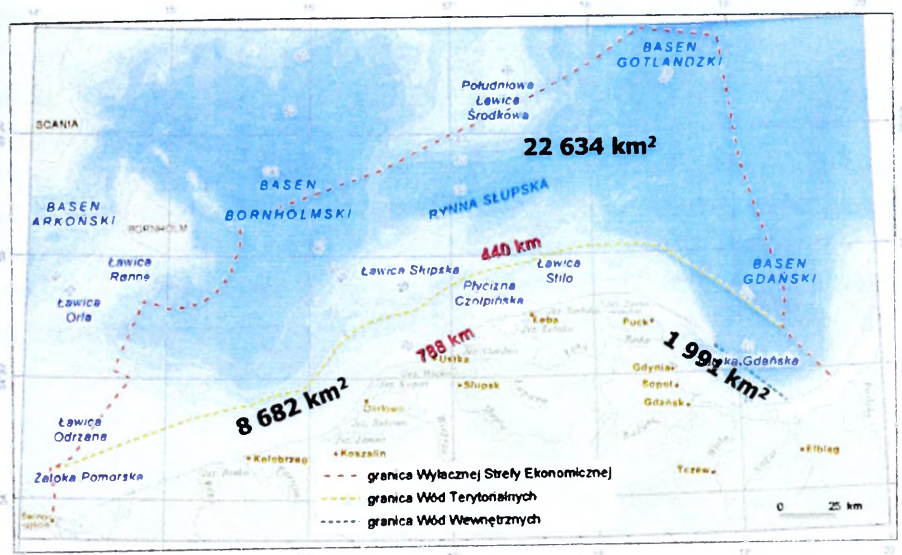
Polska położona nad Bałtykiem może czerpać duże korzyści ekonomiczne z gospodarki morskiej, która zajmuje coraz ważniejsze miejsce w światowym systemie ekonomicznym. Przewiduje się również w najbliższych latach znaczny wzrost ruchu statków na Morzu Bałtyckim, co ilustruje rys. 4.20. W pobliżu naszych portów Trójmiasta, przewidywany wzrost liczby statków w roku 2015 w stosunku do roku 2000 sięgnie około 80% (punkt 4 na rys. 12).

Obok tradycyjnych sektorów, jak żegluga morska, rybołówstwo, rekreacja, coraz większego znaczenia nabiera górnictwo podwodne i energetyka. Wynika to z faktu, że zasoby niektórych surowców na lądzie są ograniczone i w niedługim czasie zostaną wyczerpane, natomiast zasoby morskie są niewyobrażalnie duże.

Obecnie najbardziej rozpowszechnione jest wydobywanie surowców energetycznych (ropy naftowej i gazu ziemnego w formie konwencjonalnej). Aktualnie na świecie eksploatowanych jest około 6,5 tysiąca platform wiertniczych (wśród nich jedna polska), które dostarczają 1/3 światowej produkcji tych surowców⁷¹. Ważne miejsce w gospodarce morskiej odgrywa transport. Wśród 1116 portów Unii Europejskiej ponad 300 po-

⁷¹ *Raport EUROGIF dla Komisji Unii Europejskiej*, Brussels, 2005, s. 2.

siada przeładunki roczne powyżej miliona ton⁷², natomiast łączne przeładunki w polskich portach wynoszą poniżej 60 milionów ton.

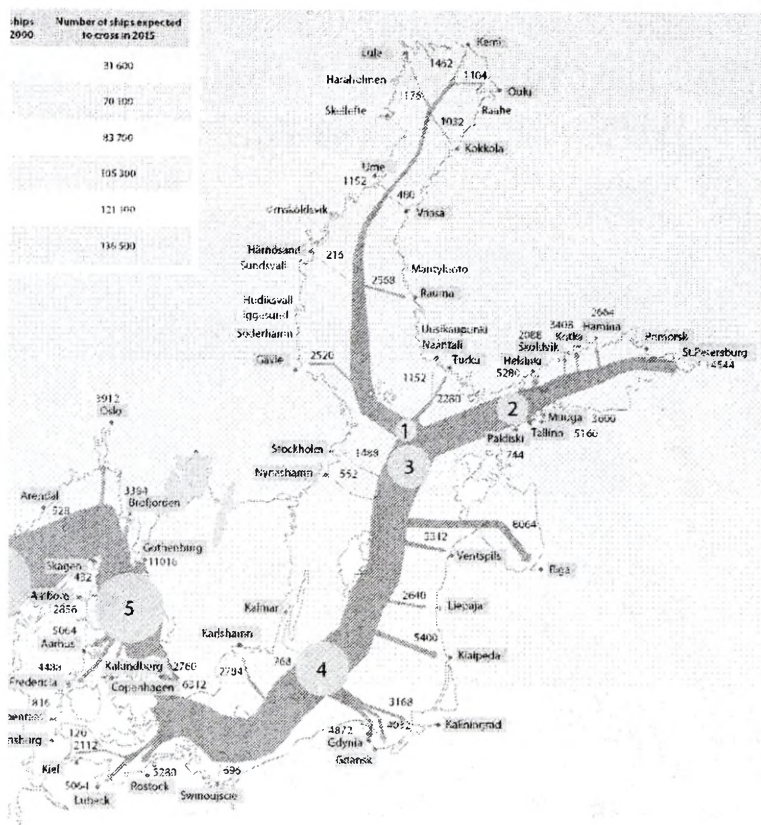


Opracowanie własne.

Rys. 4.19. Położenie Polski nad Morzem Bałtyckim

Przedstawione dane świadczą, że Polska mimo posiadania ponad 500 kilometrowego wybrzeża w gospodarce morskiej pozostaje daleko poza państwami o podobnych uwarunkowaniach. Warto tu odnotować, że kilka państw śródlądowych (Węgry, Czechy, Szwajcaria) pod względem wielkości przewozów morskich niewiele odbiega od Polski. Można więc stwierdzić, że kraj nasz jako państwo morskie jest mało widoczny w polityce morskiej nie tylko na świecie, ale także w Unii Europejskiej. Biorąc pod uwagę, że zgodnie z „Niebieską księgą” zintegrowane zarządzanie przestrzenią morską obejmuje, m.in.

⁷² *World fleet statistics Lloyd's Register, Fairplay Ltd 2006, Lombard Mouse, Red Hill, s. 21–30.*



Źródło: Lääne A., Kraal E., *Global International Waters Assessment, Baltic Sea*, Wyd. Uniwersytet w Kalmar, Kalmar 2005, s. 31.

Rys. 4.20. Prognozowany wzrost natężenia ruchu statków na Morzu Bałtyckim w latach 2000–2015

promowanie przywództwa Europy w ramach międzynarodowej polityki morskiej, polityka morska naszego kraju winna być widoczna we Wspólnocie. Ponadto kraj nasz jako członek NATO bierze udział w różnych akcjach humanitarnych, przywracania pokoju, stabilizowania sytuacji i in., co sprawia, że polska flota handlowa i marynarka wojenna są obecne na różnych akwenach morskich. Wymaga to patrzenia na położenie Polski nad Bałtykiem z naszej perspektywy, tj. korzyści, jakie daje położenie nadmorskie. Chodzi tu o perspektywiczne możliwości oddziaływania na polskie interesy narodowe w różnych

punktach globu, a więc spojrzenie z perspektywy 1-2 pokoleń do przodu. Problem ten dostrzegają Niemcy, o czym świadczą gabaryty budowanych okrętów, które przeznaczone są przede wszystkim do prowadzenia działań na oceanach⁷³. Charakterystyczną cechą przestrzennego rozmieszczenia polskich portów jest ich położenie na przeciwnych krańcach naszego wybrzeża. Z punktu widzenia ich bezpieczeństwa ma to swoje zalety, ale także i wady. W aktualnej sytuacji geopolitycznej w mniej korzystnym położeniu są porty Trójmiasta, gdyż w przypadku hipotetycznego konfliktu z Rosją mogą być blokowane nie tylko od strony morza, lecz także od strony lądu. Biorąc pod uwagę radykalne zmniejszenie liczebności sił zbrojnych Federacji Rosyjskiej w Obwodzie Kaliningradzkim zagrożenia można uznać za minimalne. Jednak z chwilą instalacji „tarczy antyrakietowej” sytuacja może ulec radykalnej zmianie.

⁷³ K. Rokociński, *Bezpieczeństwo obszarów morskich w erze globalizacji*. AON, Warszawa 2007, s. 241.

5. Antycypowane strategiczne zmiany w środowisku zewnętrznym wpływające na bezpieczeństwo Polski

5.1. Od świata jednobiegunowego do wielobiegunowego

Sytuacja geopolityczna w świecie jest bardzo labilna i trudno jest powiedzieć, jak ułożą się stosunki między głównymi graczami politycznymi, do których obecnie zalicza się Stany Zjednoczone, Chiny, Indie, Rosję, Japonię i Unię Europejską. Skutkiem procesów zachodzących we współczesnym świecie są:

- nowe zagrożenia asymetryczne;
- osłabienie roli państwa narodowego;
- powrót mocarstw: pojawia się współzawodnictwo o globalny prymat, w którym Chiny przesuwają się na drugą pozycję;
- erozja porozumień międzynarodowych i organizacji, świat „idzie” szybciej, niż organizacje międzynarodowe.

W tym kontekście przedstawieni zostaną pokrótce główni gracze polityczni współczesnego świata. Stany Zjednoczone są, po rozpadzie Związku Radzieckiego, liderem w polityce globalnej. Jako najważniejszy członek NATO mają największy wpływ na jego dalsze rozszerzenie, mogą też samodzielnie kształtować stosunki geopolityczne w różnych regionach świata. Uwzględniając fakt obecności Stanów Zjednoczonych w Azji Centralnej i na Bliskim Wschodzie można wnioskować, że w interesie tego mocarstwa leży przyjęcie Ukrainy i Gruzji do NATO. Wynika to, m.in. z możliwości kształtowania przestrzeni tranzytowej obejmującej zarówno Turcję, jak i Azerbejdżan, Gruzję i Ukrainę, nie wspominając już o państwach bałkańskich. Przyjęcie Ukrainy do NATO leży również w interesie Polski, gdyż stworzy to doskonałe warunki do rozwoju korytarza transportowego na linii Gdańsk-Odessa. Przyjęcie zaś Gruzji i Azerbejdżanu stwarza możliwość przedłużenia wspomnianego korytarza do Morza Kaspijskiego. Z punktu widzenia transportu ropy naftowej i gazu ziemnego z Azji Centralnej

i Bliskiego Wschodu do Polski byłoby to bardzo korzystne, gdyż stwarza Polsce możliwości importu surowców strategicznych poza kontrolą rosyjską. Ponadto stawia Polskę w korzystniejszej pozycji w sytuacjach negocjacyjnych z Rosją w sprawie dostaw wymienionych surowców.

Chiny są obecnie drugim po Stanach Zjednoczonych graczem politycznym. Według różnych prognoz państwo to w niedalekiej przyszłości utworzy drugi biegun w geostrategicznym podziale świata⁷⁴. Można domniemywać, że będą one oddziaływać bardziej na Azję i Afrykę, mniej zaś na Europę. Wynika to z faktu, że Chiny odczuwają deficyt ropy naftowej i gazu, a także wielu innych surowców strategicznych, a te surowce znajdują się w Azji Centralnej, na Bliskim Wschodzie i w Afryce.

Obecność Chin w tych regionach jest dobrze widoczna⁷⁵. Chiny już są potęgą gospodarczą i można przewidywać, że ich pozycja w polityce światowej będzie rosła. Według dokumentu opracowanego przez połączone sztaby sił zbrojnych USA „Joint Vision 2020” określającego strategię amerykańską do 20 roku bieżącego stulecia występuje nienazywany rywal Stanów Zjednoczonych w świecie, dorównujący im siłą wojskową i potęgą gospodarczą. Nie ulega wątpliwości, że chodzi tu o Chiny, gdyż z pozostałych graczy geopolitycznych żaden do 2020 roku nie zrówna się ze Stanami Zjednoczonymi. Indie – państwo o liczbie ludności ponad 1,1 miliarda mieszkańców, które w 2030 r. zbliży się pod względem potencjału demograficznego do Chin, a w dalszej perspektywie prawdopodobnie je prześcignie i będzie posiadało największą liczbę mieszkańców na świecie. Indie już teraz weszły na drogę intensywnego rozwoju. Dysponują bronią jądrową, a ponadto Stany Zjednoczone uznały je za mocarstwo atomowe i podjęły współpracę z Delhi w pokojowym wykorzystaniu energii nuklearnej⁷⁶.

Rozciągnięcie strefy zainteresowania Stanów Zjednoczonych na Indie odbywa się kosztem Rosji, co prawdopodobnie skłoni

⁷⁴ D.S. Zbytek, *Azjatycka szachownica*, Wyd. for the Polish edition by Sprawy Polityczne, Publishing House, Warszawa 2008, s. 27.

⁷⁵ Tamże, s. 108.

⁷⁶ Tamże, s. 38.

ją do współpracy z Chinami. Drugim faktem wpływającym na sytuację geostrategiczną na kontynencie eurazjatyckim było odkrycie bogatych złóż surowców strategicznych, którymi są: ropa naftowa i gaz ziemny. Rozpoczęła się wielka gra mocarstw o dostęp do tych surowców, gdyż w 2025 r. import ropy na potrzeby gospodarki chińskiej wyniesie 70% ich potrzeb, a amerykańskiej 74%. Zbliżoną ilość ropy i gazu musi zaimportować Unia Europejska. Nakłada się na to interes rosyjski, jako że w byłych republikach Związku Radzieckiego istniała i nadal funkcjonuje rosyjska infrastruktura transportu rurociągowego, co sprawia, że Rosja jest w sytuacji uprzywilejowanej, gdyż duża część ropy i gazu z regionu Morza Kaspijskiego transportowana jest przez terytorium Rosji lub rurociągami rosyjskimi na terytoriach innych państw. Federacja Rosyjska chce utrzymać swą monopolistyczną pozycję w transporcie surowców energetycznych, pochodzących z eksploatacji zasobów w państwach basenu Morza Kaspijskiego, przy ich przesyłaniu do Europy. Rosja ciągle uważa kraje WNP za swoją strefę wpływów, którą ostatnio interpretuje jako strefę interesów, co jednak w istocie rzeczy niczego nie zmienia.

Wszystko to sprawia, że w ostatnich latach ukształtowały się nowe osie geostrategiczne omijające terytorium Polski. Przebiegająca przez terytorium Polski „stara” oś geostrategiczna „Paryż–Berlin–Warszawa–Moskwa” (rys. 5.1) straciła nieco na znaczeniu na korzyść osi biegnącej wzdłuż Dunaju (Frankfurt n/Menam, Wiedeń, Budapeszt, Bukareszt, Sofia, Izmir i dalej na wschód). Wzrosło więc znaczenie Bałkanów, a także Morza Śródziemnego jako szlaku komunikacyjnego łączącego Stany Zjednoczone z Bliskim Wschodem (najkrótsze przejście z Atlantyku na Ocean Indyjski (rys. 5.2). Unia Europejska jako gracz globalny też ma swoje cele i interesy w Azji Centralnej i na Bliskim Wschodzie. Stoi przed nią nie załatwiony problem członkostwa Turcji we Wspólnocie. Turcja należy do państw o dynamicznie rozwijającej się gospodarce. Stanowi obszar tranzytowy dla transportu ropy naftowej i gazu ziemnego zarówno z Azji Centralnej, jak i Bliskiego Wschodu. Jest krajem, który pokazuje, że wartości muzułmańskie mogą być wartościami europejskimi, dysponuje siecią kontaktów z krajami Bli-

skiego Wschodu i współpracuje z Europą przy zwalczaniu terroryzmu, przestępczości zorganizowanej i nielegalnej migracji.

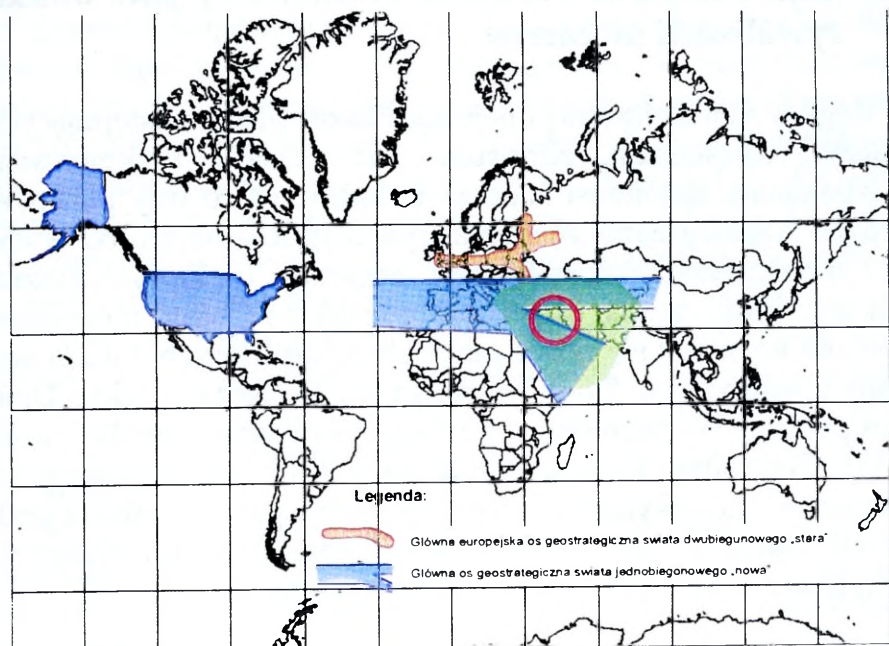
Zamknięcie dla Turcji drzwi do Unii Europejskiej może spowodować jej zwrócenie się w kierunku Rosji. Należy tu dodać, że wymiana handlowa między tymi państwami w 1991 roku wynosiła około 200 mln dolarów, a w 2007 r. aż 25 miliardów dolarów. Rosja stała się dla Turcji drugim po Niemczech partnerem handlowym. Turcja jest państwem tranzytowym i dużym rynkiem zbytu surowców energetycznych, została połączona z Federacją Rosyjską gazociągiem „Blue Stream” biegnącym po dnie Morza Czarnego. Patrząc jednak na Unię Europejską nie trudno dostrzec, że Niemcy stanowią nie tylko czołową potęgę Wspólnoty, ale nawet świata. Wyrastają na potęgę globalną, która w Europie Środkowej i na Bałkanach odgrywa w gospodarce kluczową rolę. Przyjęcie Turcji do Unii Europejskiej leży w interesie wielu państw europejskich, zwłaszcza jednak Niemiec. Wspierane przez Niemcy przyjęcie Turcji do Unii Europejskiej wynika między innymi z zainteresowania tego państwa Bliskim Wschodem i Azją Centralną. Turcja w tym przypadku stanowi obszar tranzytowy dla Niemiec. Na uwagę zasługuje fakt, że Niemcy przekształcają się stopniowo z potęgi gospodarczej w potęgę polityczną, a ukoronowaniem tych dążeń może być uzyskanie przez nie stałego członkostwa w Radzie Bezpieczeństwa z prawem „veta”. Ponadto ciągle wzrasta rola Niemiec zarówno w Unii Europejskiej, jak i w NATO, a partnerstwo ze Stanami Zjednoczonymi nabrało znaczenia strategicznego. W ślad za tym idzie zmiana poglądów na prowadzenie przez NATO operacji poza obszarem traktatowym. Z punktu widzenia bezpieczeństwa Polski ważnym wydarzeniem może być także wzajemne uznanie się Rosji i Unii Europejskiej za równorzędnych partnerów, zainteresowanych współpracą. Bez takiego porozumienia Rosja może rozgrywać swoje interesy z poszczególnymi członkami Unii ze szkodą dla Polski, co miało miejsce dotychczas.



Opracowanie własne.

Rys. 5.1. Główna oś geostrategiczna Europy w dwubiegunowym i jednobiegunowym świecie

Podsumowując, można przyjąć, że w najbliższej przyszłości w dalszym ciągu liderem polityki światowej będą Stany Zjednoczone. Ukraina i Gruzja staną się członkami NATO najprawdopodobniej już do 2015 r., natomiast do Unii Europejskiej zostaną te państwa przyjęte raczej w perspektywie roku 2033.



Opracowanie własne.

**Rys. 5.2. Główna oś geostrategiczna Stany Zjednoczone–Europa
Południowa–Azja Centralna**

Sytuacja powyższa znacznie poprawi geostrategiczne położenie Polski względem Rosji. Można także przyjąć, że nastąpi dalsze rozszerzenie Unii Europejskiej i w jej skład wejdą nie tylko Ukraina i Gruzja, lecz także Serbia, Mołdawia, Białoruś i inne państwa. Wówczas zażegnane zostaną występujące obecnie konflikty lokalne. Natomiast pełnienie przez Stany Zjednoczone roli lidera globalnego, wspieranego m.in. przez nasz kraj w ich akcjach na Bliskim Wschodzie i Azji Centralnej, może narazić Polskę na działania odwetowe ze strony państw, w których będzie miała miejsce interwencja Sojuszu.

5.2. Azja Centralna i Kaukaz Południowy jako obszar rywalizacji mocarstw

Region Azji Centralnej obejmuje obszar pięciu następujących państw: Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan, Turkmenistan i Uzbekistan, natomiast Kaukaz Południowy to trzy państwa: Gruzja, Azerbejdżan i Armenia (rys. 5.3). Region ten od wielu lat był obszarem zainteresowania mocarstw, do których można zaliczyć: Rosję carską, imperium brytyjskie i Chiny imperialne. Obecnie wyłoniły się nowe mocarstwa, do których zalicza się: Stany Zjednoczone, Iran, Turcję, Indie, Pakistan, a także Unię Europejską. Wymienione państwa prowadzą „wielką grę” o Azję Centralną i Kaukaz Południowy, a stawką jest dostęp do surowców energetycznych, ropy naftowej i gazu ziemnego oraz metali rzadkich takich jak: złoto (Uzbekistan, Tadżykistan), uran (Kazachstan) i aluminium (Tadżykistan).



Opracowanie własne.

Rys. 5.3. Państwa regionu Azji Centralnej i Kaukazu Południowego na tle mocarstw: Rosji, Chin, Indii, Pakistanu, Turcji i Iranu

Spośród państw leżących na Kaukazie Południowym duże zasoby ropy naftowej i gazu ziemnego ma Azerbejdżan, natomiast Gruzja i Armenia stanowią obszar tranzytowy do przesyłu surowców energetycznych z regionu Morza Kaspijskiego. Szczególnie ważną rolę odgrywają tu Azerbejdżan i Gruzja, gdyż przez ich terytorium biegną rurociągi: ropociąg z Baku do Ceyhan nad Morzem Śródziemnym oraz gazociąg do Erzurum, którymi przesyłana jest ropa i gaz poza kontrolą rosyjską.

Państwa Azji Centralnej podejmowały różne inicjatywy w zakresie ich bezpieczeństwa. Wszystkie zostały członkami programu Partnerstwo dla Pokoju (PdP). Ponadto Kazachstan podpisał indywidualny program PdP, którego celem było rozszerzenie współpracy z NATO.

W wyniku niezadowolenia z funkcjonowania Wspólnoty Niepodległych Państw trzy państwa Azji Centralnej (Kazachstan, Kirgistan i Uzbekistan) powołały do życia Związek Centralno-Azjatycki. W 1998 roku do organizacji przyłączył się Tadżykistan i w tym samym roku organizacja przyjęła nazwę Centralnoazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej, zaś w 2002 roku Organizacji Współpracy Centralnoazjatyckiej.

Koncepcje bezpieczeństwa w omawianym regionie uzależnione są od aktywności mocarstw zainteresowanych Azją Centralną. Liderami w tej wielkiej grze są: Rosja, Chiny i Stany Zjednoczone. Ważne miejsce zajmują także inne państwa, wśród których można wymienić: Iran, Turcję i Indie. Wśród nich zarówno Iran i Turcja są państwami islamskimi, jak większość państw Azji Centralnej i Kaukazu Południowego (rys. 5.4).

Państwa te współpracują bądź rywalizują z sobą o wpływy w regionie Azji Centralnej i Kaukazu Południowego, tj. na obszarze dawnych republik radzieckich. W działaniach tych Rosja jest w sytuacji uprzywilejowanej, gdyż łączy ją z tymi państwami dwustuletnia obecność Imperium Rosyjskiego na tych terenach. Język rosyjski stał się językiem elit a Petersburg następnie Moskwa zastąpiły Stambuł, Teheran i Bagdad w cha-

rakterze centrum cywilizacyjnego⁷⁷. Podbój rosyjski wiązał się z powstaniem nowoczesnej elity, zorientowanej bardziej na kulturę europejską, niż islamską. Jednak po rozpadzie Związku Radzieckiego następuje renesans islamu. Mimo to dla elit politycznych regionu Azji Centralnej Rosja stanowi najważniejszy punkt odniesienia oraz centrum cywilizacyjne, skąd wciąż czerpią wzorce polityczne i kulturowe. Innym państwom, które po rozpadzie Związku Radzieckiego uzyskały w Azji Centralnej określone wpływy, nie udało się zająć pozycji Rosji w charakterze centrum cywilizacyjnego⁷⁸. Należy jednak dodać, że wpływy kulturowe innych państw stale rosną i w przyszłości mogą one stać się wzorcem do naśladowania. Obecnie jednak region Azji Centralnej wyróżnia się zmiennością orientacji politycznej, a strefy wpływów mocarstw w tym regionie ulegają zmianie.

Specyficznym przykładem zmienności strefy wpływów Rosji i Stanów Zjednoczonych jest Uzbekistan, który wcześniej udostępnił USA bazę wojskową. Jednak po krytyce prezydenta tego kraju ze strony Zachodu za krwawe stłumienie buntu w Andiżanie (Kotlina Fergańska) w maju 2005 roku i uzyskaniu poparcia dla swych działań ze strony Chin i Rosji, Uzbekistan zerwał współpracę ze Stanami Zjednoczonymi, a w ślad za tym ewakuowano bazę amerykańską. Ponadto Uzbekistan wystąpił z GUUAM (Gruzja-Ukraina-Uzbekistan-Azerbejdżan-Mołdawia) i podpisał sojusz wojskowy z Federacją Rosyjską, a także przystąpił do Euroazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej (EaWG) i Organizacji Układu Bezpieczeństwa Zbiorowego (OUBZ)⁷⁹.

Innym przykładem rywalizacji o strefy wpływów mocarstw jest Kirgistan, który jako jedyne państwo Azji Centralnej, udostępnił bazy wojskowe zarówno Stanom Zjednoczonym, jak i Rosji. Jednak coraz większą rolę w państwach Azji Centralnej odgrywają Chiny, które aktywnie oddziałują na omawiany re-

⁷⁷ M. Falkowski, *Charakterystyka regionu Azji Centralnej*, [w:] *Region Azji Centralnej jako obszar wpływów międzynarodowych*. Wyd. UMCS, Lublin 2008, s. 30.

⁷⁸ Tamże, s. 32.

⁷⁹ J. Topolski, *Działania Federacji Rosyjskiej w regionie*, [w:] *Region Azji Centralnej jako obszar wpływów międzynarodowych*. Wyd. UMCS, Lublin 2008, s. 91.

gion w ramach Szanghajskiej Organizacji Współpracy. Indie natomiast obawiają się podporządkowania tej organizacji Pakistanowi. Podobne lęki ma Rosja oraz państwa Azji Centralnej. Rosja liczy na to, że akcesja Indii mogłaby z jednej strony osłabić Chiny w organizacji, a ponadto zwiększyć wpływy Moskwy ze względu na historyczną przyjaźń rosyjsko-indyjską. Pekin zaś uzależnia akcesję Indii od akcesji Pakistanu jako czynnika częściowo balansującego wpływy Indii⁸⁰.



Źródło: <http://www.languageandconflict.info/images/other/islam.jpg>.

Rys. 5.4. Islam w państwach Azji Centralnej i Kaukazu Południowego oraz mocarstwa w regionie: Rosja, Chiny oraz Turcja i Iran

Czynnikiem komplikującym stosunki Indii z państwami Szanghajskiej Organizacji Współpracy są coraz cieplejsze relacje na linii Indie-Stany Zjednoczone, gdyż te obawiają się wciągnięcia Indii w krąg państw, takich jak: Rosja, Chiny, Iran, Wenezuela, kwestionujących unilateralny porządek międzynarodowy pod przewodnictwem USA.

Chiny zgodziły się na przyznanie Indiom statusu obserwatora przy Szanghajskiej Organizacji Współpracy pod warunkiem przyznania Chinom podobnego statusu w Stowarzyszeniu Regionalnej Współpracy Azji Południowej (*South Asian Association for Regional Corporation* - SAARC). Dostrzega się możliwość zacieśnienia współpracy indyjsko-rosyjskiej. Może

⁸⁰ Tamże, s. 203.

ona dotyczyć sektora energetycznego (dopuszczenie indyjskich firm do eksploracji złóż Sachalin I i Sachalin III), w tym cywilnych technologii nuklearnych, budowy korytarza transportowego północ-południe oraz eksploracji ropy naftowej i gazu ziemnego w Azji Centralnej.

Podsumowując, można stwierdzić, że poszczególne mocarstwa prowadzą wielką grę o prymat w regionie Azji Centralnej. W grze tej podejmują różne działania nie tylko względem siebie, ale także względem państw regionu, którym są zainteresowane.



Źródło: <http://www.colorado.edu/ibs/waroutcomes/pics/ethnicMap.jpg>.

Rys. 5.5. Kaukaz – zróżnicowanie etniczne

Na Kaukazie Południowym zróżnicowanie etniczne jest znacznie mniejsze, niż na Kaukazie Północnym (rys. 5.5), a sytuacja geopolityczna jest bardziej klarowna niż w Azji Centralnej. Azerbejdżan i Gruzja jednoznacznie opowiedziały się za rozwijaniem współpracy z Unią Europejską i Stanami Zjednoczonymi, włącznie z przystąpieniem do NATO. Jak wynika z ostatnich wydarzeń w Gruzji Rosja nie rezygnuje z obecności na Kaukazie Południowym.

5.3. Działania wybranych państw w Azji Centralnej oraz na Kaukazie Południowym

Działania Federacji Rosyjskiej

Rosja zdobyła panowanie nad regionem Azji Centralnej, zwanej wówczas Turkiestanem, pod koniec XIX wieku. Próba uniezależnienia się od Rosji Sowieckiej została stłumiona i w latach 1925–1936 podzielono ten obszar na pięć autonomicznych republik, tj: Kazachską, Kirgiską, Tadżycką, Turkmeńską i Uzbeką Socjalistyczną Republikę Radziecką⁸¹.

W 1993 roku Federacja Rosyjska ogłosiła państwa Wspólnoty strefą swoich „szczególnych i żywotnych interesów”. „Bliska zagranica” została określona jako jej wyłączna strefa wpływów, a w roku 1995 Wspólnota Niepodległych Państw stała się priorytetem w polityce zagranicznej Rosji⁸².

Państwa Azji Centralnej w latach 90. stały się terenem rywalizacji Rosji i Stanów Zjednoczonych. Obecność Stanów Zjednoczonych i NATO, m.in. w ramach Partnerstwa dla Pokoju (PdP) w państwach omawianego regionu Rosja traktowała jako ingerencję w strefę jej wpływów i żywotnych interesów⁸³. Po 11 września 2001 r. Rosja zmieniła stanowisko i przyzwoliła na obecność wojsk amerykańskich w Azji Centralnej. Natomiast po rozwiązaniu kryzysu afgańskiego zaczęła coraz mocniej protestować przeciwko obecności militarnej USA w tym regionie.

Federacja Rosyjska podejmuje działania mające na celu integrację gospodarczą i wzmocnienie więzi instytucjonalnych państw Azji Centralnej. Jednym z najważniejszych działań Rosji na płaszczyźnie gospodarczej jest zachowanie monopolu na tranzyt przez swoje terytorium ropy naftowej i gazu ziemnego. Przykładem może być nowowytbudowany (2001 r.) ropociąg Tengiz–Noworosyjsk oraz infrastruktura transportowa z okresu istnienia Związku Radzieckiego (rys. 5.6). Ponadto Rosja podjęła działania mające na celu utworzenie pod jej przywództwem regionalnego „gazowego OPEC”.

⁸¹ Tamże, s. 88.

⁸² Tamże, s. 90.

⁸³ Tamże, s. 93.

Niepokój Rosji budzi wybudowanie w 2001 r. przy pomocy Stanów Zjednoczonych ropociągu Baku-Ceyhan (rys. 5.7), a także wybudowanie w 2005 r. ropociągu z Kazachstanu do Chin (Atasu-Alashankou) o przepustowości 10 mln ton ropy rocznie (rys. 5.7).

Działania Rosji wobec Azji Centralnej zaowocowały podpisaniem porozumienia z Turkmenistanem na dostawę 2 bilionów m³ gazu, to jest całą nadwyżkę eksportową tego państwa. Porozumienia GAZPROMU podpisane z innymi państwami Azji Centralnej sprawiły, że stał się on monopolistą w eksporcie gazu ziemnego. Na uwagę zasługuje fakt, że wojska ochrony pogranicza Rosji w dużym stopniu ochraniają zewnętrzną granicę państw środkowoazjatyckich. Ponadto Rosja dąży do stworzenia z państw Azji Środkowej strefy buforowej, która ma zabezpieczyć terytorium samej Rosji.



Źródło: <http://www.eia.doe.gov/emeu/cabs/Kazakhstan/Full.html>.

Rys. 5.6. Infrastruktura transportu ropy i gazu w Azji Centralnej

Działanie Chin

Obecność Chin w regionie Azji Centralnej jest jednym z priorytetów w polityce zagranicznej. Z punktu widzenia Chin region Azji Centralnej jest ważny ze względów strategicznych, gdyż stanowi on pomost między Azją a Europą, Wschodem a Zachodem oraz potencjalne źródło zaopatrzenia w surowce energetyczne potrzebne do dalszego rozwoju gospodarki chińskiej. Ponadto Chinom zależy na tym, aby w państwach Azji Centralnej nie doszły do władzy rządy radykalne, mogące zagrozić ich bezpieczeństwu, szczególnie w Xinjiang. Wynika to z faktu, że regiony zachodnich Chin są słabiej rozwinięte i tym samym mogą być podatne na oddziaływania separatystyczne. Z tego powodu w 1990 roku przyjęto długofalową strategię „wielkiego otwarcia regionów zachodnich”⁸⁴, w której założono:

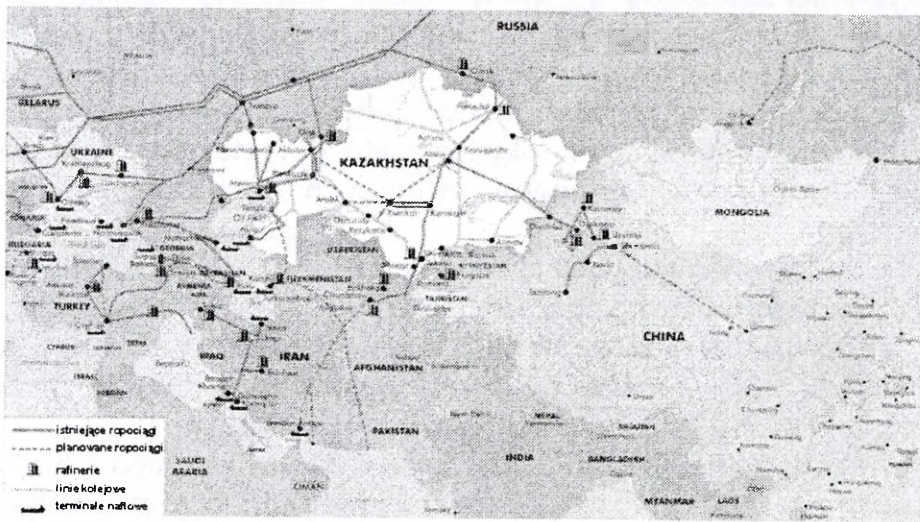
- budowę w regionach zachodnich Chin tzw. „kompletnego względnie zamożnego społeczeństwa”;
- skoordynowanie rozwoju Chin wschodnich i zachodnich między innymi poprzez budowę infrastruktury transportowej i budowlanej;
- działania w kierunku „zjednoczenia narodowego Chin”, co oznacza pokojowe współistnienie wszystkich zamieszkujących region mniejszości narodowych;
- zapewnienie stabilizacji i bezpieczeństwa w regionach przygranicznych.

Rozwój Chin Zachodnich jest realizowany, m.in. poprzez utworzenie Strefy Wolnego Handlu w Argos na granicy kazachsko-chińskiej, z największym portem lądowym w regionie oraz strefy Jeminay Order Trade Zone.

Stosunki handlowe z Kazachstanem, Kirgistanem i Tadżykistanem rozwijają się bardzo dynamicznie. Linia kolejowa łącząca Ałmaty i Urumchi umożliwiła Kazachstanowi dostęp do portów morskich w chińskiej prowincji Liaoning. Uruchomiony został rurociąg do przesyłu ropy naftowej z Atasu do Xianjiang-

⁸⁴ A. Ziętek, M. Misiągiewicz, *Działania Chińskiej Republiki Ludowej w regionie*, [w:] *Region Azji Centralnej jako obszar wpływów międzynarodowych*, Wyd. UMCS Lublin 2008, s. 113.

Alashankou (rys. 5.7). Ograniczenie tej współpracy wynika jednak z silnych związków Kazachstanu z Rosją, a ponadto wielonarodowe korporacje w chwili obecnej kontrolują dużą część surowców energetycznych. Obecność Chin w regionie Azji Centralnej ma zapobiec ewentualnemu strategicznemu okrążeniu tego państwa przez Stany Zjednoczone. W zakresie importu ropy naftowej najważniejszym państwem Azji Centralnej jest Kazachstan, natomiast gazu ziemnego – Turkmenistan (rys. 5.8).



Źródło: <http://www.eia.doe.gov/emeu/cabs/Kazakhstan/MapsTable.html>.

Rys. 5.7. Ropociągi transportowe państw Azji Centralnej z Chinami i Rosją

Chiny wyrzekają się siły i groźby jej użycia na rzecz działań multilateralnych, wzajemnego zaufania, wzajemnych korzyści, równości i współpracy. Chiny wspierają różnorodność, wielopoziomowość i wielokierunkowość w dialogu na temat bezpieczeństwa i współpracy, opartym na zasadzie równości i konsensusu, poszukiwania wspólnej platformy porozumienia i odłożenia na bok wszelkich różnic⁸⁵.

⁸⁵ Tamże, s. 119.



Źródło: http://www.eia.doe.gov/emeu/cabs/Kazakhstan/images/IEA_gasmap.gif.

Rys. 5.8. Gazociągi transportowe państw Azji Centralnej z Chinami i Rosją

Stosunki między Chinami a państwami regionu układają się wzorowo, występują jednak punkty sporne. Państwa Azji Centralnej czują się zagrożone rosnącą potęgą Chin. Istnieją nierozwiązane problemy graniczne. Chiny deklarują, że wobec regionu mają być stosowane działania oparte na następujących zasadach:

- promowanie pokojowego współistnienia;
- promowanie ekonomicznej prosperity;
- niemieszanie się w sprawy wewnętrzne danego państwa;
- respektowanie integralności terytorialnej;
- respektowanie suwerenności.

Państwa Azji Centralnej złożyły oświadczenie, że uznają ChRL za jedyne państwo chińskie, którego częścią są Tajwan.

Pojawienie się Stanów Zjednoczonych w Azji Centralnej zmieniło układ sił w tym regionie. Zwiększyła się obecność mi-

litarna USA w Azji i na Pacyfiku, co jest sprzeczne z interesem Chin. Działania te mogły być potraktowane jako próba okrążenia Chin.

W czerwcu 2002 roku szefowie państw członkowskich SOW w Sankt Petersburgu podpisali statut Szanghajskiej Organizacji Współpracy. zakładano także powstanie połączonych sił zbrojnych. W 2003 roku odbyły się manewry wojsk w Chinach i Kazachstanie. Natomiast Tadżykistan korzysta z pomocy Chin w patrolowaniu wspólnej granicy⁸⁶.

W 2006 roku odbył się szczyt w Szanghaju, w którym jako obserwatorzy wzięli udział prezydenci Mongolii, Indii, Pakistanu i Iranu. Gościem specjalnym był prezydent Afganistanu. Szanghajska Organizacja Współpracy jest dzisiaj potężną międzynarodową organizacją, rozciągającą swoje wpływy na ponad 1/4 populacji świata. Stworzona jest wokół twardego rdzenia największych państw euroazjatyckich – Rosji i Chin. Za jedną z podstawowych zasad w tej organizacji uznano zasadę otwartego regionalizmu. Chęć przystąpienia do SOW wyraziły Pakistan, Mongolia, Indie i Iran. Jakąś formą stowarzyszenia są również Stany Zjednoczone i Japonia⁸⁷. Utworzenie SOW było ważnym krokiem Chin i Rosji na rzecz multipolarnego systemu międzynarodowego, w celu przeciwstawienia się amerykańskiej wizji świata jednobiegunowego.

Strategia działań Chin w sferze ekonomicznej polega na tworzeniu naturalnych terytoriów ekonomicznych wykraczających poza granice państwowe, rozszerzając działania gospodarcze Chin na państwa z nimi sąsiadujące. Określane jest to północno-zachodnim kręgiem ekonomicznym i północno-wschodnim kręgiem ekonomicznym. W ramach tych kręgów Chiny otwierają swoje granice na handel międzynarodowy, z nadzieją, że prowincje zachodnie osiągną te same korzyści co prowincje wschodnie⁸⁸.

⁸⁶ Tamże, s. 122.

⁸⁷ Tamże, s. 123.

⁸⁸ Tamże, s. 124.

Obecność Chin w Azji Centralnej zmienia układ geoekonomiczny w regionie, a region ten staje się strefą wpływów Chin, których celem działań jest stabilizacja na ich granicy zachodniej.

Azja Centralna jest dla Chin nie tylko partnerem handlowym, ale również obszarem, przez który wiodą liczne szlaki komunikacyjne do państw Bliskiego Wschodu i Europy. Już teraz jest możliwy transport towarów koleją z Chin przez państwa Azji Centralnej aż do Rotterdamu⁸⁹.

W 1996 roku w Chinach odbyła się konferencja pod hasłem „Nowego jedwabnego szlaku”. Częścią tego projektu jest uruchomiona w roku 1992 linia kolejowa z Urumczy do Ałmaty. W 1998 roku otwarto autostradę z Kaszgaru przez Kirgistan do Taszkientu w Uzbekistanie, która ma stać się podstawą planowanej budowy linii kolejowej na tej samej trasie.

Rozwój kontynentalnych kanałów łączących Chiny z poszczególnymi państwami Eurazji stanowi zabezpieczenie Chin na wypadek konfliktu ze Stanami Zjednoczonymi.

Strategia modernizacji Chin zakłada samowystarczalność na płaszczyźnie energetycznej. Do początku lat 90. Chiny były eksporterem ropy naftowej, a obecnie są importerem tego surowca. Zakłada się więc zwiększenie współpracy w zakresie bezpieczeństwa energetycznego początkowo z państwami Bliskiego Wschodu: Japonią, Koreą Południową, a obecnie także z Rosją i państwami Azji Centralnej. Podkreślają możliwość integracji regionu Azji i Pacyfiku z państwami Bliskiego Wschodu. Łącznikami miałyby być państwa Azji Centralnej⁹⁰.

Opracowano koncepcję „Panazjatyckiego naftowego mostu kontynentalnego” (Pan-Asia Continental Oil Bridge)⁹¹. Zakłada on powstanie sieci rurociągów i gazociągów, które połączą Chiny, państwa Azji Centralnej, Rosję, Bliski Wschód, Koreę Południową i Japonię. Chiński handel ropą naftową i inwestowanie pomiędzy regionem Azji i Pacyfiku, Bliskim Wschodem i Azją Centralną lokuje Chiny w centrum tego systemu z większymi zyskami pochodzącymi z rafinacji ropy naftowej, tworząc na wybrzeżu Chin centrum przetwórstwa ropy naftowej pomię-

⁸⁹ Tamże, s. 126.

⁹⁰ Tamże, s. 127.

⁹¹ Tamże, s. 129.

dzy Bliskim Wschodem i Azją Centralną a rynkami regionu Azji i Pacyfiku. Przykładem tych działań jest budowa na wschodnim wybrzeżu ośmiu rafinerii.

Z punktu widzenia interesu Chin inwestycje, przedstawione niżej, w Azji Centralnej są częścią działań na rzecz dywersyfikacji zaopatrzenia tego państwa w ropę naftową:

- 1994 - CNPC podpisał listy intencyjne dotyczące współpracy w dziedzinie energetyki z państwami Azji Centralnej;
- 1994 - CNPC wraz z Exxon i Mitsubishi podpisał umowę o budowie gazociągu z Turkmenistanu poprzez Uzbekistan, Kazachstan, Chiny, Koreę Południową aż do Japonii;
- 1997 - CNPC stała się właścicielem 60% udziałów w Aktiubinskunaigaz, który kontroluje trzy duże pola naftowe w północno-zachodnim Kazachstanie (Zhanazhal, Kenkiyak Jeden i Dwa) z rezerwami ropy naftowej szacowanymi na miliard baryłek (o wygranej Chin zdecydowała wpłata 320 milionów dolarów na rzecz rządu Kazachstanu). Chiny zobowiązały się budować rurociąg z Aktiubińska do Chin Zachodnich wartego 3,5 miliarda dolarów. Dzięki temu Kazachstan uniezależnia swój handel ropą naftową od infrastruktury rosyjskiej;
- 1997 - CNPC zakupiła udziały w polach naftowych Uzen z rezerwami szacowanymi na 1,5 miliarda baryłek (przed umową Chiny wpłaciły bonus 52 miliony dolarów na rzecz rządu Kazachstanu i zobowiązały się natychmiast zainwestować 400 milionów dolarów. Cała inwestycja wynosi 1,3-1,4 miliarda dolarów. CNPC płaci podatek od zysków w wysokości 8%, przejęła dług w wysokości 6 milionów dolarów, pokryła koszty szkolenia personelu - 10 milionów dolarów oraz na zabezpieczenie socjalne - 27 milionów dolarów. Uzupełnieniem tej transakcji jest budowa rurociągu z pól Uzen do Aktiubińska oraz budowa nitki rurociągu z Uzen do Iranu przez Turkmenistan. Inwestycja ta połączy pola naftowe Azji Centralnej z Zatoką Perską (rys. 5.7);
- 1998 - Chiny i Kazachstan podjęły decyzję o budowie rurociągu, łączącego pola naftowe w Kazachstanie z prowincją Xinjiang. W 1999 roku wstrzymano prace ze względu na spadek cen ropy, jednak w 2003 roku reaktywowano budowę rurociągu;

- 2003 – dyskutowano budowę rurociągu z Alashankou do rafinerii Dushanzi w prowincji Xinjiang (1300 km długości, przepustowość 20 milionów ton ropy rocznie);
- 2004 – podpisano porozumienie budowy rurociągu Atasu–Alashankou, prace zakończono w 2005 roku. Rozciąga się on przez zachodnią część Kazachstanu na długości 1340 km., łącząc rurociąg Kenkiyak–Atyrou ze złożami ropy naftowej Kumol. Całość inwestycji to 3088 km. Ponadto CNPC nabyła prawo do wydobycia ropy naftowej na polu Texaco Nord Buzach (zasoby 1,5 miliarda baryłek). Panazjatycki most pozostaje jeszcze nadal niezrealizowany.

Działania Stanów Zjednoczonych

Polityka Stanów Zjednoczonych wobec państw Azji Centralnej jest zjawiskiem nowym, gdyż wcześniej obszar ten był integralną częścią Związku Radzieckiego. Sytuacja uległa zmianie po jego rozpadzie, zwłaszcza jednak po 11 września 2001 r. Wejście Stanów Zjednoczonych do Afganistanu spowodowało wiele implikacji z państwami ościennymi, które także zainteresowane są obszarem Azji Centralnej.

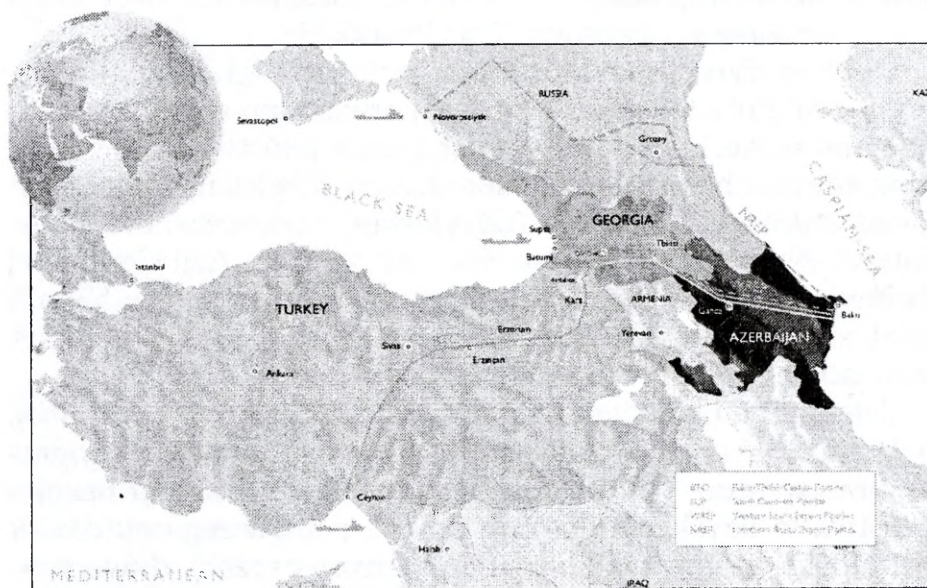
Dla koordynacji amerykańskiej polityki zagranicznej w regionie Azji Południowej i Centralnej utworzono w departamencie stanu komórki obejmujące następujące państwa: Afganistan, Bangladesz, Bhutan, Indie, Kazachstan, Kirgistan, Maledywy, Nepal, Pakistan, Sri Lanka, Tadżykistan, Turkmenistan i Uzbekistan⁹². Na uwagę zasługuje fakt, że państwa Azji Centralnej obejmują łącznie obszar 4 mln km², zamieszkały przez 55 mln ludzi, zaś państwa Azji Południowej zajmują obszar 5 mln km², zamieszkały przez 1 mld 370 mln ludzi.

Cele polityki Stanów Zjednoczonych wobec Azji Centralnej, to: bezpieczeństwo, energia i regionalna współpraca gospodarcza oraz reformy polityczne i gospodarcze⁹³. Problem bezpieczeństwa to uzyskanie dostępu do baz państw regionu dla sił specjalnych i lotnictwa koalicji antyterrorystycznej, dywersyfikacja baz lądowych.

⁹² D. Kondrakiewicz, *Działania Stanów Zjednoczonych w regionie*, [w:] *Region Azji Centralnej jako obszar wpływów międzynarodowych*, Wyd. UMCS, Lublin 2008, s. 134.

⁹³ Tamże, s. 136.

Ważnym zagadnieniem jest współpraca gospodarcza i energetyczna. Administracja waszyngtońska wspiera firmy amerykańskie w uzyskaniu koncesji na poszukiwanie, wydobywanie i transport ropy naftowej oraz gazu ziemnego. Według Z. Brzezińskiego zapewnienie sobie oraz zachodnim sojusznikom dostępu i kontroli nad zasobami surowcowymi tego regionu będzie jednym ze strategicznych celów polityki zagranicznej USA w obecnym stuleciu. Wynika to z faktu, że Stany Zjednoczone stają się coraz bardziej zależne od zagranicznych dostaw (obecnie 58% zużywanej ropy pochodzi z importu). Flagowym projektem był rurociąg Baku-Tbilisi-Ceyhan (otwarty 25.05.2005) – rys. 5.9 zmniejszający zależność Zachodu od dostaw ropy z niestabilnego Bliskiego Wschodu i producentów zrzeszonych w OPEC. Przewiduje się, że rurociąg ten zwiększy poziom dochodu narodowego producentów – Azerbejdżanu i Kazachstanu, dostarczy poważnych zysków państwu tranzytowemu – Gruzji i Turcji, co w przyszłości może zmienić równowagę sił w regionie⁹⁴.



Źródło: http://www.peaceplangroup.assets.org.uk/AGT_MAP.jpg

Rys. 5.9. Rurociąg Baku-Ceyhan

⁹⁴ Tamże, s. 143.

Działania Iranu

Dla Iranu państwa Azji Centralnej mają istotne znaczenie, gdyż związane są z nim wspólnotą religii oraz w przypadku Tadżykistanu i Azerbejdżanu także powiązaniami etnicznymi. Główny wysiłek w integracji tego regionu z Iranem skierowano na współpracę gospodarczą. W 1992 roku Iran wraz z Turcją i Pakistanem, zaprosiły pięć państw Azji Centralnej oraz Afganistan i Azerbejdżan do Organizacji Ekonomicznej Współpracy (ECO)⁹⁵. Przewodnią rolę w tej organizacji miał odgrywać Iran, z tego też powodu siedziba tej organizacji znajdowała się w Teheranie. Mimo wysiłków Iranowi nie udało się przekonać wszystkich członków ECO do wielopłaszczyznowej i głębokiej integracji gospodarczej. Ajatollahowie postawili wówczas na rozbudowę własnej infrastruktury drogowej i kolejowej z nadzieją, że państwo to stanie się obszarem tranzytowym, przez które transportowane będą towary z Azji Centralnej do portów Zatoki Perskiej. Iran chciał w ten sposób stanowić wyjście na „otwarte morza” dla państw Azji Centralnej⁹⁶.

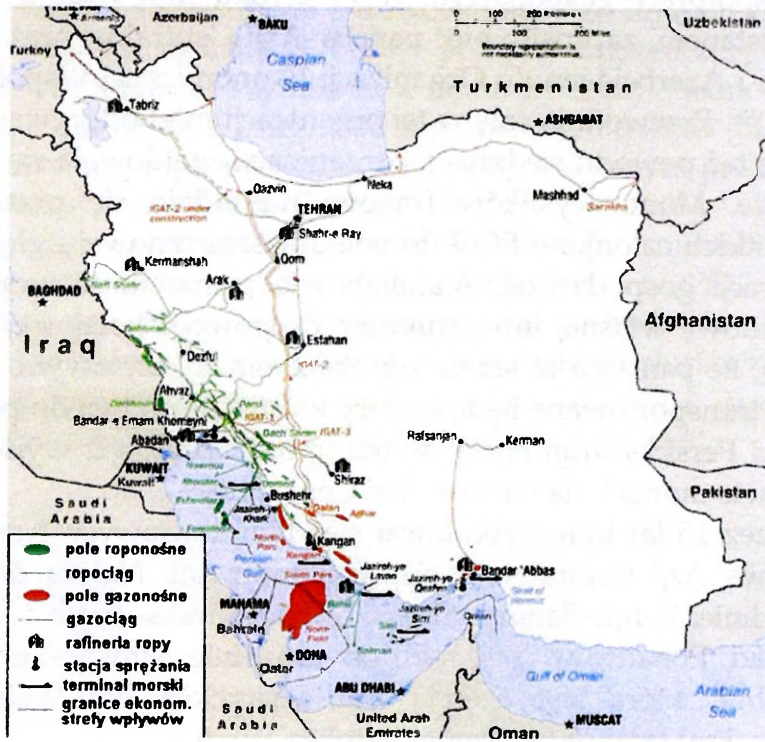
Przez 15 lat Iran wybudował sieć linii kolejowych łączących państwa Azji Centralnej z ciepłymi morzami. Należą do nich m.in. linie: Bafgh-Bandar Abbas, Mashad-Saraks-Teren i Bafgh-Mashad. Ponadto w 2002 roku otwarto linię Ałmaty-Teheran-Istanbul, która jest częścią transazjatyckiej linii kolejowej (14 tys. km) łączącej Singapur ze stolicą Turcji.

Oprócz połączeń kolejowych Iran zaangażował się w budowę dróg samochodowych, dzięki czemu Teheran uzyskał bezpośrednie połączenie z Aszchabadem oraz Heratem i Kandaharem. W planach rządu irańskiego jest budowa dalszych przecinających państwo autostrad. W 2000 roku w ramach irańsko-indyjsko-rosyjskiego porozumienia gospodarczego państwa zo-

⁹⁵ Organizacja Współpracy Gospodarczej – ECO powstała z inicjatywy Turcji, Iranu i Pakistanu w 1985 r. Celem tej Organizacji było m.in. znoszenie barier celnych między państwami członkowskimi.

⁹⁶ B. Bojarczyk, *Działania Islamskiej Republiki Iranu w regionie*, [w:] *Region Azji Centralnej jako obszar wpływów międzynarodowych*, Wyd. UMCS, Lublin 2008, s. 156.

bowiały się do ustanowienia korytarza transportowego, łączącego Federację Rosyjską (basen Morza Bałtyckiego) z portami Oceanu Indyjskiego (Iran, Indie) przez państwa Azji Centralnej⁹⁷ zobowiązały się do ustanowienia korytarza transportowego, łączą-



Źródło: http://www.eia.doe.gov/emeu/cabs/Persian_Gulf/images/pg_map.pdf

Rys. 5.10. Infrastruktura przesyłowa ropy naftowej i gazu ziemnego Iranu

Iran prowadzi aktywną politykę dyplomatyczną na rzecz rozszerzenia zakresu współpracy ekonomicznej w ramach ECO. Jednak państwa postsowieckie w bardzo dużym stopniu pozostają uzależnione od współpracy ekonomicznej (niektóre także wojskowej) z Federacją Rosyjską, co ogranicza efektywność

⁹⁷ Tamże, s. 156.

działania Iranu. Ponadto w 2001 roku powołano alternatywne w stosunku do ECO regionalne ugrupowanie integrujące – Szanghajską Organizację Współpracy (*Shanghai Cooperation Organisation – SCO*), w skład której weszły: Chiny, Rosja, Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan a następnie Uzbekistan. Organizacja ta stała się płaszczyzną współpracy państw członkowskich w zakresie bezpieczeństwa.

Następnie jej działania rozszerzono na płaszczyznę ekonomiczną. Iran w 2005 roku uzyskał status formalnego obserwatora w Szanghajskiej Organizacji Współpracy, w której uwidoczniła się aktywność Chin i ich działania skierowane przeciwko Stanom Zjednoczonym.

Działanie Turcji

Rozpad Związku Sowieckiego stworzył dla Turcji nowe możliwości współpracy i aktywności na arenie międzynarodowej. Turcja natychmiast uznała niepodległość wszystkich dawnych republik radzieckich w Azji Centralnej i nawiązała z nimi stosunki dyplomatyczne. Prawie jednocześnie przekazała miliard dolarów w postaci pomocy i kredytów handlowych dla tych państw. W roku 1992 powołano Agencję Współpracy Międzynarodowej (*Turkish Cooperation and Development Agency – TİKA*), która miała zajmować się współpracą gospodarczą kulturalną z nowymi państwami regionu⁹⁸.

Działania Turcji w regionie Azji Centralnej ułatwiały więzi etniczno-kulturowe. Religia jest również elementem łączącym narody Turcji i państw Azji Centralnej. Większość wyznawców islamu w nowo powstałych państwach – to sunnici, co dodatkowo zbliża i wpływa na pozytywny odbiór ze strony obywateli Turcji. Istnieje także wspólnota językowa pomiędzy Turcją i państwami Azji Centralnej, co ułatwia komunikację i współpracę.

Turcja zaangażowała się także w eksploatację ropy naftowej i gazu ziemnego (rys. 5.11). Kompania *Turkish Petrol Joint Stock Company* (TPAO) rozpoczęło poszukiwanie złóż ropy i gazu

⁹⁸ J. Misiągiewicz, *Działania Republiki Tureckiej w regionie*, [w:] *Region Azji Centralnej jako obszar wpływów międzynarodowych*, Wyd. UMCS, Lublin 2008, s. 173.

w byłych republikach. W Kazachstanie TPAO i ministerstwo geologii tego państwa założyły firmę Kozakturkmunay, podpisano także protokół o współpracy w kwestii wydobywania ropy z Morza Kaspijskiego, wybudowano także 1600-kilometrowy ropociąg Baku-Tybilisi-Ceyhan (BTC).

Ważnym elementem jest rekonstrukcja historycznego Jedwabnego Szlaku przejawiająca się w projekcie Euroazjatyckiego Korytarza, związanego z transportem ropy i gazu kaspijskiego. W 1998 roku podpisano deklarację z Baku dotyczącą międzynarodowego systemu transportowego TRACECA (Transcaucasus-Europe-Central Asia). Część tego korytarza ma przechodzić przez terytorium Turcji, czyli południowe wybrzeże Morza Czarnego. Gaz z Turkmenistanu miał być transportowany do Europy poprzez Morze Kaspijskie.

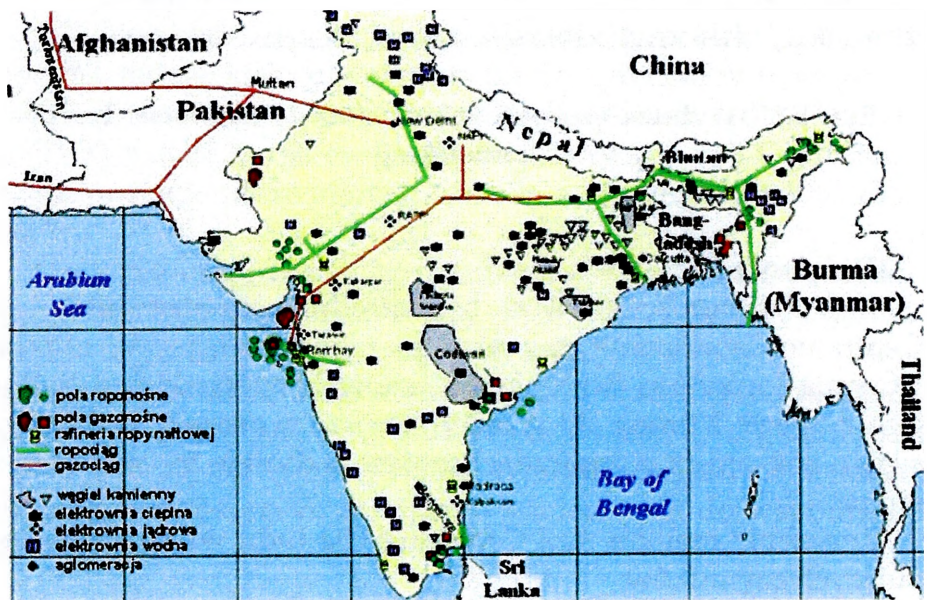
Turcja odgrywa także ważną rolę na płaszczyźnie kulturowej. Realizowane są wymiany studentów tureckich i z byłych republik radzieckich, utworzono szkoły tureckie w nowopowstałych państwach, natomiast turecka korporacja radia i telewizji (TRT) nadaje swoje programy w państwach Azji Centralnej. Turcja promuje także alfabet łaciński, a nie arabski jak to robi Iran⁹⁹.

Turcja nie osiągnęła dużych sukcesów w krzewieniu „modelu tureckiego”, złagodziła swoje aspiracje względem regionu w obawie przed bezpośrednią konfrontacją z Moskwą. Czynnikiem, który w dużej mierze zdecydował o zmniejszeniu zaangażowania Turcji na rzecz budowy imperium w regionie rozciągającym się od Adriatyku do Wielkiego Muru Chińskiego był brak możliwości materialnych koniecznych do wspomaganie regionu.

⁹⁹ Tamże, s. 175.

- potencjalna eskalacja działań ekstremistów islamskich może destabilizować sytuację w całym regionie, gdyż istnieją znaczne mniejszości muzułmańskie w Indiach, Chinach i Rosji;
- produkcja i handel narkotyków stanowią źródła finansowania islamskich terrorystów;
- nowopowstałe państwa mogą stać się kierunkiem eksportu indyjskich towarów, szczególnie zaawansowanych w zakresie IT;
- region środkowoazjatycki oferuje korzyści natury geostrategicznej.

Indie ze względu na brak bezpośredniej granicy z państwami regionu Azji Centralnej mają ograniczone możliwości osiągnięcia swoich celów.



Uwaga: gazociągi z Turkmenistanu i Iranu planowane do budowy

Źródło: http://www.lib.utexas.edu/maps/middle_east_and_asia/india_energy_1997.gif.

Rys. 5.12. Wybrane elementy infrastruktury Indii

Azja Centralna jest jednak regionem strategicznie ważnym dla Indii, gdyż bezpieczeństwo tego kraju jest na drugim miejscu na liście zadań koniecznych do wykonania, tuż za bezpieczeństwem żywnościowym. Indie są szóstym największym importerem ropy naftowej na świecie. Ponad 65% indyjskiego importu ropy naftowej pochodzi z regionu Zatoki Perskiej.

Według prognoz zużycie ropy naftowej w Indiach ma wzrosnąć w ciągu najbliższych 25 lat do poziomu 7 milionów baryłek dziennie. Obecnie największymi eksporterami ropy naftowej do Indii są:

- Arabia Saudyjska - 23,9 mln ton;
- Iran - 9,0 mln ton;
- ZEA - 6,4 mln ton¹⁰⁰.

Łączny import ropy z państw Azji Mniejszej wynosi około 40 mln ton, a z innych państw (Nigeria, Libia, Sudan) ponad 30 mln ton. W związku z powyższym przewiduje się budowę infrastruktury przesyłowej z Azji Centralnej (rys. 5.12), do której należą:

- gazociąg Turkmenistan-Afganistan-Pakistan-Indie (TAPI) popierany przez Stany Zjednoczone zamiast rurociągu irańsko-indyjskiego;
- gazociąg Iran-Indie lub Iran-Pakistan-Indie (1700 km), do przesyłania gazu w postaci płynnej tankowcami do gazoportów indyjskich lub łądem przez terytorium Pakistanu.

W celu zwiększenia obecności Indii w regionie Azji Centralnej New Delhi w 2006 roku podpisała z Tadżykistanem oraz z Uzbekistanem umowę dopuszczającą indyjskie przedsiębiorstwa paliwowo-energetyczne do eksploracji określonych obszarów bez formalnych procedur przetargowych w zamian za równy podział dochodów z jakiegokolwiek dokonanego odkrycia.

Klucz do rozwoju zintensyfikowanej wymiany handlowej z państwami Azji Centralnej Indie upatrują w Afganistanie. Dlatego aktywnie wspierają Sojusz Północny oraz działają na rzecz odbudowy zrujnowanego wojną domową kraju. Indie, pomimo swojego późnego przybycia na scenę Azji Centralnej,

¹⁰⁰ B. Wyka, *Działania Indii w regionie*, [w:] *Region Azji Centralnej jako obszar wpływów międzynarodowych*, Wyd. UMCS, Lublin 2008, s. 193.

są lepiej odbierane. Przywódcom Azji Centralnej odpowiadają bardziej namacalne korzyści, które mogą wynikać z handlu i pomocy w dziedzinie technologii informatycznej i wiedzy specjalistycznej w zakresie przemysłu farmaceutycznego¹⁰¹.

Indie zaangażowane są w budowę dróg w Afganistanie. Budowane drogi mają polepszyć afgańską komunikację i powiązania handlowe ze światem zewnętrznym. To zaangażowanie Indii w budowę dróg utrudniają Talibowie wspierani przez Pakistan, który obawia się, że wraz z ukończeniem ich budowy, indyjska obecność i wpływy w Azji Centralnej zwiększą się wielokrotnie¹⁰².

Indie nawiązały współpracę wojskową z Kirgistanem, Kazachstanem i Uzbekistanem. Założyły także pierwszą bazę w Farkhor (nieдалeko granicy tadżycko-afgańskiej). Posiadają też bazę lotniczą w Ayni nieдалeko Duszanbe (w pobliżu granicy pakistańsko-chińskiej). Ponadto Indie szkolą tadżyckie siły zbrojne¹⁰³.

Indie uzyskały zgodę Chin na status obserwatora przy Szanghajskiej Organizacji Współpracy jednak pod warunkiem przyznania Chinom podobnego statusu w Stowarzyszeniu Regionalnej Współpracy Azji Południowej.

Indyjskie zaangażowanie w regionie Azji Centralnej wyraża się w nawiązywaniu przyjaznych relacji z nowopowstałymi państwami. Państwa te upatrują w Indiach rzetelnego partnera, Indie zaś starają się zwiększyć swoją twardą obecność w regionie poprzez rozwijanie współpracy polityczno-wojskowej.

5.4. Afryka i Arktyka jako obszary zainteresowania wybranych państw

Afryka

Kontynent afrykański w ostatnich latach nabral znaczenia strategicznego dla mocarstw światowych, głównie jednak Chin, Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej. Przedmiotem zain-

¹⁰¹ Tamże, s. 198.

¹⁰² Tamże, s. 201.

¹⁰³ Tamże, s. 202.

teresowania tych mocarstw są zasoby surowcowe (rys. 5.13), głównie ropa naftowa, miedź i kobalt, ruda żelaza, platyna, chrom i mangan.

Dla Stanów Zjednoczonych Afryka nabrała znaczenia strategicznego co najmniej z dwóch powodów. Jednym z nich jest dostęp do wspomnianych surowców strategicznych, głównie ropy naftowej, chromu, platyny i manganu. Przewiduje się bowiem, że do 2015 roku Stany Zjednoczone będą pozyskiwać z Afryki 25–40% potrzeb ropy naftowej¹⁰⁴. Drugim powodem zainteresowania Stanów Zjednoczonych Afryką, jest sytuacja w Azji Centralnej i na Bliskim Wschodzie. Działania Chin, Rosji i Iranu w tym regionie sprawiają, że Amerykanie czują się tam coraz bardziej niepewnie. W tej sytuacji amerykańskie plany przewidują zastąpienie do 2025 roku 75% importu ropy z Bliskiego Wschodu dostawami z innych źródeł.

O dużym zainteresowaniu Stanów Zjednoczonych kontynentem afrykańskim świadczy fakt utworzenia dowództw AFRICOM. Chodzi bowiem o zapewnienie bezpieczeństwa regionów wydobycia ropy (delta Nigru, Angola) oraz szlaków komunikacyjnych, zwłaszcza morskich¹⁰⁵.

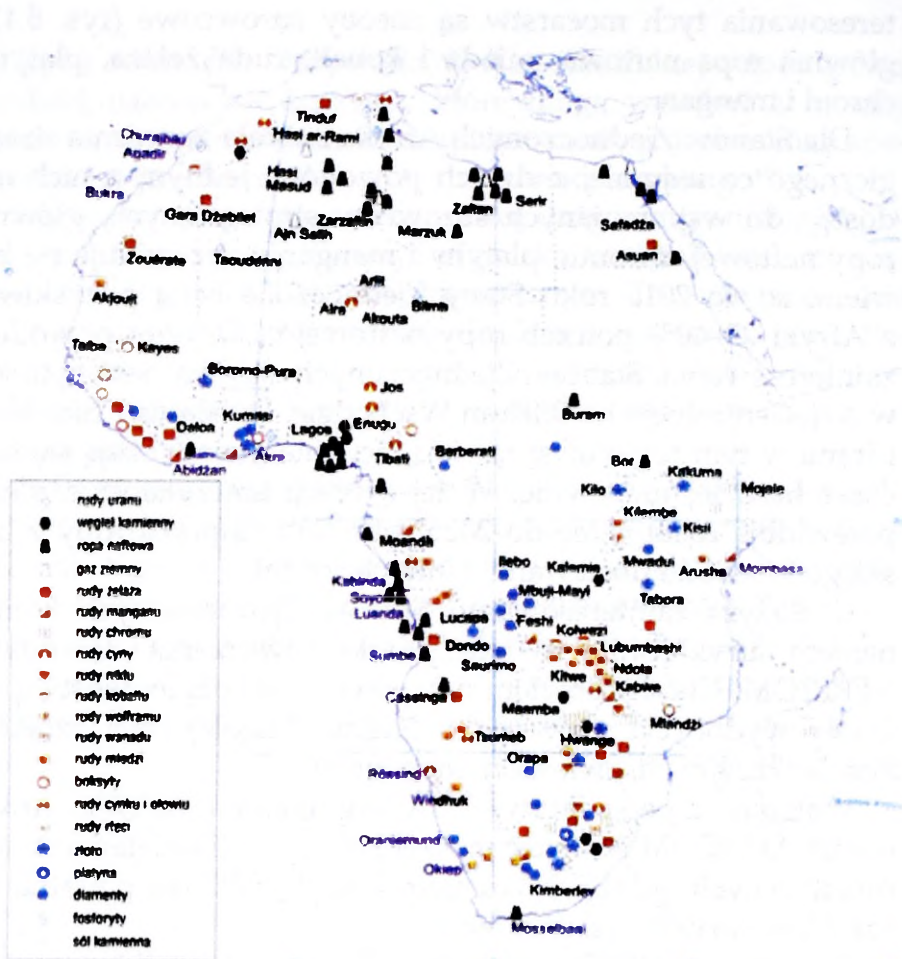
Ważnym, z perspektywy USA, argumentem na rzecz utworzenia AFRICOM jest chęć lepszej koordynacji działań antyterrorystycznych, gdyż ich zdaniem cała Afryka jest podatna na rozwój terroryzmu islamskiego.

Ponadto „AFRICOM jako narzędzie koordynacji i intensyfikacji działań pomocowych USA w Afryce, może służyć przeciwstawieniu się wyraźnej w ostatnich latach gospodarczej i politycznej ekspansji Chin w regionie”¹⁰⁶.

¹⁰⁴ National security and the threat of Climate Change.

¹⁰⁵ M. Madej, *Utworzenie AFRICOM – implikacje dla bezpieczeństwa międzynarodowego i NATO*, Biuletyn nr 41 PISM, Warszawa 2007.

¹⁰⁶ Tamże, s. 181–182.



Źródło: *Geograficzny Atlas Świata*, Wyd. PPWK.

Rys. 5.13. Surowce mineralne w Afryce

Chiny rozwijały współpracę z państwami Afryki jeszcze za czasów Mao Tsetunga. Miała ona głównie wymiar polityczny i prowadzona była w ramach rywalizacji ze Związkiem Radzieckim. Obecnie współpraca ta nabrała wielkiego rozmachu. Przykładem może być zorganizowany przez Pekin w 2000 roku szczyt Forum Współpracy Chińsko-Afrykańskiej, w którym wzięło udział 40 państw tego kontynentu.

Chiny szukają nowych surowców, głównie źródeł energii oraz rynków zbytu dla swoich tanich towarów. Afryka zapewnia jedno i drugie. W tej sytuacji chińskie wpływy w Afryce w ostatnich latach rosną dynamicznie i obecnie są one porównywalne z amerykańskimi i francuskimi. Pekin ma jednak ograniczone możliwości dostępu do najlepszych złóż surowców, gdyż te zostały wcześniej „zagospodarowane” przez Zachód. W tej sytuacji Chiny szukają surowców także w państwach, które Zachód uznaje za „zbójckie”.

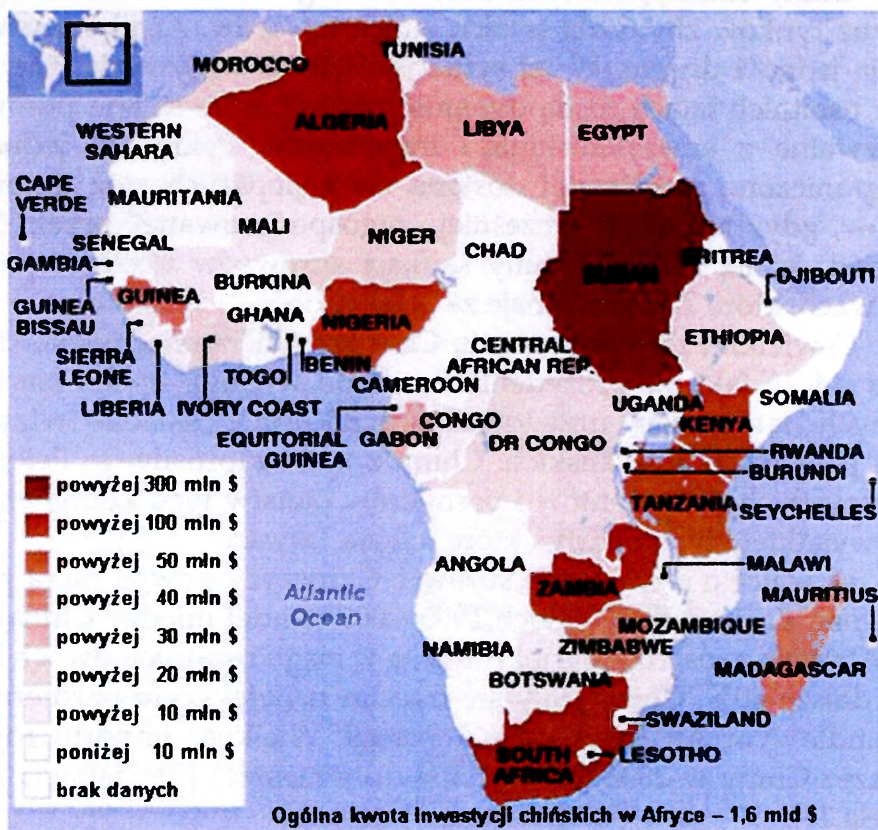
O wielkim zainteresowaniu Chin kontynentem afrykańskim świadczy fakt, że prezydent tego kraju w ciągu trzech pierwszych lat swego urzędowania trzykrotnie składał wizytę w państwach afrykańskich. Chiny z kolei zaprosiły do Pekinu wszystkich prezydentów i premierów państw tego kontynentu z wyjątkiem tych państw, które uznają Tajwan.

W walce o afrykańskie surowce Chińczycy powoli biorą górę nad Zachodem. W latach 1995–2005 handel między Chinami i Afryką wzrósł dziesięciokrotnie, a w ciągu ostatnich dwóch lat o dalsze 40%. Chiny stały się trzecim największym partnerem handlowym Afryki po USA i Francji. Wielkość importu ropy przez Chiny w 2006 (od stycznia do września) przedstawia tabela 1.

Tabela 1

Import ropy przez Chiny z państw afrykańskich w 2006 roku

Państwa eksportujące	Liczba mln ton	Państwa eksportujące	Liczba mln ton
Angola	18,2	Sudan	2,0
Kongo	4,3	Nigeria	0,8
Gwinea	3,8	Czad	0,5
Libia	3,0	Gabon	0,3



Źródło: China in Africa: Developing ties - <http://news.bbc.co.uk/-2/hi/7086777.stm>.

Rys. 5.14. Wartość bezpośrednich chińskich inwestycji w Afryce w 2005 roku

Łącznie Afryka dostarcza Chinom 31% ropy importowanej, przy czym z Angoli aż 20 mln ton (więcej niż z Arabii Saudyjskiej). W ciągu ostatnich 50 lat zaoferowały pomoc gospodarczą 53 państwom Afryki, umorzyły 1,5 miliarda dolarów zadłużenia w stosunku do 31 państw. Chiński eksport do Afryki w 2004 r. wzrósł o 36% w porównaniu z 2003 r. (13,8 mld dolarów), a import o 81% (16,6 mld dolarów). W 2005 r. Chiny zostały trzecim co do wielkości na świecie dawcą pomocy żywnościowej. Chiny zakładają firmy w całej Afryce, a wartość inwestycji bezpośrednich na tym kontynencie w 2005 r. osiągnęła 1,6 mld \$ – rys. 5.14.

Arktyka

Arktyka (rys. 5.15) od wielu lat była przedmiotem zainteresowania wielu państw, głównie jednak państw położonych nad Oceanem Arktycznym, tj. Danii, Kanady, Norwegii, Rosji i Stanów Zjednoczonych. Kryje ona bowiem wiele surowców naturalnych o znaczeniu strategicznym. Według różnych źródeł znajduje się tam ropa i gaz ziemny (25% zasobów światowych), cynk, mangan, złoto, nikiel, ołów, platyna i diamenty oraz zasoby ryb morskich¹⁰⁷. W tej sytuacji państwa nadmorskie (Dania, Kanada, Norwegia, Rosja i Stany Zjednoczone) chciały zawłaszczyć wspomniany obszar (rys. 5.16). Istnieją jednak ograniczenia prawne wynikające z Konwencji o prawach morza ONZ z 1982 r.

Zgodnie z wspomnianą wyżej konwencją każde państwo z dostępem do morza ma prawo eksploatacji bogactw w tak zwanej „wyłącznej strefie ekonomicznej”, wynoszącej 200 mil morskich, czyli około 370 km, mierząc od linii podstawowej¹⁰⁸ (rys. 5.16) Po wydzieleniu strefy ekonomicznej wszystkich wyżej wymienionych państw pozostaje obszar 1,2 mln km² nie mający właściciela. O ten właśnie obszar toczy się walka, gdyż zgodnie z prawem morza państwo, które udowodni, że podmorskie dno jest geologicznie przedłużeniem lądu danego kraju, może mieć poszerzoną wyłączną strefę ekonomiczną przez ONZ (Komisję Szelfu Kontynentalnego). W przypadku spraw spornych z innym państwem pretendenci muszą ten spór załatwić między sobą.

Niezależnie od surowców ważnym elementem walki o wody Arktyki są szlaki komunikacyjne. W związku z powyższym spory toczą się nie tylko na linii „wschód-zachód”, lecz także wewnątrz państw natowskich. Spór o Morze Arktyczne próbowali załatwić w maju 2008 roku dyplomaci pięciu państw dążących do rozszerzenia swoich stref arktycznych.

¹⁰⁷ A. Mitraszewska, *Wyścig do bieguna północnego*, „Gazeta Wyborcza”, 7.08.2007 r.

¹⁰⁸ Linia podstawowa zwykła jest linią najniższego stanu wody podczas odpływu. Państwo nadbrzeżne może stosować wyznaczenie linii podstawowej za pomocą prostej: – w miejscach, gdzie linia brzegowa jest mocno wygięta i wrzyna się w ląd; – w sytuacji, gdy wzdłuż wybrzeża państwa nadbrzeżnego lub w jego bezpośredniej bliskości znajduje się pasmo wysp.

zwy tego przejścia na „kanadyjskie wody wewnętrzne”. Stanowisko Ottawy kwestionują kraje Unii Europejskiej oraz Stany Zjednoczone, które patrzą na Arktykę przez pryzmat bezpieczeństwa kontynentu północnoamerykańskiego.

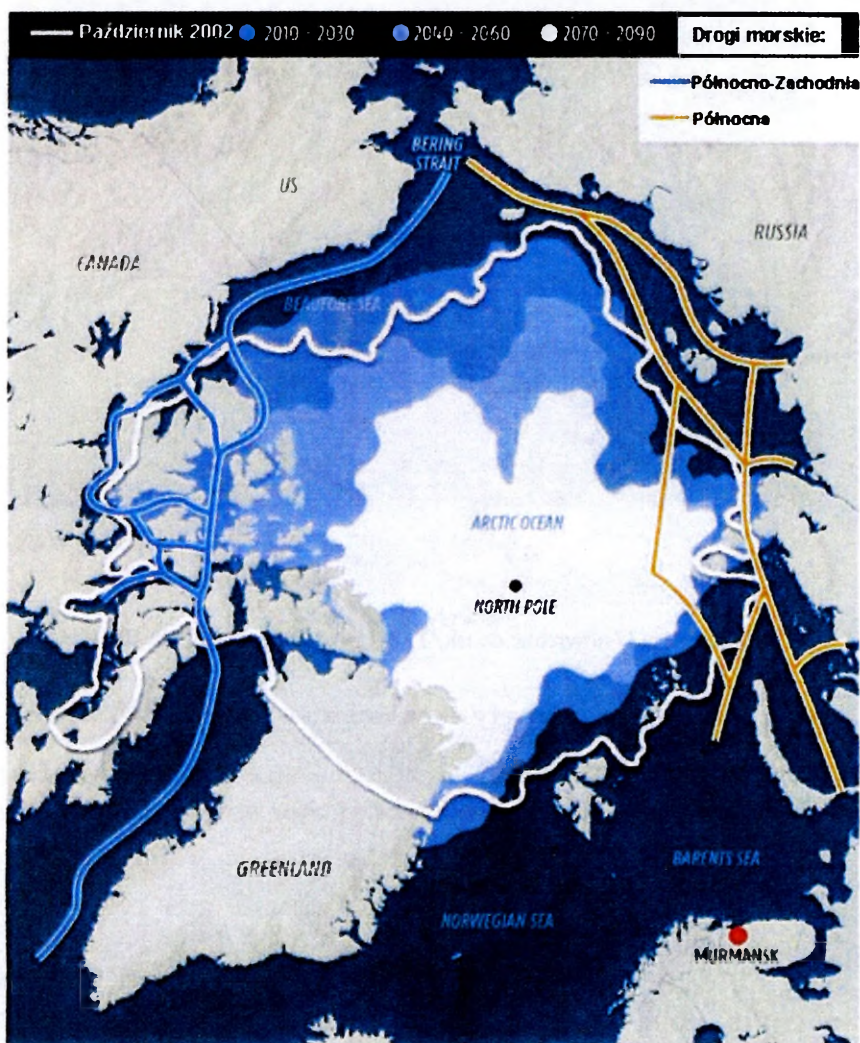


Źródło: <http://news.bbc.co.uk/1/hi/world/europe/7005483.stm>.

Rys. 5.16. Wyłączne strefy ekonomiczne państw położonych nad Arktyką

Spór o przyszłość Arktyki, który rozpoczął się wiele dziesiątków lat temu, przybrał na sile od chwili, gdy rosyjska ekspedycja naukowa „Arktyka 2007” zatknęła flagę Federacji Rosyjskiej na dnie morza cztery i pół kilometra pod biegunem północnym. Spór o przyszłość Arktyki wynika także z powodu ocieplenia klimatu, co spowodowało topnienie pokrywy lodowej Arktyki. To ocieplenie klimatu sprawia, że w perspektywie kilku dziesiątków lat mogą stać się dostępne wspomniane wy-

żej szlaki komunikacyjne łączące Amerykę Północną z Eurazją (rys. 5.17). Ponadto staną się bardziej dostępne surowce znajdujące się pod dnem wód arktycznych. W tej sytuacji niektóre państwa podjęły działania mające na celu rozciągnięcie swoich wpływów na wybrane obszary. Typowym przykładem tych działań jest umieszczenie wspomnianej flagi rosyjskiej na biegunie północnym.



Źródło: www.quarkexpeditions.com.

Rys. 5.17. Prognozowane zasięgu lodu i drogi wodne w Arktyce

Amerykańsko-kanadyjski konflikt toczy się od prawie 40 lat. Dotyczy on prawa korzystania ze wspomnianego wyżej Przejścia Północno-Zachodniego, prowadzącego wzdłuż wybrzeży Ameryki Północnej (rys. 5.17). Wskutek ocieplenia klimatu i topnienia lodu w ciągu najbliższych 20 lat szlak ten może stać się najkrótszym i najtańszym sposobem dostarczania i odbierania towarów z Chin czy Japonii. Otwarcie tej trasy może być największą zmianą w transporcie morskim od 1914 roku, gdy zakończono budowę Kanału Panamskiego¹⁰⁹. W tej sytuacji wzrosło znaczenie militarne bieguna północnego, gdyż nad nim w przestrzeni okołoziemskiej mijają się trajektorie lotu rakiet międzykontynentalnych Rosji i Stanów Zjednoczonych. Niżej latają bombowce strategiczne obu państw, a w głębinach morskich pływają atomowe okręty podwodne.



Rys. 5.18. Bogactwa naturalne Arktyki

¹⁰⁹ M. Gabryś, *Wojna o Afrykę*.

W powyższej sytuacji Stany Zjednoczone wysłały lodołamacz z portu w Seattle w rejs na biegun północny, a Kanada rozważa przyznanie 100 mln dolarów na remont trzech starzejących się lodołamaczy i budowy dwóch nowych¹¹⁰.

Rosja wysłała do Arktyki flotę składającą się z ośmiu lodołamaczy o napędzie atomowym¹¹¹. Lodołamacze te patrolują zamrożony ocean.

Kanada planuje obecnie stworzyć w Zatoce Resolute Bay na wyspie Cornwallisa wojskowy ośrodek szkoleniowy przygotowujący żołnierzy do walki w niskich temperaturach. Mówi się także o budowie pełnomorskiego portu na północnym krańcu Ziemi Baffina. Obie lokalizacje znajdują się w pobliżu spornych terenów. Ponadto Ministerstwo Obrony Kanady planuje budowę floty specjalnych statków patrolowych mających strzec Przejścia Północno-Zachodniego.

Państwa uczestniczące w konflikcie arktycznym zostały poproszone¹¹² przez ONZ-owską Komisję ds. Granic Szelfów Kontynentalnych o dostarczenie dowodów potwierdzających ich roszczenia do poszerzenia szelfów kontynentalnych. Kanada i Dania mają czas na odpowiedź do 2013 i 2014 roku. W tej sytuacji Duńczycy wysłali własną ekspedycję badawczą, której celem jest dostarczenie dowodów, że Grzbiet Łomonosowa (rys. 5.16) jest powiązany geologicznie z należącą do Danii Grenlandią, a nie z Rosją.

Rosjanie zaś zostali poproszeni o dostarczenie bardziej przekonujących dowodów, że łańcuch Łomonosowa stanowi przedłużenie ich szelfu.

Norwegowie złożyli swoje roszczenia w 2006 roku, zaś Stany Zjednoczone, które dotychczas nie ratyfikowały konwencji prawa morza, w 2007 r. podjęły badania mające na celu opracowanie mapy szelfu kontynentalnego. Jak z tego wynika, walka o biegun północny jest we wstępnej fazie.

¹¹⁰ *Rosja sadowi się w Arktyce*: The Daily, 27.05.2008.

¹¹¹ A. Mitraszewska, *Wyścig do bieguna...*, wyd. cyt.

¹¹² *Rosja sadowi się w Arktyce*, wyd. cyt.

Zakończenie

Na początku XXI w., próbując opisywać i interpretować współczesne zjawiska polityczno-militarne i społeczno-ekonomiczne w Polsce w ich wymiarze geostrategicznym i przestrzennym, musimy posługiwać się źródłami o różnej skali analiz przestrzennych, różnym poziomie uogólnień, z czym wiążą się istotne kontrowersje terminologiczne. Mówiąc o przestrzeni w badaniach geostrategicznym, na potrzeby podjętej pracy przyjęto pojęcie „polskiej przestrzeni” użyte po raz pierwszy przez A. Piskozuba. Po pierwsze, polska przestrzeń jest to terytorium podległe pod względem polityczno-administracyjnym państwu polskiemu. Po drugie, polska przestrzeń jest terytorium zamieszkałym przez ludność polską pod względem etnicznym. Po trzecie, jest to terytorium ukształtowane przez polską kulturę. Po czwarte, stanowi terytorium, na którym Polska ma określone interesy geopolityczne i gospodarcze. W tym rozumieniu (pojęcie to można by nazwać przestrzenią polskich interesów) Polska jest zainteresowana najbardziej wydarzeniami w krajach sąsiednich, a następnie na kontynencie europejskim, dalej na Bliskim Wschodzie, Afryce i w końcu w pozostałych częściach świata. Coraz większy jest też wpływ globalizacji świata w sferze ekonomicznej, szczególnie finansowej, produkcyjnej, kulturowej, technologicznej i innych. Zagrożenia wynikają ze zmian klimatycznych, kurczenia się zasobów nieodtwarzalnych, szczególnie energetycznych, terroryzmu międzynarodowego i wielu innych. W kontekście bliższym nie jest obojętna dla polskiej przestrzeni również, np. pozycja i dynamika rozwoju Niemiec lub sytuacja w Obwodzie Kaliningradzkim, planowane przebiegi autostrad transeuropejskich, ropociągów i gazociągów i inne przedsięwzięcia w bezpośrednim naszym otoczeniu.

Podstawowe cele polityki bezpieczeństwa naszego państwa są niezmiennie związane z ochroną suwerenności i niezawisłości Rzeczypospolitej, utrzymaniem nienaruszalności granic i integralności terytorialnej kraju. Polityka państwa służy zapewnie-

niu bezpieczeństwa obywateli Polski, praw człowieka i podstawowych wolności oraz demokratycznego porządku w kraju, stworzeniu niezakłóconych warunków do cywilizacyjnego i gospodarczego rozwoju Polski oraz wzrostu dobrobytu jej obywateli, ochronie dziedzictwa narodowego i tożsamości narodowej, realizacji zobowiązań sojuszniczych, a także obronie i promowaniu interesów państwa polskiego. Zadaniem polityki i systemu obronnego państwa jest przeciwdziałanie polityczno-militarnym zagrożeniom, ale nie tylko, gama powinności ulega znacznemu rozszerzeniu na sferę pozamilitarną.

Obecnie istota zmian w naszym środowisku bezpieczeństwa polega na przesuwaniu się punktu ciężkości z zagrożeń klasycznych (inwazja zbrojna), których znaczenie się zmniejsza, na zagrożenia nietypowe, których źródłem stają się także trudne do zidentyfikowania podmioty pozapaństwowe. Współczesne koncepcje geopolityczne niektórych państw stanowią również zagrożenie dla Polski. Zagrożenia te mogą odnosić się do pomniejszania roli bezpieczeństwa państwa, naszych obywateli, obiektów i służb istotnych dla sprawnego funkcjonowania państwa, a także dotyczyć naruszenia żywotnych interesów Polski oraz integralności i suwerenności, szczególnie w wymiarze politycznym i ekonomicznym.

Innym poważnym wyzwaniem jest zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego kraju, w tym dywersyfikacja zaopatrzenia w nośniki energii, zwłaszcza ropę naftową i gaz ziemny. Musimy w naszej polityce bezpieczeństwa brać pod uwagę fakt, iż światowy wzrost zapotrzebowania na ropę i gaz oraz ich cen wymaga dbania o bezpieczeństwo regionów wydobywania i tras tranzytu surowców strategicznych do Polski. Bezpieczeństwo energetyczne Polski wymaga między innymi prowadzenia takiej polityki importu nośników energii, która zmniejszy strukturalne uzależnienie zewnętrzne naszego kraju, umożliwi dywersyfikację struktury i kierunków importu, zagwarantuje rzetelność dostaw oraz korzystne ceny i klauzule zawieranych kontraktów.

Wyzwania w dziedzinie bezpieczeństwa dyktują potrzebę podejścia całościowego. Zaciera się bowiem różnica między zewnętrznymi i wewnętrznymi aspektami bezpieczeństwa. Rośnie

znaczenie czynnika międzynarodowego i rola współdziałania międzynarodowego, w tym zwłaszcza w układzie sojuszniczym. Zwiększa się wpływ czynników pozawojskowych, w tym: politycznych, społecznych, ekonomicznych i ekologicznych.

Działania na rzecz utrzymania właściwego stanu polskiej infrastruktury są jednym z warunków zapewnienia odpowiedniego potencjału obronnego i bezpieczeństwa kraju, zarówno wewnętrznego, jak i zewnętrznego. W nadchodzących latach konieczne jest zwiększenie wysiłku państwa na rzecz modernizacji infrastruktury transportowej, w tym budowy autostrad i dróg ekspresowych, ropociągów i gazociągów, zrównoważonego rozwoju transportu kolejowego, budowy lotnisk i lądowisk oraz systemu nawigacyjnego, zmiany w strukturze i wielkości przeładunków żeglugi morskiej i śródlądowej oraz lądowo-morskich łańcuchów transportowych i logistycznych.

Podstawowe znaczenie dla polityki regionalnej w wymiarze geopolitycznym ma zmiana roli granic Polski. W 1998 roku geograf francuski, M. Barbier, przekonywał, że granice przestają być przedmiotem obrony, ale stają się ciągiem otwartych drzwi. W przypadku Polski oznacza to jednak znaczną asymetryczność naszych granic. Granica na zachodzie z Unią Europejską praktycznie przestała istnieć. Granica na wschodzie pozostanie w dalszym ciągu relatywnie otwarta, ale niewątpliwie stanie się granicą silniej kontrolowaną.

Problematyka położenia geostrategicznego przestaje dotyczyć tylko kwestii militarnych, co starali się przedstawić autorzy pracy. Niniejsze opracowanie powinno być materiałem inspirującym słuchaczy i studentów Wyższych Kursów Obronnych, Podyplomowego Studium Polityki Obronnej i innych podyplomowych studiów i kursów realizowanych w Akademii Obrony Narodowej do własnych dociekań w oparciu również o inne opracowania i materiały źródłowe, które zostały wskazane przez autorów.

Bibliografia

- Baczwarow M., Suliborski A., *Kompendium wiedzy o geografii politycznej i geopolityce*, PWN, Warszawa 2003.
- Bagiński H., *Polska i Bałtyk*, Oliver and Boyd LTD, Edynburg 1942.
- Bańka B., *Klasyczne i współczesne teorie geopolityki*, <<http://www.ekpu.lublin.pl/naukidni/banka/banka.html>>; (stan akt. 2.10.2006 r.).
- Barbag J., *Geografia polityczna ogólna*, PWN, Warszawa 1987.
- Bohdanowicz J., Dzieścielski M., *Zarys geografii historycznej i politycznej cywilizacji*, (rozdz. 12 Geopolityka), Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2000.
- Brzeziński Z., *Wybór. Dominacja czy przywództwo*, SIW Znak, Kraków 2004.
- Chacząturow W., *Rosja i geopolityczna stabilność świata*, AON, Warszawa 1997.
- Collins J.M., *Military Geography*, National Defense University Press, Washington DC 1998.
- Dmowski R., *Niemcy, Rosja i kwestia polska*, Wyd. Nortom, Wrocław 2000.
- Dugin A., *Osnovy geopolityki. Geopoliticheskoje buduszczeje Rosii*, Arkto-gaja, Moskwa 1997.
- Eberhardt P., *Polska i jej granice, z historii polskiej geografii politycznej*, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2004.
- Eberhardt P., *Twórcy polskiej geopolityki*, Wyd. ARCANA, Kraków 2006.
- Europa Środkowa jako obszar interesów regionalnych*, red. J. Przewłocki, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1999.
- Geopolityka rurociągów*, praca zbiorowa pod red. E. Wyciszkiewicza, Wyd. PIS, Warszawa 2008.
- Gorzelał G., Jałowiecki B., Kukliński A., Zienkowski L., *Europa środkowa 2005 – perspektywy rozwoju*, Warszawa 1995.
- Gromadzki G., Konończuk W., *Energetyczna gra – Ukraina, Mołdawia, Białoruś między Unią a Rosją*, Wyd. Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 2007, http://www.batory.org.pl/doc/energetyczna_gra_pl.pdf.
- Halecki O., *Historia Europy – jej granice i podziały*, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2000.
- Haliżak E., *Stosunki Międzynarodowe w regionie Azji i Pacyfiku*, Wyd. Scholar, Warszawa 1999.
- Kaczmarek J., Skrzyp J., *NATO*, Wyd. Atla, Wrocław 2003.
- Kaczmarek T., Jarosz R., *Czy ropa rządzi światem?*, Wyd. Branta, Bydgoszcz 2008.
- Kielczewska M., *O podstawy geograficzne Polski*, Poznań 1946.
- Kisielewski T., *Federacja Sódkowo-Europejska*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1991.

- Krejčí O., *Geopolitics of the Central European Region. The View from Prague and Bratislava*, VEDA, Bratislava 2005.
- Lach Z., Skrzyp J., Łaszczuk A., *Analiza przestrzeni euroatlantyckiej NATO (ujęcie geograficzne)*, AON, Warszawa 2001.
- Lach Z., Łaszczuk A., *Ocena terenu według NATO*, AON, Warszawa 2000.
- Lach Z., Łaszczuk A., *Ocena zagrożeń i identyfikacja obszarów kryzysowych w świecie na gruncie geografii bezpieczeństwa*, AON, Warszawa 2005.
- Lach Z., Skrzyp J., Gawliczek P., *Geostrategia. Współczesne pojęcie, obszary i dziedziny badań oraz koncepcje geostrategiczne*, AON S/6819, Warszawa 2006.
- Lach Z., Skrzyp J., Łaszczuk A., *Geografia bezpieczeństwa państw regionu środkowoeuropejskiego*, Sztab Generalny WP, Warszawa 2001.
- Mondry J., *Powrót geopolityki. Europa, Ameryka i Azja u progu XXI wieku*, Wydawnictwo Sprawy Polityczne, Elbląg 2004.
- Okulewicz P., *Koncepcja „międzymorza” w myśli i praktyce politycznej obozu Józefa Piłsudskiego w latach 1918–1926*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2001.
- Otok S., *Geografia polityczna*, PWN, Warszawa 2004.
- Paradowski R., *Euroazjatyckie imperium Rosji – studium idei*, Toruń 2001.
- Patek A., Rojek W., *Naród – Państwo – Europa Środkowa w XIX i XX wieku*, wyd. UJ, Kraków 2006.
- Piskozub A., *Dziedzictwo polskiej przestrzeni*, Ossolineum, Wrocław 1987.
- Przewłocki J., *Europa Środkowa jako obszar interesów regionalnych*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1999.
- Region Azji Centralnej jako obszar wpływów międzynarodowych*, pod red. Bojarczyka B. i Ziętka A., Wyd. UMCS, Lublin 2008.
- Romer E., *Polska. Ziemia i państwo*, Kraków 1917.
- Romer E., *Ziemia i państwo. Kilka zagadnień geopolitycznych*, Lwów-Warszawa 1939.
- Skrzyp J., *Geostrategiczne aspekty bezpieczeństwa Polski*, AON, Warszawa 2000.
- Skrzyp J., *Geostrategiczne położenie Polski*, AON, Warszawa 1998.
- Skrzyp J., *Śródkowoeuropejski region strategiczny jako element przestrzeni euroatlantyckiej*, AON, Warszawa 2001.
- Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON, Warszawa 2002.
- Strategia Bezpieczeństwa Narodowego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2007.
- Stefanowicz J., *Rzeczypospolitej pole bezpieczeństwa*, Warszawa 1993.
- Wakar W., *Polski korytarz czy niemiecka enklawa*, Pojezierze, Olsztyn 1984.
- Wendt J., *Problemy badań w geostrategii i geopolityce, [w:] Możliwości i ograniczenia zastosowań metod badawczych w geografii społeczno-ekonomicznej*

i gospodarce przestrzennej, pod red. H. Rogackiego, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań 2002.

Wendt J., *Geografia władzy w Polsce*, Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2001.

Wolf-Powęska A., *Polityka i przestrzeń. Z dziejów niemieckiej myśli politycznej*, Poznań 2000.

Yergin D., *Nafta, władza i pieniądze*, Wyd. Philips Wilson, Warszawa 1996.

Zbytek D. S., *Azjatycka Szachownica*. Wyd. Sprawy Polityczne, Publishing Mouse, Warszawa 2008.

Zamówienia
na publikacje Akademii Obrony Narodowej
można składać telefonicznie lub pisemnie na adres:

Księgarnia AON
al. gen. A. Chruściela 103, bl. 40
00-910 Warszawa
tel./fax 022 681 46 08
e-mail: ksiegarnia.akademicka@aon.edu.pl

Wykaz publikacji znajduje się na stronie internetowej
księgarni akademickiej

www.biblioteka.aon.edu.pl

Wydawnictwo Instytutu Studiów Strategicznych i
Współpracy z Obroną Narodową
Instytut Studiów Strategicznych i Współpracy z Obroną Narodową
ul. Chałubińskiego 108, 01-650 Warszawa
tel./fax 022 661 46 00
e-mail: ksiegarnia@instytutos.org.pl

Wydawnictwo
na publikację Akademii Obrony Narodowej
materiał do publikacji

Instytut Studiów Strategicznych i Współpracy z Obroną Narodową
ul. Chałubińskiego 108, 01-650 Warszawa
tel./fax 022 661 46 00
e-mail: ksiegarnia@instytutos.org.pl

Wydawnictwo Instytutu Studiów Strategicznych i
Współpracy z Obroną Narodową

www.instytutos.org.pl

